POGODA
Dzisiaj będzie przeważnie pochmurnie z możliwością deszczy, temperatura do 55 F (13 C).
Jutro stopniowe rozpogodzenie, rano możliwość deszczy, temperatura bez zmian, wietrznie.
Wschód słońca o godz. 5:45 rano, zachód o godz. 7:41 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 3 maja — Rocznica Konstytucji 3 Maja, Marii i Antoniny.
Jutro piątek, 4 maja — Floriana i Moniki.
Pojutrze sobota, 5 maja — Piusa i Izydora.

No. 87 Rok (Vol.) LXXVII | CHICAGO, IL, Czwartek, 3 Maja (May 3), 1984 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

SPOTKANIE REAGANA Z PAPIEŻEM

Sen. C. Percy, K. Dam i J. Nowak

Wzrost Zamówień w Przemyśle

Washington (UPI) — Dept. Handlu poinformował, że wartość zamówień w przemyśle na sprzęt ciężki i maszyny wzrosła w marcu o 2.2%. Bardzo ważną częścią składową były tutaj zamówienia na sprzęt wojskowy, których wartość wzrosła o 57.5% w porównaniu z lutym.

Wzrost zamówień w przemyśle oznacza zawsze perspektywę stworzenia nowych miejsc pracy w sektorze produkcyjnym gospodarki. Rosnące zamówienia bowiem wiążą się ściśle z koniecznością zwiększenia produkcji.

Wraz z zamówieniami wzrosło także zapotrzebowanie na siłę roboczą, jak również na materiały budowlane — o 1.2% w porównaniu z lutym. Wartościowo stanowi to $295.6 mld.

Spór o Trzech Aresztowanych Izraelczyków

Bejrut (UPI) — Syria oświadczyła dziś, że trzej pojmani przez nią Izraelczycy uznani zostali jeńcami wojennymi. Jednocześnie Damaszek oskarżył Stany Zjednoczone o zapewnianie Izraelowi pomocy w zakresie prowadzenia akcji sabotażowej wymierzonej przeciw Syrii.

Organ prasowy oficjalnej syryjskiej partii Baath, "Al Baath", podał dziś do wiadomości, że trzej Izraelczycy — określeni przez Izrael jako niższej rangi dyplomaci odbywający wycieczkę — stanowią jeden z elementów zakrojonej na szerszą skalę sieci agentów izraelskich i amerykańskich, infiltrujących świat arabski.

"Gang schwytanych terrorystów jest jednym z kilku, które zostały zdemaskowane i przyłapane na gorącym uczynku" — stwierdza pismo syryjskie.

"Nie mamy wątpliwości co do tego, że działający potajemnie agenci, znajdujący się pod kontrolą amerykańskiej agencji wywiadowczej CIA, zdołali przeniknąć na teren miast arabskich, oczekując na instrukcje".

Syryjski minister spraw zagranicznych Farouk Al Sharaa wystąpił z innym oświadczeniem, wydrukowanym przez gazety bejruckie. Przyznał on, że trzej Izraelczycy zostali przewiezieni do stolicy Syrii i oświadczył, że są oni "traktowani jako jeńcy wojenni" — zgodnie z postanowieniami konwencji genewskiej.

Izraelczycy zostali aresztowani we wtorek, w czasie gdy jechali autem w odległości około 40 mil na północ od Bejrutu — w okręgu kontrolowanym przez milicję podległą b. prezydentowi Libanu Suleiman Franjieh.

Jedno z pism bejruckich wystąpiło dziś z oskarżeniem, że Izraelczycy otworzyli ogień w kierunku żołnierzy syryjskich utrzymujących posterunek drogowy. Strzelanina miała rzekomo miejsce na krótko przed aresztowaniem Izraelczyków. Pismo, opierając się na źródłach dyplomatycznych, oświadczyło, że Izraelczycy zostali aresztowani przez żołnierzy libańskich, a następnie przekazani Syryjczykom.

W międzyczasie jednakże armia libańska zaprzeczyła doniesieniom jakoby miała mieć jekiekolwiek powiązania z opisanym incydentem.

Begin Nie Będzie Kandydował

(WSJ) — Były premier Izraela, Menachem Begin oświadczył w tym tygodniu, że ostatecznie postanowił nie występować z własną kandydaturą do Parlamentu, w wyborach, przewidzianych na lipiec tego roku. 70-letni obecnie Begin zrezygnował z pracy w rządzie we wrześniu zeszłego roku.

Mówcami Na Sobotnich Obchodach

193 Rocznicy Konstytucji 3 Maja i 40-lecia K.P.A.

Głównym mówcą w programie tegorocznego obchodu rocznicy Konstytucji 3 Maja, który odbędzie się w najbliższą sobotę, 5 maja, w śródmieściu, będzie republikański senator z Illinois, Charles H. Percy.

Program przemówień odbędzie się zaraz po przejściu parady przez ulicę Dearborn, na placu im. Richarda Daley około godz. 1:30 po południu.

Wszyscy uczestnicy obchodów powinni wysłuchać tych przemówień, ponieważ tegoroczni mówcy, szczególnie sen. Percy i były dyrektor Radia Wolna Europa Jan Nowak, będą mieli wiele ciekawych spraw do zakomunikowania.

Sen. Charles H. Percy

Charles H. Percy po raz pierwszy objął fotel senatorski w 1967 r. Obecnie jest jednym z najbardziej wpływowych senatorów w Kongresie Stanów Zjednoczonych, piastując niezmiernie ważne stanowisko przewodniczącego senackiego komitetu spraw zagranicznych.

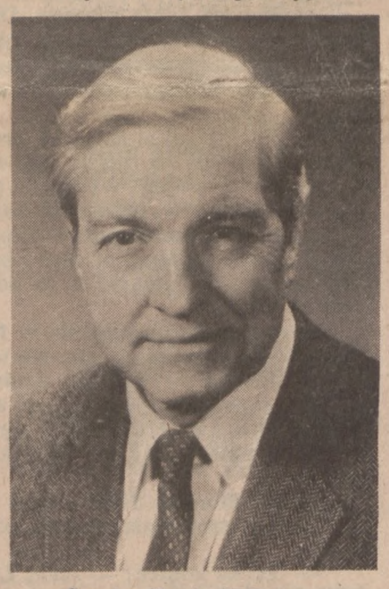

Senator Charles H. Percy

Senator Percy urodził się na Florydzie. Bardzo zdolny, wcześniej dał się poznać swym pracodawcom, i zaraz po ukończeniu studiów rozpoczął pracę w olbrzymiej firmie Bell and Howell, gdzie prędko awansował. Mając zaledwie 23 lata został mianowany dyrektorem, a w wieku 26 lat — sekretarzem korporacji. Później, już bardzo szybko obejmuje naczelne stanowiska administracyjne w firmie. Zawsze aktywnie udziela się

(Ciąg dalszy na str. 8-ej)

Sekr. Shultz Przybył Do Tokio

Tokio. (UPI) — Sekretarz stanu, George Shultz, przybył w dniu wczorajszym do Tokio, gdzie omówił zakończoną w tym tygodniu wizytę prezydenta Reagana w Chinach. Sekretarza powitał na tokijskim lotnisku ambasador Stanów Zjednoczonych w Japonii, Mike Mansfield.

Konferencja Shultza z przedstawicielami władz japońskich oraz grupą amerykańskich dyplomatów trwała 1.5 godziny. Rozmowy toczyły się jednak za zamkniętymi drzwiami i po ich zakończeniu nie przekazano na ten temat żadnych szczegółów.

Obserwatorzy podkreślili jednak, że nie to było najważniejsze. Treść dyskusji jest drugorzędna wobec faktu, że sekretarz w ogóle przybył do Japonii, co oznacza, że administracja washingtońska liczy się ze zdaniem tego sojusznika w sprawach dotyczących Dalekiego Wschodu. Bez konsultacji z Japonią nie chce podejmować żadnych decyzji odnośnie tego regionu.

FAIRBANKS, ALASKA. — Ojciec Święty Jan Paweł II i prezydent Ronald Reagan witają zgromadzone tłumy na lotnisku w Fairbanks, w środę, 2 maja 1984 r. (UPI)

Niepewne Losy Pomocy Dla Salwadoru

Washington. (UPI) — Izbowy Komitet Przydzielania Funduszów zatwierdził wczoraj fundusze wartości $628 mln na 4 różne programy, odrzucając jednak propozycję pomocy dla Salwadoru.

Kongresman Jack Kemp, republikanin ze stanu New York oświadczył, że będzie starał się o odwrócenie tej decyzji w momencie kiedy propozycja pomocy dla tego kraju zostanie poddana pod głosowanie całej Izby.

Nie nastąpi to jednak wcześniej, jak po niedzielnych, rozstrzygających wyborach w Salwadorze.

Ostatnia akcja podkomitetu izbowego poddaje w wątpliwość pozytywne zatwierdzenie pomocy dla Salwadoru oraz partyzantów nikaraguańskich w czasie wspólnej konferencji, Izba Reprezentantów—Senat.

Głosowanie przeprowadzone zostanie nad propozycją przydzielenia $21 mln dla partyzantów nikaraguańskich oraz $62 mln dla Salwadoru.

Projekt ustawy zaprezentowany na forum izbowego podkomitetu w środę zawierał propozycję utrzymania pomocy dla Salwadoru na obecnym poziomie w ciągu najbliższych 30 dni, do łącznej sumy ok. $7 mln.

Propozycja ta została odrzucona przez przewodniczącego podkomitetu, Jamie Whittena, demokratę z Mississippi oraz kongresmana Clarence Long, demokratę z Maryland, przewodniczącego Podkomitetu Przydzielania Funduszów na Operacje Zagraniczne.

Long zaproponował odłożenie głosowania nad przydzieleniem funduszów do chwili kiedy odbędą się wybory w Salwadorze. Whitten wystąpił natomiast z propozycją odrzucenia projektu, na co cały podkomitet zgodził się bez głosowania.

Long obawia się, że zatwierdzenie pomocy dla Salwadoru przed zmianą składu rządu po niezbędnych wyborach oznaczałoby, że pomoc ta będzie kontynuowana bez względu na to kto stoi na jego czele.

Prez. Reagan, sfrustrowany ciągłym apelowaniem o jak najwcześniejsze przyznanie pomocy dla Ameryki Srodkowej, zdecydował się ostatnio wykorzystać do tego celu swoją władzę w celu uzyskania $32 mln z budżetu Pentagonu.

ZSRR Żąda Przywrócenia Lotów

Washington (CT) — Władze Związku Sowieckiego domagają się, by Stany Zjednoczone zniosły zakaz lądowania samolotów Aeroflotu na ziemi amerykańskiej. Kreml proponuje w tej sprawie coś na kształt handlu wymiennego — administracja washingtońska zniesie zakaz lotów sowieckich linii, a w zamian władze ZSRR zgodzą się na otwarcie konsulatu USA w Kijowie.

Przedstawiciele Białego Domu podali do wiadomości, że negocjacje na temat konsulatu amerykańskiego w Kijowie oraz sowieckiego w Nowym Yorku toczą się niezależnie od sankcji przeciwko Związku Sowieckiemu i przywrócenie połączeń Aeroflotu, absolutnie nie może być w tym wypadku używane do przetargu.

250,000 Bezdomnych w USA

Washington (NYT) — Dept. Spraw Mieszkaniowych i Miejskich poinformował, że w USA żyje obecnie 250,000-350,000 osób bez dachu nad głową.

Liczba ta jest znacznie mniejsza od wstępnych obliczeń, podających, że osób tych jest w kraju od 2 mln do 3 mln. Obecne dane, oparte są na systematycznym zbieraniu informacji dotyczących bezdomnych. Mają więc one wiarygodną podstawę.

Do osób, określanych jako bezdomne, należą zarówno kobiety jak i mężczyźni, biali, czarni, Latynosi, osoby należące do różnych grup wiekowych, z nastolatkami, którzy uciekli z domów rodzinnych, włącznie. Poza tym należą do nich alkoholicy, narkomani, ludzie chorzy umysłowo, często całe rodziny, bezrobotni, osoby, które nigdy przetem nie pracowały oraz wiele innych.

Oblicza się, że w Nowym Yorku żyje ok. 28,000-30,000 bezdomnych. Największa ich liczba znajduje się, zgodnie z obliczeniami, w Los Angeles, a mianowicie 31,300-33,800. W Chicago jest ok. 19,400 do 20,300 bezdomnych, natomiast w Washingtonie 3,000-6,400, Bostonie 3,100-3,300.

Jednym ze wskaźników rosnącej coraz bardziej liczby osób bez dachu nad głową jest zwiększające się zapotrzebowanie na miejsca w schroniskach przeznaczonych dla najbiedniejszych.

Największa liczba bezdomnych znajduje się w stanach zachodnich kraju, a mianowicie 31% ogółu osób pozbawionych dachu nad głową. W czasie przeprowadzonego w 1980 r. spisu powszechnego liczba ta w odniesieniu do powyższych stanów wyniosła tylko 19%. Stany północnowschodnie, południowe oraz środkowe mają w przybliżeniu taką samą liczbę bezdomnych — od 22%-24% ogółu w skali krajowej.

Termin Głosowania Nad Ustawą Imigracyjną

Washington (ST) — Marszałek Izby Reprezentantów Thomas O'Neill poinformował wczoraj o ponownym przełożeniu na później głosowania nad ustawą imigracyjną, na żądanie delegacji kalifornijskiej.

Ustawa ta dałaby możliwość milionom imigrantów, przebywających w USA nielegalnie, załatwienia pobytu stałego.

O'Neill oświadczył, że głosowanie nad ustawą na forum Izby odbędzie się po prawyborach prezydenckich w Kalifornii. Są one przewidziane na 5 czerwca.

Bezpodstawne Oskarżenia Agencji TASS

Washington (ST) — Przyjazd do USA młodego sowieckiego matematyka wywołał potężną falę krytyki rządu amerykańskiego ze strony Sowietów.

Wszystko zaczęło się od tego, że Sergei Kozłov powziął decyzję skrócenia pobytu i powrotu do Związku Radzieckiego. Później jednak zmienił zdanie i odmówił wejścia na samolot. Było to w poniedziałek. W środę udał się natomiast najprawdopodobniej do sowieckiej ambasady.

Zaraz po odmówieniu wejścia na samolot przeprowadzona została z nim rozmowa z udziałem strony amerykańskiej oraz przedstawicieli ambasady sowieckiej, na neutralnym gruncie, tzn. terenie budynku międzynarodowego lotniska Dulles.

Sowiecka agencja prasowa TASS wydała wkrótce potem komunikat, że Kozłov wraca do ojczyzny z powodu choroby. Ponadto oskarżyła ona władze amerykańskie o przeprowadzenie na wyżej wymienionym lotnisku "powtarzających się, upokarzających przesłuchań," nazywając cały incydent "prowokacją."

Rząd USA oskarżony został także o utrudnianie Kozłowowi powrotu do kraju, zmuszając go do udania się do ambasady sowieckiej. Alan Romberg zastępca rzecznika Dept. Stanu oświadczył, że oskarżenia sowieckie nie mają najmniejszych podstaw i są absurdalne. Przedstawiciele ambasady sowieckiej byli bowiem obecni w czasie rozmów z Kozłovem przeprowadzonych na lotnisku.

W czasie ostatniego weekendu Kozłov skarżył się kilkakrotnie do władz amerykańskich, że usiłowano go zatruć gazem oraz, że był śledzony przez agentów KGB. Po wyjeździe Kozłova do Washingtonu w celu udania się w drogę do Moskwy, przedstawiciele władz emigracyjnych pojechali do Dulles, aby upewnić się, że wyjechał on dobrowolnie.

70 Ofiar Starć Wojska z Partyzantami Na Filipinach

Manila (UPI) — Przywódcy opozycji wystąpili dziś z oświadczeniem, stwierdzając, że wydane na dwa zaledwie tygodnie przed wyborami ostrzeżenie prez. F. Marcosa — na temat eskalacji ruchu oporu, stanowią po prostu preludium do przeprowadzenia czystki wśród jego rywali.

Marcos stwierdził wczoraj, że partyzanci wzmogli o 41 proc. swą działalność, dążąc w ten sposób do "podważenia" jego pozycji w wyznaczonych na dzień 14 maja wyborach.

Zarzut ten stanowi w pojęciu opozycji — nic więcej jak uzasadnienie podjęcia wzmożonych kroków, mających na celu przeprowadzenie czystki wśród działaczy opozycyjnych. Poczynając od soboty, w starciach partyzantów z wojskiem zginęło ponad 70 osób.

Wybory, jak odbędą się w dniu 14 bm do 200-osobowego parlamentu — będą pierwszymi, od czasu zniesienia przez Marcosa w r. 1981, obowiązującego przez 8 lat stanu wyjątkowego.

Tematem Rozmów Sprawy Pokoju i Walki z Głodem

Dziś Entuzjastycznie Witany Jan Paweł II Przybył Do Korei Płd.

Fairbanks, Alaska (ST, UPI) — W dniu wczorajszym prezydent Reagan miał zaszczyt przyjąć na Alasce Ojca Swiętego Jana Pawła II. W Fairbanks skrzyżowały się dwie historyczne misje: Papieża do Korei Południowej, Nowej Gwinei, Tajlandii i na Wyspy Salomona oraz prezydenta Reagana do Chin.

Prezydent oświadczył, że swoją misję uważa za misję pokoju. "Spotkanie Waszej Swiątobliwości na jej zakończenie jest tego najlepszym wyrazem i podkreśleniem." Ronald Reagan zauważył również, jak niestrudzenie pracuje Papież nad sprawą respektowania praw i godności człowieka oraz pokoju między narodami.

"Zapewniam Waszą Swiątobliwość, że naród amerykański stanowi w świecie tą siłę, która zawsze będzie dążyć do pokoju i poświęcać się sprawie ludzkiej wolności i godności," dodał prezydent Reagan.

Państwo Reganowie blisko 10 minut czekali na lądowanie papieskiego samolotu. Jeszcze dłużej, gdyż aż 6 godzin stało na deszczu i mrozie 10 tysięcy mieszkańców Alaski, którzy pragnęli powitać Ojca Swiętego. Gdy Papież wyszedł na rozścielony dla Niego, czerwony dywan, po wysłu-

(Ciąg dalszy na str. 8-ej)

Sowieckie Naloty w Kotlinie Panjshir

New Delhi (UPI) — Z doniesień podróżnika, który odwiedził niedawno Afganistan wynika, że samoloty sowieckie rzucają w kotlinie Panjshir bomby chemiczne. Akcja ta ma przypuszczalnie na celu uśmiercenie jednego z czołowych przywódców partyzantów afgańskich oraz wsparcie rebeliantów z kotliny.

Naoczny świadek niedawnych wydarzeń w Afganistanie oświadczył, że nie mógł był dostać się na teren kotliny Panjshir, gdzie wojska sowieckie rozpoczęły w dniu 21 kwietnia zakrojoną na wielką skalę ofensywę. O ile mu jednakże wiadomo, przywódca partyzantów, Ahmad Shah Masood — "Znajduje się w dalszym ciągu na wolności, żyje i dowodzi."

Najnowsze doniesienia na temat osoby Masooda są dość sprzeczne. Na podstawie niektórych z nich wynikało, że przywódca partyzancki został schwytany na terenie kotliny Panjshir — w rejonie, gdzie partyzanci odparli dotąd z powodzeniem sześć ofensyw sowieckich.

Zachodni dyplomaci twierdzą, że Masoon opuścił kotlinę po tym, jak okazało się, że istnieje spisek na jego życie. Dlatego też w momencie podjęcia ofensywy sowieckiej — nie znajdował się on najprawdopodobniej w kotlinie Panjshir.

Liczący lat 30 Masood, uważany jest za najpotężniejszego przywódcę partyzantów afgańskich. Teren kotliny służył mu do tej pory za bazę wypadową, z której przeprowadzał ataki na oddziały sowieckie. Specjalizował się w nękaniu sowieckiej linii zaopatrzenia, łączącej Kabul ze Zw. Sowieckim.

Podróżnik, który prosił o nie ujawnianie jego tożsamości, oświadczył, że samolot sowiecki rzucił w dolnym rejonie kotliny dwie bomby. Nalot miał miejsce na krótko po podjęciu ofensywy sowieckiej.

Pierwsza bomba okazała się niewypałem. "Druga bomba jednakże spowodowała wybuch pierwszej, w rezultacie czego gęste chmury dymu ogarnęły cały niemal dolny rejon kotliny," oświadczył podróżnik.

Co Słychać Wśród Podhalan

Obchody 3-go Maja

I oto znów maj zawitał do Chicago, miasta Stanów Zjednoczonych, w którym żyje największa liczba polskich imigrantów. Wielu Polaków znalazło tu swój nowy dom i nową ojczyznę. Dla każdego prawie początki są trudne. Nie łatwo jest zaczynać pojedynczej osobie, torować drogę do lepszego jutra. Dużo łatwiej iść w grupie i to w grupie ludzi współpracujących solidarnie i pomagających sobie nawzajem. Podobno trudności zbliżają ludzi do siebie, ale nie rozdzielajmy się, gdyż zaczyna nam być lepiej. Bądźmy grupą jednolitą, przed którą stoi wspólne zadanie i wspólna miłość.

Raz w roku, właśnie z okazji uroczystych obchodów rocznicy, uchwalenia Konstytucji 3-go Maja jest wielka okazja, by Polonia poznała się wzajemnie i pokazała swą siłę, gdy wylegnie na ulice śródmieścia Chicago.

Największa zasługa poznania i odkrycia Polaków na świecie należy do Ojca Sw. Jana Pawła II. To On zatrząsł Polonią całego świata, strzepnął kurz z serc wielu osób, kurz obcych wpływów i zapomnienia o swym pochodzeniu.

Polska była krajem uciemiężonym w ciągu wielu lat swego tysiącletniego istnienia, lecz wydała wielu wielkich synów, którzy przyczynili się do rozkwitu nauki i kultury całego świata.

I dzisiaj rodzi się wielu wspaniałych i zdolnych ludzi, którzy poświęcają swą pracę i osiągnięcia dla dobra ogółu.

Niech Manifestacja 3-go Maja będzie manifestacją pokoju i wzajemnej miłości Polonii i wszystkich narodów.

Parada kolorowych strojów regionalnych i organizacyjnych, dźwięk instrumentów ludowych rozbudzą myśl o lepszych czasach wzajemnego szacunku i miłości.

Drodzy Podhalanie, Zarząd Główny jako przywódcy naszej wspaniałej organizacji zaprasza was do licznego udziału w obchodach rocznicy Konstytucji 3-go Maja.

Wielu z was posiada piękne stroje regionalne, wielu często w nich paraduje — najczęściej wśród rodaków, lecz ten dzień i ta parada jest okazją by zaprezentować się innym narodom, niemal całemu światu i pokazać swe solidarne poparcie dla pokojowych i humanitarnych idei.

Jak już pisaliśmy poprzednio ważne jest by dzieci i młodzież, która przyjmie w przyszłości organizowanie tych marszów, przybyła na paradę, jak najliczniej. Podhale ma swą specyficzną regionalną muzykę, nie może się więc ten marsz odbyć, bez dźwięków muzyki góralskiej. muzykanci muszą się więc czuć w obowiązku przybycia także. A na pewno nie braknie ani jednego sztandaru, będącego godłem każdego prawie Koła Związku Podhalan.

W paradzie dnia 5 maja 1984 roku ma wziąć udział Polonia całych Stanów Zjednoczonych, weźmy i my w niej pokaźną część drodzy Podhalanie.

Parada odbędzie się jak co roku w śródmieściu Chicago. Najłatwiej, będzie się tam dostać autobusami, które będą wynajmowane przez różne organizacje. Również spod budynkiem Związku Podhalan odjedzie kilka autobusów. Zapraszamy więc do skorzystania z tego przewozu.

Zbiórka wszystkich, którzy będą chcieli skorzystać z autobusów będzie o godz. 10:00 rano pod adresem 4808 S. Archer Ave. Autobusy przywiozą wszystkich spowrotem pod Dom Podhalan.

W tym dniu będzie otwarta dla wszystkich kuchnia podhalańska z ciepłymi potrawami. Zapraszamy więc na obiad do Domu Podhalan.

Natomiast wieczorem odbędzie się huczna zabawa taneczna, a do tańca przygrywać będzie orkiestra "Tęrza."

Po zakończeniu marszu w Domu Podhalan będzie fotograf, który będzie robił zdjęcia dla Kół wraz z zarządami, zespołów tanecznych, czy osób indywidualnych w celu umieszczenia ich w pamiętniku 19-go Sejmu Związku Podhalan.

Zapraszamy jeszcze raz wszystkich Podhalan i tych zrzeszonych i tych, którzy jeszcze nie należą do naszej organizacji, do udziału w uroczystych obchodach rocznicy uchwalenia Konstytucji 3-go Maja, a potem w majowej zabawie w naszym budynku organizacyjnym.

Za Zarząd Główny
Józef Gil — prezes
Andrzej Bobak — wiceprezes
Maria Jachymiak — wiceprezeska

Zawiadomienia Od Kół

Zarząd Koła Nr 24 Szaflary im. Augustyna Suskiego zaprasza wszystkich członków wraz z rodzinami oraz kandydatów na członków naszego Koła na zebranie wraz ze "Święconką," która odbędzie się w niedzielę, dn. 6 maja, o godz. 2:30 po południu, w sali Antonette Club, przy 4559 S. Richmond. Prosimy jeszcze raz wszystkich członków o liczne przybycie i zachęcamy sympatyków.

Janina Duda — prezes

* * *

Zarząd Koła Nr 19 im. Andrzeja Ducha-Knapczyka prosi wszystkich swoich członków o przybycie w strojach regionalnych na paradę 3-go Maja, a potem do Domu Podhalan w celu zrobienia zdjęcia do pamiętnika.

Zachęcamy także wszystkich do zakupywania biletów na bankiet Poświęcenia i Otwarcia Domu Podhalan.

Feliks Leśnicki — prezes

* * *

Zarząd Koła Nr 30 Ciche serdecznie zaprasza wszystkich Podhalan a szczególnie swoich członków na zabawę taneczną, która odbędzie się w sali Veteran's Hall, przy 4416 S. Western Ave., w sobotę, dn. 5 maja, o godz. 7:340 wieczorem. Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Skalni."

Czesław Tylka — prezes

* * *

Wybory w Kole Nr 20

Wybory i instalacja Zarządu Koła Nr 20 Literacko-Dramatycznego odbyły się w niedzielę, 29 kwietnia, w sali Domu Podhalan. Został wybrany nowy zarząd w następującym składzie: Andrzej Łacek — prezes, Jan Bryja — wiceprezes, Katarzyna Mazur — sekretarka protokółowa, Anna Jarząbek — sekretarka finansowa i kasjerka, opiekunowie kasy: Jan Łuszczak, Władysław Leja, Andrzej Łacek, chorąży — Stanisław Łacek. Sekretarz generalny Zarządu Głównego — Helena Trunko przeprowadziła wybory, a prezes Józef Gil odebrał przysięgę od nowych urzędników. Po wyborach była smaczna przekąska.

* * *

W sobotę, dn. 28 kwietnia Podhalanie wraz z całą rodziną odprowadzili na wieczny spoczynek długoletnią, bo prawie od czasów powstania Związku Podhalan na terenie Chicago, członkinię Annę Leja. Pracowała ona aktywnie w podhalańskiej organizacji prawie do ostatnich dni swego życia, aż ciężka choroba złożyła ją w łóżku. Była ona organizatorką szkółki tańca regionalnego, pełniła różne funkcje w zarządach kilku Kół do których należała, a ostatnio była skarbniczką w Kole Nr 20, Literacko-Dramatycznym.

Przez swą wierność i poświęcenia dla Związku Podhalan może być śp. Alicja Leja przykładem dla wielu Podhalanek. Niech ziemia Washingtońska lekką jej będzie.

Janina Tylka-Suleja — koresp.

KSIĘGARNIA POLONIA

POLECAMY duży wybór polskich książek i o Polsce po angielsku. PIĘKNE albumy (wiele o Papieżu), słowniki, książki do nauki angielskiego, dla młodzieży, kucharskie, sensacyjne itd. Katalog wysyłamy bezpłatnie. Mamy najnowsze nagrania polskich płyt, polskie karty z życzeniami, mapy, przewodniki. KUPUJEMY stare książki, obrazy, bursztyny itp. Księgarnia otwarta codz. od 10 do 6 P.M. (w poniedz. i czwartki do 7 P.M.).
"POLONIA" Bookstore • 2886 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. • PH. 489-2554

PRZEROBKA PUSZEK ALUMINIOWYCH
Skupujemy Wszelkie Metale
GOTÓWKA Za Puszki
4700 W. BELMONT AVE.
Ten Kupon Wart 2¢ na Każdym Funcie
Za Wasz Złom

Sprawy rozwodowe — uzgodnione lub nieuzgodnione. Rozwody są możliwe nawet jeśli jedna ze stron mieszka w Polsce. Sprawy separacji, unieważnienie małżeństw i adopcja dzieci — wszystko to sprawnie załatwia na życzenie:
BIURA ADWOKACKIE
PRZYBYŁO/KUBIATOWSKI
Po Informacje Można Dzwonić w Każdej Porze na Nr.
631-2525
MOWIMY PO POLSKU

Polska Książka w Polskim Domu

O Kandydatach Na Wyższe Studia

W związku ze stale prowadzoną dyskusją na temat poziomu nauczania w szkolnictwie amerykańskim, dziennikarze tygodnika "U.S. News and World Report, Inc", przeprowadzili rozmowy z przedstawicelami pięciu uczelni w celu zapoznania się z ich poglądami na sprawę przygotowania do studiów absolwentów szkół średnich.

Rozmówcy zgodnie stwierdzili, że już teraz można zauważyć znaczną poprawę jeśli chodzi o poziom przygotowania kandydatów na studia, szczególnie dzięki wzmożonej akcji zarówno kierownictwa szkół średnich jak też fakultetów wyższych uczelni zmierzających do lepszego przygotowania kandydatów na studia.

Wprawdzie sytuacja uległa poważnej poprawie, daleko jej jeszcze do idealnej.

Poniżej szereg wypowiedzi zamieszczonych w "U.S. News and World Report" z 30 kwietnia br.

Dziekan stanowego uniwersytetu z Ohio — Ohio State University — Diether Haenicke uważa, że sytuacja naprawdę uległa poważnej poprawie. W stanie Ohio od kandydatów na studia w uczelniach stanowych nie wymagano żadnych egzaminów kwalifikacyjnych. Przyjmowano wszystkich, którzy się zapisali. Na początku lat siedemdziesiątych sytuacja nowych studentów była jednak bardzo różna od tej, jaką zaobserwowano obecnie.

Gdy w 1978 r. zapisano na pierwszy rok studiów 7.700 studentów, 26% tych studentów musiało najpierw przejść specjalne kursy uzupełniające z zakresu podstawowych wiadomości matematycznych oraz języka angielskiego. Mimo dodatkowych programów, 25% tych studentów zrezygnowało ze studiów w trakcie pierwszego roku, lub natychmiast po jego ukończeniu.

Obecnie, sytuacja jest zupełnie inna. Z nowo przyjętych studentów w r. 1983, jedynie 19% wymagało kursów uzupełniających i zrezygnowało ze studiów tylko 7%.

Za bezpośrednią przyczynę poprawy sytuacji uważa zapytany profesor, zmiany jakie wprowadzono do programów szkół średnich. Polegały one na zaostrzeniu kryteriów ukończenia szkoły średniej, zapewnieniu uczniom zdobycia najpotrzebniejszych wiadomości z zakresu szkoły średniej. Określano też bardzo skrupulatnie wymogi jakie stawiać będą wyższe uczelnie wobec kandydatów na studia.

Wspomniany uniwersytet "sugeruje" swym ewentualnym kandydatom, aby nie planowali rozpoczęcia studiów, jeśli w szkole średniej nie uczęszczali na język angielski przez całe cztery lat, matematykę — przynajmniej trzy lata a język obcy — dwa lata.

Nie obiecuje się już młodzieży sukcesów bez wysiłku. Podkreśla się, że zdobycie wyższego wykształcenia "kosztuje". Stan wydaje pieniądze kształcąc młodego człowieka, młody człowiek musi też "zapłacić" przez odpowiednie przygotowanie do studiów.

Podobnego był zdania wiceprezydent Whitworth College w stanie Washington Richard Ferrin. Podkreślił on niezmiernie ważny aspekt przygotowania młodzieży do studiów polegający na zwróceniu uwagi, że ukończenie studiów nie jest łatwe i nie wszystkim się to udaje.

Do poważnych słabostek studentów zaliczył brak umiejętności samodzielnego myślenia oraz brak umiejętności uczenia się. Zdaniem prof. Ferrin, w szkołach średnich powinno się uczniów przygotować do samodzielnego myślenia przez odpowiednie zadania, oraz zwrócić uwagę, aby wyrobili w sobie metody samodzielnego uczenia się. W szkołach średnich nadal zbyt mało zwraca się uwagi na zadania domowe — samodzielne prace ucznia. Brak tej podstawowej umiejętności doprowadza później do rozczarowań na studiach.

Przedstawicielka jednego z kolegiów w których większość studentów stanowią Murzyni, że smutkiem mówiła o poziomie nowych studentów. Wielu z nich zapisuje się na studia nie posiadając wiadomości wymaganych na poziomie szkoły średniej. Bardzo wielu czyta na poziomie klasy 7-ej lub ósmej, podobnie wygląda sytuacja z rozwiązywaniem zadań matematycznych.

Zanim więc przystąpi się do właściwego kształcenia studentów, trzeba przygotować ich, aby mogli podołać zadaniom. Uczelnia prowadzi cały program kursów uzupełniających — "ciąg — pozwalających studentom osiągać poziom ucznia kończącego szkołę średnią.

Zdaniem Betty McNair z Clark College w Atlanta, szkoły średnie powinny zwrócić szczególną uwagę na to, aby uczniowie zdobyli podstawowe wiadomości potrzebne im do późniejszego życia. Powinno się kłaść mniejszy nacisk na przedmioty zawodowe, większy na ogólne, szczególnie matematykę i poprawne wyrażanie się po angielsku.

Przedstawiciel uczelni techicznej Bill Young z "Colorado School of Mines" (rodzaj Akademi Górniczej), zwrócił uwagę na to, że młodzież dzisiejsza nie umie rozwiązywać najbardziej podstawowych zadań matematycznych. Dla przykałdu mówił o posługiwaniu się suwakiem. Dawniej, jak twierdził, student za pomocą suwaka potrafił zrobić wszystkie obliczenia. Dzisiaj wielu studentów nie wie nawet jak wygląda suwak, woli korzystać z maszyn do liczenia (kalkulatorów). Nie wyklucza pożyteczności kalkulatorów i komputerów dla nauki, rozmówca stwierdza jednak, że nie należy zaniedbywać podstawowych umiejętności rozwiązywania prostszych zadań matematycznych szczególnie dlatego, że wyrabiają one pojęcie wielkości pozwalając studentowi orientować się w rozmiarach obliczanych części itp.

Ogólnie jednak wszyscy przyznają zgodnie, że poziom studentów rozpoczynających studia obecnie, jest znacznie wyższy niż był poprzednio i są przekonani, iż będzie on jeszcze wyższy, jeśli nadal szkoły średnie będą zwracały uwagę na swe programy nauczania.

(opr. ar.).

Easiest Elegance
Printed Pattern

4755
SIZES 6-20
by Anne Adams

Soft, supple and slouchy, easy as your favorite sweater to slip into. Everything a dress should be this season. Few parts, sash or not. MUTLI-SIZE pattern gives you 4 sizes on one tissue.
Printed Pattern 4755: Misses Sizes (6, 8, 10, 12), (14, 16, 18, 20). Order your regular size.
$2.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Easy chemises, dashing sportswear—see and sew all the newest fashions, send for NEW SPRING-SUMMER CATALOG. Over 100 styles plus Free Pattern Coupon. Send $2 for Catalog now.
ALL CRAFT BOOKS . . $2.50 each
131-Add a Block Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
121-Pillow Show-offs
Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

MARIA RODZIEWICZÓWNA

ANIMA VILIS

43

— Ty gadzino! — syknął! — Sprowadziłaś go!

Antoni pochylił się nad nim.

— Cóż to? Boicie się mnie? Przecie się znamy.

— Jaśnie wielmożny panie sędzio, dobrodzieju! — wyjąkał Szaman. — Służyłem panu wiernie.

Tu się zwinął jak wąż i zajęczał.

— Nie chcę umierać! Nic nie powiem. Będę żył. To Berezin zbójów nasłał. Boi się mnie. Ale ja nikogo się nie boję. Umierając, odkryję wszystko, pierwej nie...

Zakopał się w futra, ale po chwili ból go przemógł.

— Boże! I co to warte? Tylem pracował! Zdechnę. zdechnę!

Maria usunęła męża i przyklękła obok posłania.

— Szaman! Póki czas, wyznajcie prawdę! Nie pójdziecie na sąd ludzki, ale na Boży. Mrozowicki przyjechał wam darować.

— Nieprawda! Mrozowicki nie daruje. Zawzięty on, mściwy, pamiętny. Za dzieci swoje nie daruje!

— On o ojcu mówi! — szepnął Antoni. — Któż on?

Szaman rękę podniósł i w kąt wskazał.

— On tam czeka, żebym zdechł! Za brodę mnie weźmie i powlecze. Przeklęte, przeklęte pieniądze!

— Jeśli to ten Drozdowski — wyjąkał Antoni.

— Aha, wołasz mnie? — zaszemrał ranny. — Cicho, cicho! Nie mów nikomu! Dał mi dużo pieniędzy za imię, kupił je, dał mi drugie tyle za mowę, dwadzieścia lat byłem bez mienia i mowy. I cóż mi z tego? Cóż? Zdechnę, zdechnę!

Przysunął się bliżej Andrianek i Łukowski.

— Kto on, nasz? — spytał Polak.

— Nie! Ja Szaman! — dziko wrzasnął ranny.

Andrianek pod nogi splunął.

— Szaman ty, czy nie, ale łotr, to pewno! — krzyknął. — Z twego kufra zabrali złodzieje wszystko, a ot, dewizkę Szumskiego zgubili, na podłodze się wala. Ach, duszo ty czarna, to za ciebie ja tego niewinnego wlokłem do turmy!

Zęby Szamana zadzwoniły jak w febrze.

— Z kufra zabrali wszystko? — wybełkotał.

— Tyś mnie okradł wtedy, gdym u ciebie nocował.

Zmieniłeś mi w trzosie pieniądze na papier? — zawołał Antoni.

— Nie ja, to stara! Ta jędza, co mnie teraz zabiła. O, czemu jej nie udusiłem!

— Teraz ciebie spalimy z twoją chatą razem! — krzyknął Andrianek. — Na grób tobie śnieg za biały, a ziemia za święta!

— Drozdowski! Com ja ci zawinił, żeś mnie tak ukrzywdził? — rzekł Antoni. — Przez ciebie stracił ojciec dobre imię, a my ojcowiznę. Przez ciebie za złodzieja mię miano i za mordercę. I co ci z tego przyszło?

— To tak? — zawołał Łukowski. — Niechże przy świadkach to wyzna! Gadaj!

— Cha, cha, cha! — zaśmiał się Szaman. — A ja nic nie powiem. Na co? Nie wrócę, skąd przyszedłem. Daleka droga. Aha, ale nie powie ni Burski, ni Berezin, że Szaman umowy nie dotrzymał. Szaman był jak grób, był jak kamień. Kto go kupił, ten miał.

— Spalić czarta! — obstawał Andrianek.

Maria przemogła wstręt widoczny i pochyliła się znowu nad nim.

— Nie żal tobie niczego, Drozdowski? Dwoje sierot wyrzucili z gniazda. Myśleli o tobie, że ty ich bronić możesz, a tyś ich sprzedał. Teraz umierasz i gdzie pójdziesz?

Szaman milczał. Oczy miał w słup stojące, usta jak do krzyku otwarte.

— Nie strach ci śmierć i przekleństwa? Krew masz na rękach, krzywdę na duszy. Nie milcz w ostatniej godzinie! Może się Bóg twojego wyznania ulituje.

Szaman się wyprężył. Rękami począł bić powietrze.

— Ha! — zachrapał. — Lipy te na mnie idą, klony, topole. Dusić będą. Hu, hu, ogary sędziego Mrozowickiego wyją! Pan umarł! Umarł! A ja zdycham. Nie spotkamy się. Szaman milczał!

Ręce opadły i wpiły się w futra. Głowa osunęła się w głąb i dolna szczęka zwisła. Na oczy zasuwało się bielmo.

— Zdechł! — burknął Andrianek, spluwając.

Wszyscy patrzeli w niemej zgrozie. Jeszcze raz konający zadygotał i z gardła dobył się ryk dziki:

— Szumlas, Zagraj, Lutnia, won! Zajedzą mnie, zajedzą. Aaaa!

Znieruchomiał. Nie widmo Szumskiego zdławiło go. Ogary te, ogary sędziego Mrozowickiego i lipy z Promieniewa.

— Teraz koniec! — rzekł Łukowski. — Dosyć powiedział. Pieniądze owe skradła baba, dewizka Szumskiego się znalazła. Poszukamy reszty.

Szyszkówna, stojąca opodal, ruszyła ramionami.

— Nie znajdziecie nic. Owi zbóje wszystko wynieśli. W piwnicy były paki asygnat i tych nie ma. Zostały tylko futra.

— Nic to, obejrzymy ten wilczy dół — rzekł Andrianek. — Co zostało, niech zabierze Antoni za swą krzywdę.

— Nic nie wezmę. Dziewczynie tej niech to zostanie za opiekę, co od niej miał.

Ruszyli na obchód mieszkania. Forteczka ta miała pozór lisiej nory. Klecona niezdarnie, więcej pod ziemią niż na powierzchni, miała tysiące zakątków, klitek, pieczar, kryjówek. Pełno tu było najróżniejszego towaru, gratów, drew, skór, sprzętów. Zaduch panował okropny, nieład, ciasnota. Obejrzawszy, wrócili do izby, gdzie trup leżał, i przerzucali kufry. Znaleziono trochę złota, karty, zioła, a na samym spodzie paczkę papierów, owiniętych w szmatę. Były to listy, których treści nie można było odgadnąć, bo pismo czas zatarł; były dokumenty stare na szlachectwo i zwitek recept. Wreszcie pugilares nowy Szumskiego.

— Możesz milczeć, możesz. Ot głos! — rzekł Andrianek, podnosząc go w ręku i spoglądając na trupa.

— Skończyliśmy! — ozwał się Antoni. — Trzeba go gdzieś zakopać i wracać.

— Ja go nie tknę! — stanowczo oświadczył chłop.

— Więc my, Łukowski!

— Nie myślę nawet. Pójdę po konie.

Szyszkówna zaśmiała się pogardliwie. Wzięła łopatę z kąta i wyszła. Po krótkiej chwili wróciła.

— Śnieg się lepi. Będzie burza. Dół gotów! — rzekła lakonicznie.

Antoni z żoną owinęli trupa w wojłok i wynieśli z izby. Dziewczyna szła przed nimi z łopatą na ramieniu, ponura. O kroków kilkadziesiąt przy brzeziniaku stanęła i patrzyła na tych dwoje. Skrzywiły się jej usta, zadrgały powieki. Schyliła się prędko nad dołem i poczęła więcej wyrzucać śniegu.

Mrozowiccy złożyli umarłego na ziemi i czekali na nią.

— Nie żałujecie fatygi? — rzekła Maria.

— A nie — odparła, podnosząc głowę. — Zrobię mu wygodny grób, a wiosną kości zbiorę i zagrzebię i krzyż mu zatknę. Niech on wie, jakam wdzięczna, że Szumskiego zadławił.

Oczy jej błyszczały dziką nienawiścią i zadowoleniem zemsty. Straszna była przez chwilę. Nastała przykra cisza. Na zachodzie białawe niebiosa rozdarły się nagle i krwista łuna zachodu zalała step; nisko przy ziemi począł się sunąć wicher z gwizdem.

Dziewczyna odrzuciła łopatę, skinęła na Antoniego. Wzięli trupa i wsunęli w dół. Tedy Maria pochyliła głowę i poczęła odmawiać *Anioł Pański*. Dziewczyna zarzuciła śniegiem mogiłę, ubiła ją i zatknęła na wierzchu łopatę, potem zapatrzyła się w ową łunę zachodnią. Antoni z cicha odpowiadał żonie.

Orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej

Na Dzień 3 Maja 1984 r.

Naród nasz tradycyjnie rozmiłowany jest w swoich dziejach. W chwilach próby szuka w nich przykładów do naśladowania, a przynajmniej do pokrzepienia serc.

Wiernie święcimy rocznice, niestety zbyt często smutne. Najbardziej radosne jest święto majowe. Ten dzień Trzeciego Maja to dla nas symbol odrodzenia, zdobytego z zasobów własnych dotychczas niewyzyskanych.

Te zasoby własne, ta broń — to gorący i czynny patriotyzm, to gotowość do ofiar w obronie kraju, to przede wszystkim włączenie do załogi broniącej kraju mieszkańców wsi i miast, dotychczas upośledzonych i pozbawionych wpływów na tok spraw publicznych.

Postęp w zrównaniu praw i obowiązków był dopiero rozpoczęty, ale miał trwać dalej nieprzerwanie i na naszych oczach wspaniale się objawił.

Nastroje w Europie pod koniec 18 wieku były rewolucyjne. We Francji nastać miał okres terroru. Kiedy sejm w Warszawie uchwalił Konstytucję — tam pękały więzy dyscypliny, a u nas naród, któremu często na zachodzie zarzuca się nadmierny romantyzm i brak poczucia rzeczywistości dawał dowody rozumnego opanowania. Czerpiemy stąd dumę i otuchę.

Tak było przed dwustu blisko laty. Tak jest również i dzisiaj kiedy obejmuje i łączy nas wszystkich uścisk polskich serc.

Edward Raczyński

RZYM. — Papież Jan Paweł II w czasie uroczystego nabożeństwa odprawionego w Wielki Czwartek w Bazylice św. Jana Laterańskiego. Ojciec Święty, zgodnie z tradycją, umył nogi ubogim. (UPI)

Komunikat Klubu Marynarskiego Morskie Oko

Klub Marynarski Morskie Oko przypomina swym członkom, że zamówił autobus, który zawiezie wszystkich mających zamiar brać udział w paradzie jaka odbędzie się w śródmieściu 5 maja (w sobotę). Bezpłatny autobus odjedzie o godz. 10:45 przed południem z 46-tej i Wolcott (przy parafii Najświętszego Serca P. Jezusa).

Apelujemy do tych wszystkich, którzy mają mundury, aby koniecznie stawili się w nich na paradę.

W niedzielę, 6 maja o godz. 2 po poł. w sali Najświętszego Serca Pana Jezusa, przy 46-tej i Wolcott odbędzie się zebranie Klubu. Prezes apeluje do wszystkich członków o obecność, ponieważ jest wiele ważnych spraw do załawienia.

Mary Ann Białek — koresp.

Karpackie "Swięcone"

Koło Karpatczyków w Chicago serdecznie zaprasza na "Karpackie Swięcone," które odbędzie się w sobotę, 5 maja, w salach Jan Beyzym Society, przy 6965 W. Belmont Ave. Początek o godz. 7 wieczorem.

Po krótkim programie okolicznościowym odbędzie się zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry "Blue Band." Wstęp $7 od osoby. W sprawie bliższych informacji należy telefonować na nr 792-2858.

Zebranie Klubu Pojawian

Zarząd Klubu Pojawian zawiadamia swoich członków, że postanowił zwołać nie planowane wcześniej zebranie w związku z wynikłymi ważnymi sprawami do załatwienia.

Zebranie odbędzie się w przyszłą niedzielę, tj. 6 maja o godz. 2:30 po południu w sali ZKP przy 5835 W. Diversey Ave. Prosimy wszystkich członków o przybycie.

Stanisław Pawula — prezes
Aleksander Pytlik — sekr. prot.

Bezpłatne Kursy Języka Angielskiego

Centrum Fundacji Kopernikowskiej, 5216 W. Lawrence Ave., Chicago, Ill. 60630, tel. 777-8898 ogłasza zapisy na bezpłatne kursy języka angielskiego. Zajęcia odbywać się będą w następujących terminach:

Pon., śr. i piątki, od 9:00 rano do 1:00 po poł. (początkujący, średni, zaawansowani).

Pon. i śr., od 5:00 po poł. do 7:00 wiecz. oraz od 7:00 do 9:00 wiecz.

Wt. i czw. od 5:00 do 7:: wiecz. oraz od 7:00 do 9:00 wiecz.

Soboty od 9:00 do 1:00 po poł. (w ramach Graduate Educational Development).

Po wszelkie informacje i porady prosimy dzwonić bezpośrednio do Centrum Fundacji Kopernikowskiej, tel. 777-8898 lub zachęcamy do odwiedzenia nas. Zapraszamy wszystkich chętnych!

"Otwarcie" Fontanny Buckingham

Uroczyste "otwarcie" fontanny Buckingham na sezon 1984 roku, odbędzie się w środę, 30 maja, o godz. 11:30 rano. Fontanna będzie czynna do Labor Day, 3 września.

Fontanna Buckingham, jedna z największych i najpiękniejszych na świecie, jest prezentem od Kate Buckingham dla ludności Chicago, w celu upamiętnienia jej zmarłego brata Clarence.

Baseny fontanny mieszczą 1,500,000 galonów wody. W zależności od pogody, szczególnie wiatrów, największy strumień używa około 14,000 galonów wody w ciągu jednej minuty. Woda wytryska 133 strumieniami, a największy osiąga wysokość 135 stóp. Dodatkową atrakcją fontanny jest kolorowy "pokaz", który trwa od godziny 9 do 10 wieczorem każdego dnia.

Zbiórka Na "Solidarność"

Podczas obchodów Konstytucji 3 Maja w sobotę, 5 maja i niedzielę 6 maja odbędzie się zbiórka na potrzeby "Solidarności".

Zbiórka prowadzona będzie pod egidą Wydziału Illinois Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Zwracamy uwagę, że kwestarki i kwestarze będą zbierać pieniądze do pojemników, na których jest uwidoczniona nalepka: "Kongres Polonii Amerykańskiej na stan Illinois". Ofiarodawca otrzyma odznakę "Solidarności".

Wszystkie inne kwesty nie są przez nas autoryzowane i nie należy dawać pieniędzy fałszywym patriotom.

Złóżcie w tym dniu hojne ofiary na potrzeby "Solidarności" w Polsce, która walczy, ażeby "Polska była Polską".

Roman Puciński,
prezes Wydz. Ill. K.P.A.;
Bonawentura Migała,
dyrektor i przew. Komitetu Pomocy Obrońcom Praw Ludzkich i Obywatelskich przy K.P.A.;
Jan Jurewicz,
sekr. i skarbnik Komitetu

"Swięcone" Klubu Powiatu Mielec

W niedzielę, 6 maja odbędzie się zebranie Klubu połączone z tradycyjnym "Swięconym." Zebranie rozpocznie się o godz. 1:30 po poł., w sali Związku Klubów Polskich, przy 5835 West Diversey Ave.

Zapraszamy wszystkich członków i prosimy o punktualne przybycie.

Kazimierz Pabis — prezes
H. Bajor — sekr. prot.

Zebranie Klubu Parafii Dąbrowa

Miesięczne zebranie Klubu Parafii Dąbrowa odbędzie się w piątek, 4 maja, o godz. 7:30 wiecz., w sali Z.K.P., 5835 W. Diversey Ave.

Prosimy wszystkich członków o przybycie.

J. Owsiany, prezes;
M. Przybylska, sekr.

Posiedzenie Klubu Brzeziny

Posiedzenie Klubu Brzeziny odbędzie się w niedzielę, 6 maja, o godz. 2 po poł., w domu prezesa. Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia przed nadchodzącymi wakacjami. Obchodzić będziemy również "Dzień Ojów i Matek."

Stanisław Jaskułka — prezes

Zebranie Klubu Par. Dolistów i Okolicy

Zebranie Klubu Parafii Dolistów i Okolicy odbędzie się w niedzielę, 6 maja, o godz. 1:30 po poł., w sali Copernicus Cultural Center, przy 5216 West Lawrence (2 piętro). Po zebraniu tradycyjne, wspólne "Swięcone." Zarząd serdecznie zaprasza na to spotkanie członków i gości.

M. Borberko — prezes
S. Piotrowska — sekr.

Bezpłatne Kursy Języka Angielskiego

W ramach programów prowadzonych przez Chicago Urban Skills Institute, podlegającego Chicagoskim Kolegiom Miejskim, prowadzone będą bezpłatne kursy języka angielskiego w domu Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej. Są dwie klasy — jedna dla uczniów średnio zaawansowanych, znających już nieco język angielski, a druga dla uczniów zaawansowanych.

Zajęcia odbywać się będą we wtorki i czwartki, w godzinach od 9 rano do 1 po południu. Zapisy i równocześnie lekcje odbędą się we wtorek, 1 maja i w czwartek, 3 maja, o godzinie 9 rano w budynku Kongresu, przy 5844 N. Milwaukee Avenue.

W sprawie bliższych informacji można telefonować na nr 631-3300.

Zabawa Taneczna Klubu Kolbuszowa

Klub Kolbuszowa zaprasza na "zabawę wiosenną," która odbędzie się w sobotę, 5 maja w pięknej, odnowionej sali "Europejska Lounge," przy 2524 West 51st Street. Początek zabawy o godz. 7 wiecz. Do tańca grać będzie orkiestra "Moonlight." Bilety są po $5 od osoby.

Organizatorzy zapewniają wiele niespodzianek.

Zebranie Koalicji Pol.-Am. Kobiet

Zebranie niedawno powstałej organizacji Koalicji Kobiet Polsko-Amerykańskich odbędzie się w poniedziałek, 7 maja, o godz. 6 wieczorem, w lokalu, Mayfield, przy 6072 S. Archer Ave.

Po kolacji podanej w stylu samoobsługowym (bilety po $6 od osoby należy rezerwować telefonując do Heleny Wójcik na nr 693-6215, przed 4 maja), odbędzie się zebranie na którym omawiany będzie projekt statutu organizacji.

Wszystkie członkinie proszone są o przyniesienie ze sobą tekstu statutu, aby móc dyskutować na temat poszczególnych punktów.

W czasie zebrania odbędzie się również spotkanie z byłą mayor Chicago Panią Jane Byrne (około godz. 8 wiecz.).

Zarząd apeluje do wszystkich o przybycie.

"Faust" Gounoda Po Litewsku

W sobotę, 5 maja, o godz. 7:30 wieczorem i niedzielę, 6 maja, o godz. 3 po poł., wystawiona zostanie znana opera Gounoda "Faust" przez zespół litewski.

Opera wykonana będzie w większości przez artystów z Chicago, wezmą w niej również udział zaproszeni wybitni soliści z innych miast. Cała opera śpiewana będzie po litewsku.

Trzeba zaznaczyć, że opery śpiewane po litewsku należą już do tradycji społeczności litewskiej zamieszkującej metropolię chicagoską. Wystawiane są od 28 lat, zęsto z udziałem solistów polskich.

W sprawie rezerwacji biletów na wspomniane przedstawienia należy kontaktować się z panem Vaznelis w "Gift International," 2501 W. 71st Str., Chicago, Ill., tel. 471-1424.

Opera wystawiona będzie w audytorium Morton East H.S., przy 2423 S. Austin Blvd., w Cicero, Ill.

Do Kolegów i Koleżanek Okręgu 1-go SWAP

W sobotę, dnia 5 maja dorocznym zwyczajem urządzona jest parada w śródmieściu z okazji Konstytucji 3 Maja, z udziałem całej Polonii. Paradę organizuje Związek Narodowy Polski.

Jak w latach poprzednich tak i w tym roku Okręg 1-szy SWAP i Korp. Pań biorą gremialny udział w tej paradzie. Uprasza się kolegów i koleżanki o jak najliczniejszy udział w mundurach lub w czapeczkach organizacyjnych.

Zbiórka na narożniku (S.E.) Dearborn i Wacker Drive, o godz. 10:30 rano, skąd pochód wyruszy punktualnie o godz. 12. Niechaj nie braknie nikogo.

Jan Bogusz — komendant
Maria L. Szeląg — prezeska

Wieczór Pożegnalny Dla Ks. S. Szarleja

Grono przyjaciół ks. Stanisława Szarleja, który przebywał w Chicago przez dwa lata, postanowiło urządzić mu wieczorek pożegnalny. Ks. Szarlej wraca do Polski.

Przebywał w Chicago u siostry i często pomagał w pracy duszpasterskiej w wielu parafiach. Sam jest już na emeryturze.

Wieczór pożegnalny odbędzie się w niedzielę, 6 maja w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, 4619 S. Wolcott. Spotkanie rozpocznie uroczysta Msza św., odprawiona przez ks. Szarleja, o godz. 5 po poł., a po Mszy św. odbędzie się wspólny bankiet. Bilety są po $10 od osoby. Zaniteresowani mogą je zamawiać telefonując na nr: 471-3612 lub 745-8076.

M. A. Bińkowski, koresp.

"Swięcone" w Polskiej Szkole Im. Ks. Cholewińskiego

Polska Szkoła im. Ks. St. Cholewińskiego zaprasza na tradycyjne "Swięcone", które odbędzie się w sobotę, 5 maja, o godz. 6:30 wiecz., w sali parafialnej kościoła Św. Józefa, 4800 S. Paulina St.

Z. Marusarz, kier. szkoły

Zabawa Taneczna Tow. Rat. Kalwaria Pacławska

Towarzystwo Ratunkowe Kalwarii Pacławskiej serdecznie zaprasza na "Zabawę taneczną", która odbędzie się w sobotę, 5 maja, w domu Związków Klubów Polskich, 5835 W. Diversey Ave. Początek zabawy o godz. 3-ej po poł. Zabawa rozpocznie się zaraz po paradzie i organizatorzy serdecznie wszystkich zapraszają. Do tańca grać będzie zespół "Trzy Korony". Wstęp — wolne datki. Część dochodu przeznaczona na Dom Związku Klubów Polskich.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP połączone z obchodem "Dnia Matki," odbędzie się w czwartek, 3 maja, w sali E. Moskal, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7 wieczorem.

Mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia, więc prosimy panie delegatki o obecność. Po zebraniu odbędzie się skromne przyjęcie dla uczczenia "Dnia Matki.

Kazimiera Pytel — komisarka
Eleonora Tragarz — sekretarka

Zebranie Grupy 1532 ZNP

Miesięczne zebranie Grupy 1532 ZNP odbędzie się w piątek, 4 maja, o godz. 7:30 wiecz., w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd.

Ze względu, że będzie to ostatnie zebranie przed przerwą wakacyjną, prosimy członków o liczne przybycie.

St. Scibło — prezes

Zebranie Grupy 1084 ZNP, Tow. Koło Wolności

Podajemy do wiadomości, że zebranie odbędzie się w niedzielę, 6 maja, w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd. Wobec nagromadzenia ważnych spraw, które powinny być załatwione na tym posiedzeniu, prosimy o punktualne przybycie.

Udział członków jest pożądany. Początek zebrania o godz. 2-ej po poł.

J. Brzezinski, prezes;
J. Zukowski, sekr. prot.

Tow. Białego Orła, Grupa 2727 ZNP

Towarzystwo Białego Orła, Grupa 2727 ZNP będzie miało miesięczne posiedzenie w piątek, 4 maja, w sali Plac. 2 SWAP, 4800 S. Wood.

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 7:30 wieczorem. Sekretarka finansowa Józefa Maj będzie urzędować od godziny 7:00. Ponieważ mamy bardzo dużo spraw do załatwienia, prosimy członków o punktualne przybycie.

F. Goryl — prezes
W. Tokarz — sekr. prot.

Zebranie Gr. 3224 ZNP "Pokolenie"

Zarząd przypomina członkom Grupy 3224 ZNP "Pokolenie," że miesięczne zebranie Grupy odbędzie się 4 maja, w piątek, o godz. 7:30 wiecz., w domu SPK, 3242 N. Pulaski Rd. Zarząd prosi o przybycie na to zebranie.

Ponadto, Zarząd powiadamia, że osoby pragnące zapisać się do Związku — do Grupy "Pokolenie," są proszone o przybycie na zebranie i podpisanie odpowiedniej aplikacji.

Zarząd Grupy

Zebranie Tow. Gminy Borzęcin

Towarzystwo Ratunkowe Gminy Borzęcin zawiadamia, że zebranie odbędzie się w niedzielę, 6 maja o godz. 3:30 po poł. w sali Plac. 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park Rd.

Kazimierz Ptasiński — sekr. prot.

Apel Okręgu XIII Z.N.P.

Komisarz Okręgu XIII Stanisław Scibło i komisarka Kazimiera Pytel występują z gorącym apelem do Grup i Gmin przynależnych do Okręgu o gremialny udział w tegorocznej manifestacji majowej w śródmieściu, tj. w sobotę, 5-go maja.

Gromadzimy się przy rydwanie Okręgu XIII ZNP, przy Wacker i Dearborn. Prosimy aby członkowie i członkinie brali udział w pochodzie i ci którzy nie będą maszerowali w wzięcie udziału, jako widzowie.

Po zakończeniu pochodu uroczysty program na Daley Plaza, gdzie przemówią wybitni goście ze świata amerykańskiego.

Prosimy również o wzięcie udziału w bankiecie Kongresu w Hilton Hotelu. Można dzwonić do Sekretarza Okręgu o załatwienie biletów — E. C. Różański — tel. 286-0141, od 8-ej rano do 3-ej po południu.

W niedzielę, 6-go maja, o godzinie 10:30 rano w kościele św. Trójcy, zostanie odprawiona Msza św. na intencję ZNP oraz narodu polskiego.

E. C. Różański — sekretarz Okręgu XIII ZNP

Zebranie Gr. 1820 ZNP Tow. Gwiazda Wolności

Towarzystwo Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP zawiadamia, że miesięczne posiedzenie połączone z przyjęciem z trzech okazji: "Swięconego," Dniem Matek i Ojców, odbędzie się w niedzielę, 6 maja, w domu Wydziału Stanowego K.P.A., przy 5844 N. Milwaukee Ave., o godz. 2:30 po poł.

Prosimy członków o jak najliczniejsze przybycie, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Z. Adamiak — prezeska
Józef M. Rutkowski — sekr.

Zebranie Grupy 1972 ZNP Tow. Kopiec Piłsudskiego

Miesięczne zebranie Grupy 1972 Tow. im. Kopiec Piłsudskiego odbędzie się w niedzielę, 6 maja o godz. 2 po poł. w sali przy 4512 South Marshfield Ave., Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 1 po poł.

Ze względu na ważne sprawy, jakie będą poruszane, prosimy o liczne przybycie.

Mieczysław Nowotarski — prezes
Andrzej Sławiński — sekr.

Posiedzenie Gminy 143 ZNP

Przypominamy, że miesięczne posiedzenie Gminy 143 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 7 maja, w sali Weteranów Placówki Nr 2, przy 4800 S. Wood ulica.

Zebranie rozpocznie się punktualnie o godzinie 7:30 wieczorem. Zarząd apeluje o liczne przybycie.

Roman Kolpacki — prezes
Kazimierz Jasiński — sekr.

Zebranie Gminy 41 ZNP

Zarząd Gminy 41 zawiadamia delegatów przynależnych do Gminy 41, że posiedzenie odbędzie się 4 maja, tj. w piątek, o godz. 7:30 wiecz., w lokalu Lasada, 5325 W. Fullerton.

Prosimy członków o liczne przybycie.

Józef Szczech — prezes
Emelia Jabłoński — sekr.

WOŁOWY STEK OD UDA (Round Steak) $1.59 Ft.
STEK OD ŻEBER (Sirloin Steak) $1.99 Ft.
GOLONKA WOŁOWA $1.39 Ft.

CAŁE KURY
UDKA INDYKA 39¢ Ft.
WIĘPRZOWE NOŻKI 39¢ Ft.
49¢ Ft.

HILLS BROS. KAWA 2 Ft. Puszka $4.59
AROMA KAWA $3.99 Ft.
LIPTON HERBATA 100 Ct. $2.49

LOUIS RICH PARÓWKI Z INDYKA 79¢ Ft.
ECKRICH WĘDZONA KIEŁBASA $1.89 Ft.
DANNON JOGURT 8 Oz. 2 Za $1.00

7-UP, DR. PEPPER lub CRUSH 8/16 Oz. But. $1.29
COCA-COLA lub SPRITE 12/12 Oz. Puszek $2.99
ŚWIEŻY SOK POMARAŃCZOWY ½ Gal. $1.39

TRUSKAWKI 2 Pints Za
POMARAŃCZE 2 Ft. Za
POMIDORY 3 Ft. Za
1.00

WOLFSCHMIDT VODKA 750 ML $4.49
TEN HIGH BOURBON 750 ML $4.99
MILLER HIGH LIFE PIWO 6/12 Oz. Puszek $1.99

SELER
GŁÓWKI SAŁATY 3 Za 1.00
GRUSZKI DANJOU 3 Ft. Za 1.00
OGÓRKI 3 Ft. Za 1.00
29¢ Ft.

INTERNATIONAL FOODS INC.
MÓWIMY PO POLSKU

4724 N. KEDZIE 478-8643
3417 W. DIVERSEY 384-0959
2140 N. WESTERN 278-4070
4404 W. FULLERTON 486-6277

Data Wyprzedaży: Od 3 do 6 Maja
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 5 Maja, o Godz. 5:00 P.M.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Konstytucja 3-go Maja

W 130 lat po radosnym dniu 3 maja 1791 r. w również radosnym i pełnym nadziei dniu 17 marca 1921 r., sejm wolnej Rzeczypospolitej, która dopiero co odniosła zwycięstwo nad hordami bolszewickimi, "nawiązując do świetlanej tradycji wiekopomnej Konstytucji 3-go Maja" uchwalił pierwszą konstytucję odrodzonego państwa. Dla podkreślenia wdzięczności narodu dla twórców odrodzenia u schyłku starej Rzeczypospolitej szlacheckiej, którego ukoronowaniem i symbolem była Konstytucja 3-go Maja, sejm Polski Odrodzonej uznał dzień 3 maja za święto narodowe.

Sejm zalegalizował radosne i uroczyste obchody rocznicy Konstytucji 3-go Maja, organizowane przez Polaków wszędzie, gdzie było to możliwe: pod zaborem austriackim od uzyskania przez Galicję autonomii, oraz w krajach zachodnich, we Francji, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Brazylii, gdzie w okresie zaborów powstały liczne skupiska Polaków, uchodzących z ojczyzny "za chlebem" lub przed prześladowaniami.

Malkontenci, których nam nigdy nie brak, kwestionując mądrość obchodów 3-Majowych, uzasadniali swój sceptycyzm tym, że Konstytucja 3-go Maja obowiązywała tylko rok, celu nie osiągnęła, państwa nie uratowała, a jej postanowienia nie były postępowe, bo nie zniosła pańszczyzny i nie zrównała wszystkich warstw narodu. Malkontenci popełniają duży błąd, zarzucając twórcom Konstytucji 3-go Maja, że nie myśleli nowoczesnymi kategoriami. Wybiegali oni daleko poza wiek XVIII w którym żyli. Caryca Katarzyna trafniej od krytyków Konstytucji 3-go Maja oceniła jej znaczenie, wyrażając obawę, że gwarancja wolności osobistej i prawo wykonywania swego zawodu, spowodują masową ucieczkę "dusz chłopskich" z jej Imperium do Polski.

Postanowienia Konstytucji 3-go Maja są zabytkiem historycznym, ale do dziś znaczenie posiadają jej duch i intencja. Konstytucja była wyrazem woli narodu szlacheckiego do życia, naprawienia własnych błędów, wyrzeczenia się szkodliwych przywilejów dla dobra całości i oparcia państwa na solidnych i jak na wiek XVIII, bardzo nowoczesnych podstawach. Konstytucja 3-go Maja mogła stać się równie trwałym dokumentem jak tylko o 2 lata od niej młodsza Konstytucja Stanów Zjednoczonych, bo "Ustawa Rządowa" z 1791 roku zobowiązywała sejm do przeprowadzania poprawek i zmian co 25 lat, by dostosować Konstytucję do ducha czasów. Było to postanowienie nowe, niezwykłe i nieznane w żadnej konstytucji na świecie.

Konstytucja 3-go Maja stała się legendą, pomnikiem wiary we własne siły i symbolem najgłębszych i najświętszych pragnień narodu. Trudno przewidywać, co by było, gdyby, ale nie ulega wątpliwości, że noc niewoli byłaby cięższa, zwątpienie większe, gdyby naród nie niósł z sobą ukrytej iskry z płomienia uczuć jakie rozpaliły się 3 maja 1791 r.

Na "prośbę" grupy magnatów, którzy zawiązali konfederację w Targowicy na Ukrainie w obronie swojej "złotej wolności" zagrożonej przez Konstytucję 3-go Maja, caryca Katarzyna wysłała wojska, by stłumiły płomień praworządności i wolności, jaki rozpalił się na zachód od Dniepru. W 1945 r. czołgi sowieckie na rozkaz czerwonego cara Stalina rozpędziły pierwszy powojenny obchód rocznicy Konstytucji 3-goMaja w Krakowie.

Symbole przemawiają silniej do umysłów i serc niż najmądrzejsze rozkazy. Twórcy Konstytucji 3-go Maja wyznali uroczyście, że "cenią drożej nad życie, nad szczęśliwość osobistą, egzystencję polityczną, niepodległość wewnętrzną i wolność zewnętrzną narodu". Ten testament starej Rzeczypospolitej wykonywały wszystkie następne pokolenia polskie do dziś. Rocznica 3 Majowa roznieca uczucia szlachetne, pragnienie wolności i braterstwa z innymi ludami, oraz jedności Polaków bez względu na to, gdzie się znajdują. "Targowica" stała się symbolem zdrady, wysługiwania się wrogom dla osobistych korzyści i utrzymania przywilejów.

Czy sytuacja obecna nie przypomina pod wielu względami końca XVIII wieku? Wielki ruch odnowy, którego wyrazicielem i symbolem była "Solidarność" został zmiażdżony czołgami i pałkami współczesnych targowiczan w służbie moskiewskiej, broniących swoich przywilejów i głów...

Manifestowanie solidarności z "Solidarnością" jest patriotycznym obowiązkiem wszystkich Polaków, godnych tego imienia. Przywódcy "Solidarności", jak twórcy Konstytucji 3-go Maja, zeszli do podziemia lub znaleźli się na emigracji. Okazją do wykazania, że popieramy ruch odnowy oraz pragnienia narodu polskiego, będzie tradycyjny obchód rocznicy Konstytucji 3-go Maja w śródmieściu oraz bankiet z okazji 40-ej rocznicy Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Mayor Zapomina o Grupach Etnicznych

Stało się dobrze, że środowiska etniczne w Chicago dały znać o sobie przez podjęcie działalności społecznej na rzecz odrodzenia dzielnic, które przez wiele dziesiątków lat stanowiły i powinny stanowić nadal uporządkowane obszary zbiorowego współżycia.

I stało się również dobrze, że zawodowa organizacja polsko-amerykańskich prawników, Advocates Society w Chicago, upomniała się o interesy grup etnicznych, występując do mayora Harolda Washingtona z komentarzami, dotyczącymi interesów środowisk etnicznych w rokowaniach z administracją miejską.

Richard J. Owens, prezes Advocates Society, w liście do Mayora zwrócił uwagę, że omawiając te rokowania Mayor podkreślił zgodę unistów na objęcie nimi i tych praktyk, które władze miejskie uznają za ograniczające prace i mało wydajne. Uniści zgodzili się również na stosowanie praktyk, jakie określa się umownie "affirmative action".

Ta formuła trudna jest do precyzyjnego przetłumaczenia na język polski. Można jednak w sposób ogólnikowy powiedzieć, że chodzi o to, aby w zatrudnianiu ludzi na stanowiskach publicznych, w życiu ogólnoamerykańskim, oraz przy korzystaniu z funduszów federalnych, dawano równe szanse wszystkim środowiskom obywatelskim.

Ten problem wypłynął ostatnio w rokowaniach między unistami i władzami miejskimi, zaś zgoda unistów na przyjęcie zasady "affirmative action" prowadzić będzie do nadania środowisku pracowników miejskich takiego składu pod względem rasowym i płci, aby on odpowiadał pod tym względem chrakterowi ogółu ludności w mieście.

Znamienne jednak, że zarówno mayor Washington, jak i radca prawny miasta, adw. James Montgomery, wypowiadając się w tej sprawie oraz wyrażając zadowolenie z objęcia rokowaniami i zasady "affimative action", podkreślili bardzo jednostronnie, że będzie tu chodziło jedynie o równowagę odnośnie rasy i płci.

Przeciw tej jednostronności wystąpił prezes Owens w swoim liście, wytykającym Mayorowi i radcy prawnemu, że jeśli chodzi o należyte uwzględnianie w zatrudnieniu w administracji miejskiej różnych środowisk wzięli oni w swoich wypowiedziach pod uwagę jedynie czynniki rasy i płci, a natomiast nie uznali za wskazane wspomnieć grup etnicznych. Przecież stanowią one nadal bardzo poważne środowiska, które również powinny być zaliczane do korzystających z zasady "affirmative action".

Pominięcie etników Prezes Advocates Society uznał za rezultat "gruboskórnej obojętności czy też ignoracji" ze strony odpowiedzialnych za to czynników administracji miejskiej.

I prezes organizacji polsko-amerykańskich prawników wskazuje, że w Chicago są i inni, a nie tylko czarni i kobiety. I bez wątpienia są oni uprawnieni do kawałka "paja", ale nie do całego "paja".

Mówili przedstawiciele administracji miejskiej, jak też sam Mayor — wywodzi omawiany tu list — że Chicago składa się z różnorodności dzielnic etnicznych. A jednak wydaje się być oczywiste z tej ostatniej sprawy, że jeśli chodzi o udzielenie pomocy etnikom w ich dzielnicach, nagle są oni zapomniani i absolutnie nie brani pod uwagę.

Bardzo długo społeczności etniczne były uważane za "drugiej klasy" obywateli i wydaje się z wypowiedzi mayora Washingtona i radcy prawnego Mongomery, że "administracja miejska nadal podtrzymuje tę niesławną tradycję".

"Pamiętam dobrze oświadczenie mayora, złożone po wyborach, że będzie on "mayorem wszystkich mieszkańców Chicago" — pisze prezes Owens. Ale wydaje się, że "etnicy tego miasta nie byli i nie będą włączeni".

Środek zaradczy jest prosty: Wydać publiczne oświadczenie, wyrażające ubolewanie wobec etników w Chicago, zaś w "affirmative action", o jakiej mówiono, włączyć i etników, aby pracownicy miejscy rzeczywiście wyrażali układ istniejący w całym społeczeństwie w Chicago, "w różnorodności dzielnic etnicznych".

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji

A o Polsce Cisza

(DZ. POLSKI, DETROIT) — Walter Mondale stał się skromniejszy i jakkolwiek przoduje w wyścigu do nominacji na Prezydenta Stanów Zjednoczonych prowadzi kampanię tak, jakby groziło mu niebezpieczeństwo ustania w drodze do San Francisco.

Jak wszyscy jego poprzednicy, nie wyłączając też republikanów, obiecuje więcej aniżeli będzie mógł dokonać. Trzyma się starej strategii: wyborcy nie będą pamiętali po wyborach.

Ale tak Mondale, jak Gary Hart czy Jesse Jackson nie mogą zarzucić obecnemu Prezydentowi Reaganowi, że nie dotrzymał swych przedwyborczych przyrzeczeń. Naturalnie atakują go za wysoki deficyt, za bezrobocie, za głód. Szukają co tylko mogą, by odwrócić uwagę od własnych pustych obietnic.

A obiecują wszystko, bo nawet gruszki na wierzbie. Jeden przez drugiego się ściga, byle tylko zdobyć delegatów. Mówiąc rzetelnie i szczerze jesteśmy świadkami wielkiej farsy i to bardzo drogiej, bo po każdych prawyborach czy kaukusach demokratycznych słyszymy tę samą melodię . . . pieniężną: ile one kosztują.

A nie są wcale tanie, bo poza tym, co sami kandydaci zbiorą, rząd federalny dokłada porządną sumę do wydatków każdego z nich. Są to nasze, podatników pieniądze. Wielu z nas naiwnie sądzi, że to nic nas nie kosztuje, więc niech się bawią.

Mondale ma poparcie większości naszych demokratycznych kongresmanów i demokratów służących w Partii Demokratycznej w różnym charakterze, ale uderza nas to, że dotychczas on ani dwaj pozostali kandydaci nie wyszli z jakimkolwiek oświadczeniem w sprawie polskiej!

Nie jesteśmy tacy łatwowierni, by wszystko przyjmować za dobrą monetę, aby tylko ktoś z nich powiedział coś o Polsce, jak zamierzają z nią postępować, co chcieliby zrobić dla Narodu Polskiego. Ich to nie interesuje, bo Polska to kraj . . . daleki.

Ostro krytykują Reagana za jego politykę w stosunku do Ameryki Środkowej i czasami między nimi dochodzi do pozornego sporu, a Rev. Jackson zamierza nawet odwiedzić Nikaragwę, bo wierzy, że znajdzie rozwiązanie i sposób na . . . komunizm.

Jak się przypuszcza, Mondale jako najsilniejszy dotychczas kandydat może zdobyć większość delegatów i pojechać na konwencję, mając zapewnioną nominację.

Do tego należy przywiązywać większą wagę a jednocześnie spodziewać się, że b. Wice-prezydent (za Cartera) powinien mieć ściśle opracowany program swej administracji, gdyby miał wygrać w listopadzie 1984 roku. Nie wystarczy jedynie krytykować obecnej administracji, bo jednocześnie z tym trzeba przeciwstawić coś konkretnego. Niestety, tego wcale nie ma.

Łatwo jest powiedzieć, że Reagan doprowadził do rekordowego deficytu i że trzeba go zredukować, ale Mondale i jego obecni towarzysze nie przyniosą nic pozytywnego w tej dziedzinie, bo właśnie John F. Kennedy był tym, który uznał niedobór państwowy za zło konieczne, którym nie należy się zbytnio przejmować.

Pod adresem trzech demokratycznych kandydatów mamy jedno żądanie: by nie ignorowali Polski i Polonii, bo wielu wybitnych polskich demokratów popiera Mondale'a, Harta czy też Jacksona. I nie chcemy czekać do września, kiedy rozpocznie się finał kampanii przed wyborami listopadowymi.

Pamiętamy bardzo dobrze smutne doświadczenie, kiedy Patrick McNamara wiele obiecywał Polonii detroickiej podczas swej kampanii do Senatu Stanów Zjednoczonych, a kiedy został senatorem, delegacji polonijnej powiedział wprost: "Powiedzcie swym ludziom, by wrócili do starego kraju na tym samym okręcie, na którym tu przyjechali, polskie głosy mam tu (wskazując na tylną kieszeń swych spodni) . . ."

Myśl

— Są chwile upadku woli, kiedy wola, aby się ratować, musi zmienić się w upór.

Karol Irzykowski

Wojciech Wasiutyński

Obrót Bezśrodkowy

Argentyna została uratowana od niewypłacalności w sposób znakomicie ilustrujący działanie współczesnego systemu finansów światowych. Może on być także bardzo pouczający dla obserwatorów polskiej katastrofy gospodarczej.

Argentyna ma wielomiliardowe zadłużenie w bankach, głównie płn.-amerykańskich. W tym miesiącu upływał termin zapłacenia procentu od przedłużonego długu. Ten procent miał wynosić 500 miliardów dolarów. Argentyńczycy rozłożyli bezradnie ręce: "no podemos pagar!" Nie ma z czego płacić. Groził skandal, bo to i podkopanie świeżej demokracji nad La Plata i kompromitcja bankierów amerykańskich.

Ratunek

I oto zajawiają się czterej królowie niosący złoto i kadzidło. Meksyk i Wenezuela pożyczą po sto milionów dolarów. Brazylia i Kolumbia po pięćdziesiąt. Wobec czego Argentyna wyskrobie sto milionów a banki zgodzą się stracić sto przez obniżenie procentu. Meksyk ma sam potworne zadłużenie i ubiega się o trzy i pół miliarda pożyczki, trzy pozostałe kraje południoamerykańskie też są zadłużone jak polscy szlachcice. Skąd wezmą na pomoc dla Argentyny? Nie martwcie się o nich. Zrobili piękny gest solidarności latyńskiej, który ich nic nie kosztuje. Kiedy bowiem dojdzie do umowy między Argentyną a Bankiem Swiatowym, należność ich przejmą Stany Zjednoczone.

To z kolei wywołało oburzenie w Stanach: z jakiej racji z naszej podatniczej kieszeni mają być płacone banki, któr same są winne bo pożyczały jak głupie! Waszyngton przymruża oko i mówi "psst!" swojej opinii: nie będziemy płacić bankom waszymi pieniędzmi. Banki poczekają. Im chodzi o to, żeby nie musiały przepisać swoich należności do rubryki "nieściągalne" i przez to nie musiały wykazać znacznego zmniejszenia dochodu w tym roku.

A tak Argentyna zwróci się do Banku Swiatowego, wystawi uroczysty "List Zamiarów", w którym przyjmie kontrolę Banku nad swymi finansami i zobowiąże się do stosowania określonych oszczędności i ograniczeń. Gdyby takie zobowiązania były wynikiem nacisku finansów międzynarodowych i Stanów Zjednoczonych, mogłoby to wywołać wielki opór w Argentynie. Ale gdy chodzi o wywiązanie się z zobowiązania szlachetnie, po bratersku zagwarantowanego przez inne państwa "de la Raza" czyli ibero-amerykańskie, awantury nie będzie.

Skandal?

Sekretarz Skarbu Donald Regan ogłaszając o dokonanym zabiegu, powiedział, że bez tej umowy byłby międzynarodowy kryzys i chaos polityczny w Argentynie Analityk akcji bankowych w firmie giełkowej Dean Witter Reynolds, Cohn, uśmiecha się na to sceptycznie. "Nic strasznego by się nie stało, powiada, banki straciłyby procent za sześć miesięcy, ich dochody okazałyby się odpowidnio niższe. Życie szłoby swoim torem".

Nie, powiadają ekonomiści rządowi; gdyby banki wykazały znaczną redukcję dochodów, powstałyby pogłoski o ich możliwej upadłości, depozytariusze zagraniczni zaczęliby wycofywać miliardy dolarów, kupując w zamian obligacje rządowe i drogie metale. Inne kraje zadłużone, widząc bezradność banków wobec Argentyny wyparłyby się swoich długów zagranicznych. A wtedy banki zaczęłyby szukać po całym świecie depozytów należących do niewypłacalnych dłużników i ciągnąć ich do sądu. Mógłby z tego powstać chaos, paraliż, nawet światowa depresja.

Rewizja?

Są to przewidywania panikarskie, twierdzą poważniejsi ekonomiści. Faktem jednak jest, że cały system kredytu międzynarodowego wymaga rewizji. Zadłużenie samych tylko krajów Trzeciego Swiata sięga obecnie 900 miliardów. Jest jasne, że to nigdy nie będzie w całości spłacone. Musi nastąpić nie tylko moratorium i rozciągnięcie spłat w czasie ale także radykalne obniżenie oprocentowania, a może i konwersja długów.

Takie, zręczne przyznać trzeba, sztuki jak ta z Argentyną kupują tylko czas. Ale podobno czas te pieniądz.

Dziennik Polski (Londyn)

L. Gawlikowski

Straty PRL w Handlu Żywnością

Eksport żywności od lat wywołuje w Polsce wiele kontrowersji. Społeczeństwo uważa, że w sytuacji, kiedy sklepy są puste, nie należy sprzedawać za granicę mięsa, masła itp. produktów. Inny pogląd wyrażają władze PRL. Stwierdzają, że eksport obejmuje głównie nie cieszące się popularnością na polskim rynku gatunki mięsa lub inne artykuły wysokiej jakości. Za wpływy z ich sprzedaży można zaś nabyć za granicą większą ilość żywności niższego gatunku. Rząd utrzymuje, że jest to w rezultacie transakcja opłacalna.

Obawy społeczeństwa są jednak o tyle uzasadnione, że reklamowane przez władze korzyści z eksportu ocenia się bardzo różnie. Nawet oficjalne środki masowego przekazu przyznają, że nie bardzo wiadomo, czy jest on opłacalny.

Autor jednego z artykułów zamieszczonego w fachowym piśmie "Rynki Zagraniczne" pisał m.in., że "zagadnienie efektywności eksportu-importu żywności nie jest jeszcze dostatecznie zbadane (. . .) Pełnych i wiarygodnych odpowiedzi na te pytania nie zapewniają stosowane metody badania efektywności eksportu i importu rolnego".

W świetle tych opinii na szczególną uwagę zasługują informacje o handlu żywnością pomiędzy Polską a obozem komunistycznym, które ogłosił podziemny biuletyn "Gazeta Niecodzienna".

Według prasy niezależnej jesienią 1983 roku w Komisji Planowania w Warszawie powstał tajny dokument, ilustrujący stopień opłacalności handlu Polski z krajami RWPG. Według opracowania, efekty eksportu Polski do krajów obozu uzyskane w roku 1982 i w pierwszej połowie roku minionego wskazują, że znaczna jego część wymaga dopłat. W roku 1982 nieopłacalny był eksport 36% towarów, a w roku 1983 — 32%. W roku 1982 społeczeństwo polskie dopłaciło do eksportu do krajów obozu blisko 56 miliardów złotych, a w ciągu pierwszych sześciu miesięcy zeszłego roku dalsze 23 miliardy złotych.

Z długiej listy towarów, których eksport jest nieopłacalny, wybierzmy tylko produkty żywnościowe. Do Związku Sowieckiego — pisze "Gazeta Niecodzienna" — sprzedaliśmy w roku 1982 szynkę konserwową za przeszło dwa i pół miliona złotych, a dopłaciliśmy do transakcji ponad 6 milionów złotych. Czyli subwencje były ponad dwukrotnie większe od zarobionej kwoty. Niemal w 100 procentach nieopłacalny jest eksport do ZSRR artykułów rolnych. Podobne straty przynosi sprzedaż tych towarów do pozostałych państw obozu sowieckiego."

W minionym roku eksport artykułów rolno-spożywczych do krajów komunistycznych był — jak wskazują oficjalne doniesienia — dwukrotnie wyższy od wielkości planowanej, a o 40% wyższy od eksportu w zeszłym roku. Jeśli zważyć, jak korzystny jest dla Związku Sowieckiego i jego satelitów eksport polskiej żywności i artykułów rolno-spożywczych, jak znaczne sumy dokłada do tych transakcji społeczeństwo polskie, nie dziwi fakt, że wywóz polskiej żywności rośnie tak dynamicznie pomimo trwającego wciąż kryzysu i spadającego spożycia mięsa.

Sprzedaż żywności może być doskonałym interesem. Przykład Danii i Holandii, skąd eksportuje się żywność trzydziestokrotnie wyższej — w przeliczeniu na mieszkańca — wartości niż z Polski świadczy o korzyściach, jakie przynieść może produkcja i zbyt żywności. Pod warunkiem jednak, że eksportuje się ją na dobrych warunkach.

Władze PRL chciałyby przekonać społeczeństwo, że równie korzystna jest sprzedaż polskiej żywności. Drastyczne przypadki nieopłacalności eksportu szynki czy konserw, a praktycznie wszystkich produktów rolno-spożywczych do krajów komunistycznych na pewno tej kampanii propagandowej nie ułatwiają.

Wiadomości o wciąż nowych tajnych dokumentach, przygotowywanych przez Komisję Planowania i inne organy władzy i aparatu propagandowego, umacniają tylko w społeczeństwie przekonanie, że należy przeciwdziałać eksportowi żywności, ponieważ Polska na nim traci.

Jeśli więc władze nie mają nic do ukrycia, powinny całą prawdę ujawnić.

Nowy Dziennik

DZIAŁ KOBIET

Aktualne fryzury, podobnie jak całą modę, cechuje prostota i swoboda. Włosy układają się miękko, błyszczą się naturalnie. Jeśli chodzi o kolor, warto przypomnieć, że wszelkie kolory ostre i agresywne, różne wiewiórcze rudości, platyny i fioletowe siwizny są całkiem niemodne. Jeśli kolor, to stonowany, dyskretny. Pamiętajmy, że stan naszych włosów i sposób ich czesania mówi o nas więcej i określa lepiej nasz stosunek do mody niż najbardziej modna toaleta, która w zestawieniu z fryzurą z "innej epoki" zaniedbaną i byle jaką, traci niestety cały wdzięk.

Na zdjęciu fryzura,którą zaprezentował Maurice Franc.

Dbajmy o Włosy

Czy powinniśmy robić trwałą ondulację?

Zabieg to wcale nie obojętny. Kiedy zatem i na jakich włosach go wykonać?

Przede wszystkim trwałą ondulację powinien robić dobry fryzjer. Jest to zabieg o wiele trudniejszy aniżeli farbowanie, wymaga zwykle uprzedniego, minimalnego choćby obcięcia włosów, dobrania płynu do trwałej, dokładnego nakręcenia wałęczków na całej głowie i zróżnicowania ich grubości w zależności od tego, jaką zamierzamy nosić fryzurę.

Trwałej ondulacji nie powinno się robić w okresie choroby, gdyż przy osłabieniu organizmu włosy skręcają się bardzo źle i niesłychanie wolno. Najładniej wygląda trwała ondulacja na włosach zdrowych, nie farbowanych i nie rozjaśnianych. Jeśli jest dobrze zrobiona, wówczas włosy skręcają się w naturalne, sprężyste loczki, tylko w minimalnym stopniu tracą swój połysk i co najważniejsze, nie wyglądają na zniszczone.

Pamiętajmy, iż włosy farbowane czy rozjaśniane i do tego cienkie nie będą korzystnie wyglądały po trwałej. Jest to dla nich po prostu zbyt duże obciążenie. Na jednoczesne wykonanie i farby, i trwałej mogą sobie pozwolić jedynie posiadaczki włosów silnych, grubych i sprężystych.

Czy lepiej decydować się na mocniejszą ondulację czy słabszą? Są fryzyury, wymagające skrętu intensywniejszego. Jednak w większości przypadków bardziej uniwersalny jest skręt lekki, delikatny. Takie włosy są łatwiejsze do modelowania w domu, mają bardziej naturalny wygląd.

Czy robić trwałą na całej głowie? Przeważnie tak właśnie się postępuje, ale czasami wykonuje się lekką trwałą np. na samej grzywce, jeżeli ma ona być bardziej puszysta, czy też tylko na końcach włosów. Dotyczy to szczególnie włosów długich czy półdługich, jeżeli modeluje się puszysty wałek dookoła głowy.

Włosy poddane trwałej ondulacji mają zwykle bardziej zniszczone końce, toteż trzeba je często podcinać. Nowej trwałej nie należy robić na resztkach dawnej ondulacji.

Pielęgnacja włosów po trwałej wymaga większej uwagi. Do mycia powinny być stosowane szampony zawierające składniki ochronne. Po umyciu włosów wskazane jest stosowanie odżywek przywracających włosom elastyczność i połysk, ułatwiających rozczesanie na mokro oraz modelowanie. Przy włosach słabych, zniszczonych wprowadza się do pielęgnacji napary ziołowe stosowane zwykle do ostatniego płukania. Zwykle miesza się następujące zioła: dla włosów jasnych — rumianek, szałwia, kwiat lipowy; dla włosów ciemnych — kora dębowa. Jeżeli włosy są słabe, tłuste (chociaż trwała ondulacja ma przeważnie lekkie działanie wysuszające) do ziół dodaje się skrzyp, który wzmacnia włosy i przy dłuższym stosowaniu ma lekkie działanie zmniejszające łojotok skóry głowy.

Ładne Ręce

Aby mieć ładne ręce, trzeba je systematycznie pielęgnować, używając specjalnych kremów ochronnych. Za długie, brudne i nierówno obcięte paznokcie — szpecą najpiękniejsze dłonie . . .

Brudna robota przy gospodarstwie nie zawsze pozwala na utrzymanie starannego manicure. Wtedy jednak szczególnie trzeba pamiętać o regularnym przycinaniu paznokci, aby nie było miejsca na zbieranie się brudu (przy okazji — jako ciekawostka — paznokcie rosną około 1 mm na tydzień).

Jeżeli natomiast dysponujemy odrobiną czasu, zróbmy nieco staranniejszy manicure. Pierwsza czynność to skrócenie paznokci za pomocą nożyczek i opiłowanie pilnikiem dla nadania paznokciom ładnego kształtu. Długie paznokcie nie są wygodne przy wykonywaniu codziennych zajęć i wyglądają w takich okolicznościach bardzo pretensjonalnie i nieelegacko! Po opiłowaniu (nie spiłować za głęboko kącików paznokci, bo to je osłabia i powoduje stwardnienie naskórka), moczymy ręce w miseczce z ciepłą wodą, z rozpuszczonym kawałeczkiem mydła toaletowego. Poczas moczenia okalająca paznokieć skórka mięknie, co pozwala na łatwe jej usunięcie specjalnymi zaokrąglonymi nożyczkami lub cążkami do manicure. Po wycięciu skórki, należy paznokcie umyć a po wysuszeniu wetrzeć odżywczy krem, wazalinę lub olejek do pielęgnacji paznokci. Wycięte skórki jednak w ciągu kilku dni odrastają. Dlatego bardziej wskazane jest delikatne odsuwanie zarastającego naskórka zaokrąglonym końcem pilnika. Po kilku miesiącach systematycznych, codziennych zabiegów, skórka przestanie rosnąć.

Jeżeli mamy w planie lakierowanie paznokci, pamiętajmy, że jaskrawe kolory podkreślają wszystkie "usterki" naszych rąk, dlatego pozwolić sobie na nie może tylko kobieta o nieskazitelnie wypielęgnowanych dłoniach. Jeżeli ręce nie są tak wypielęgnowane — trzeba pomalować paznockie dyskretnym, jasnoróżowym, nie rzucającym się w oczy kolorem.

Paznokci słabych, cienkich, które rozdwajają się, nie należy w ogóle lakierować. Lakier pozbawia je dostępu powietrza, a tym samym jeszcze bardziej osłabia. Dla wzmocnienia dobrze jest przez kilka tygodni, codziennie przed śniadaniem, moczyć ręce w ciepłej oliwie zmieszanej z kilkoma kroplami cytryny.

Następca Khomeiniego?

"Jesteś owocem mego życia" — powiedział swego czasu ayatollah Khomeini swmu studentowi, Hosseinowi Ali Montazeri.

Obecnie ayatollah Montazeri uważany jest za przyszłego następcę swego mistrza, pełniącego rolę "duchowego przewodnika Iranu". W pięć lat po ustanowieniu Islamskiej Republiki Iranu, ten 61-letni ayatollah daje się poznać jako najbardziej godny uwagi przywódca.

Montazerii jest wykładowcą w szkole teologicznej Elmieh w świętym mieście Qom, położonym w odległości 90 mil na południe od Teheranu. Często przyjmuje gości z całego kraju. Jego przemówienia wydają się bardziej logiczne i bezpośrednie niż innych rewolucyjnych mułłów. Podczas gdy Khomeini oddaje się coraz bardziej wyłącznie religijnym zagadnieniom, Montazeri porusza konkretniejsze problemy.

Ostatnio przypomniał grupie rewolucyjnych sędziów, że "karanie osób niewinnych jest gorsze niż nie ukaranie zbrodni". Wypowiedź ta miała związek z aresztowaniem i egzekucjami niewinnych ludzi.

Kilka tygodni później Montazari zwrócił się do gabinetu z prośbą by większą uwagę poświęcał sprawie inflacji i pozostawił w spokoju kwalifikowaną siłę roboczą. "Profesjonalistów zwolniono z pracy po stwierdzeniu, że nie potrafią odpowiedzieć na pytania bez znaczenia" — mówił ayatollah krytykując wyprowadzone przez niektóre ministerstwa i państwowej instytucje egzaminy ze znajomości Koranu. Oświadczenie to było oczywistym zaprzeczeniem rewolucyjnych teorii, które podkreślają, że wiara jest znacznie ważniejsza niż zdolności manualne i intelektualne pracownika.

Stosunkowo niedawno, po zbombardowaniu przez irackie samoloty granicznej wioski irańskiej, gdy przedstawiciele rządu określili ten atak jako "nową zbrodnię amerykańskiego imperializmu" Montazeri otwarcie zwrócił uwagę na fakt, że pociski były produkcji sowieckiej.

Mimo to, najwyższe władze chętnie widziałyby go jako następcę Khomeiniego. Niektórzy przeciwnicy reżimu twierdzą, że Montazeri zagraża władzy Khomeiniego. Dotychczasowe przypuszczenia te nie znajdują pokrycia w rzeczywistości. Montazeri całkowicie popiera zasadę utrzymania w Iranie pozycji "duchowego przewodnika" i wszystkie rewolucyjne instytucje istniejące od 1979 roku. Podziela silnie antyamerykańskie poglądy swego nauczyciela.

Wierzy w słuszność ostatecznego celu Iranu w wojnie z Irakiem, mianowicie w konieczność usunięcia od władzy irackiego prezydenta, Saddama Husseina.

Po śmierci Khomeiniego, zgromadzenie religijne Iranu musi obrać jego następcę. Jeśli jego członkowie nie dojdą do zgody w sprawie jednej osoby, wybiorą 3-5 radę mułłów. Montazeri z pewnością zostanie jej członkiem.

Od dawna jego nazwisko wiązano z walką o ustanowienie w Iranie islamskiej republiki, 5 czerwca, 1963 roku szah wydał armii rozkaz strzelania do tłumu, który zebrał się na teherańskim bazarze by zaprotestować przeciw uwięzieniu mało znanego wówczas ayatollaha, za wygłoszone przemówienie o zabarwieniach antyimperialistycznych i anyamerykańskich.

Ayatollahem tym był Khomeini. Kilka tygodni później aresztowano również jednego z jego najbardziej oddanych zwolenników, Montezeri'ego. W latach 1963-78 Montazeri spędził większość swego życia albo w więzieniach albo na wygnaniu.

Na kilka miesięcy przed obaleniem szacha Rezy Pahlavi w lutym 1979 r., zwolniono go z więzienia. Montazeri natychmiast udał się do Francji, by połączyć się z ayatollahem Khomeinim, który mieszkał na wygnaniu w małej miejscowości w pobliżu Paryża. "Wszystkiego nauczył mnie Khomeini" — powiedział wówczas dziennikarzom.

Po upadku Pahlavi obydwaj ayatollahowie wprowadzili swe teorie o teokratycznej republice w praktykę. Khomeini został "duchowym przywódcą". Montazeri, któremu początkowo nie przydzielono z powodu słabego zdrowia żadnej wpływowej funkcji, później przewodniczył zgromadzeniu, które opracowało nową konstytucję.

W tym okresie zachodni obserwatorzy uważali go za podrzędnego przywódcę rewolucyjnego. Jego kazania były odbiciem słów Khomeiniego. Był znany ze swych pompatycznych mów na temat "eksportu" islamskiej rewolucji. Jego wrogowie rozpuścili pogłoskę, że cierpi na przedwczesne objawy starości. Ludzie pozostający z nim w przyjaźni uparcie i nieugięcie twierdzili, że Montazeri potrzebuje jedynie odpoczynku, podkreślali, że cierpi wyłącznie na chwilowe zaniki pamięci w wyniku "tortur jakie zadawano mu w imperialistycznych więzieniach".

Niekorzystnie wpłynęło na jego obraz ekstrawaganckie zachowanie jego syna, trzydziestokilkuletniego kleryka, Muhammada Montazeri, który paradował po Teheranie w otoczeniu dobrze uzbrojonych strażników. Nazywany przez oponentów "Hojatolislam Ringo", junior nosił pod habitem broń palną. Na początku 1980 roku młody Montazeri zginął podczas podróży do Libanu gdzie udał się z kontyngentem Irańskich Stażników Rewolucji.

Pierwsze pogłoski wskazujące, że Montazeri będzie następcą Khomeiniego wybuchły wiosną 1980 roku, kiedy ten ostatni doznał ataku serca.

W listopadzie 1982 roku irański rząd wszczął przygotowania do wyborów do zgromadzenia religijnego. W tym samym czasie doniesienia o Montazerim zajmowały tytułowe strony. Dziennikarze zaczęli określać go jako "wielkiego mułłę". Dziś, w każdej irańskiej gazecie codziennie ukazuje się jego nazwisko.

(Na podst. Ch.S.M. opr. EL.).

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz. . .
my możemy pomóc
- Bezpłatne testy ciążowe
- Życzliwi doradcy
- Pomoc lekarska
- Pomoc finansowa
- Zrozumiałe i prawdziwe informacje o usuwaniu ciąży

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 621-1100

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

"Swięcone" Koła Im. M. Rataja

Koło im. Macieja Rataja Związku Przyjaciół Wsi Polskiej w dniu 6 maja, o godz. 2 po południu w sali ojców Jezuitów (4105 Avers Ave.), urządza tradycyjne "Swięcone," na które zaprasza wszystkich członków i Polonię.

Tadeusz Wonar — prezes
Walenty Poniecki — sekretarz

Pragną Korespondować

Tomasz Wantuch — zamieszkały 33-170 Tuchów, ul. Reymonta 13/30, woj. Tarnów — pragnie nawiązać korespondencję z młodzieżą polskiego pochodzenia. Tomek ma 16 lat i interesuje się: filatelistyką, numizmatyką, astronautyką, archeologią i sportem.

★

Elżbieta Kudelko — mieszkająca pod adresem 22-175 Dorohusk, ul. Nadrzeczna 16 — pragnie również korespondować z młodzieżą polskiego pochodzenia. Nie podaje jednak bliższych szczegółów o sobie.

Poszukuje Rodziny

Renata Bartlewska, mieszkająca obecnie w Berlinie, poszukuje rodziny (lub jej potomków), która wyemigrowała do St. Zjednoczonych jeszcze przed I wojną światową. Chodzi o rodzinę Barcińskich, która wywodzi się z Czerwieńska niedaleko Warszawy. Jeśli ktoś może udzielić informacji na temat poszukiwanej rodziny lub jej potomków, prosimy kierować je na następujący adres: Renata Bartlewska, Dannenwalder Weg 90. 1000 Berlin 26, West Germany.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

Sting Getting Ready For Outdoor Season

With only a few days left before the opening of the 1984 North American Soccer League outdoor season, the nine clubs are busy preparing for what should be a banner campaign.

All clubs are back from a short break following the indoor season and the players are hard at work making the conversion from indoor to outdoor.

Media across the country will be chronicling the players as they prepare for the outdoor season. But what about the front offices? What are these people doing to get ready for the season?

For the front offices, it is a time of tying down radio and television contracts, preparing promotions, implementing marketing and advertising campaigns and, in some cases, supplementing the NASL schedule with an attractive array of international matches.

All of the above, of course, is designed to create exposure and interest in the club and induce the fans to buy season ticket packages, group plans and individual game tickets.

Here's a look at what the front offices are doing to get ready for the 1984 outdoor season:

The Sting will be on WIND-AM (560) for the second straight outdoor season. All home and away games will be broadcast live with veteran play-by-play announcer Howard Balson and Kenny Stern behind the microphones. Balson and Stern have worked together as a team since 1979 and Balson will be entering his ninth season with the Sting. Howard will do his 400th career game with Chicago this summer.

The Sting will be on Sportsvision in Chicago for an unspecified number of games. Sportsvision includes selected cable systems in the Chicago area as well as ON-TV. Balson and Stern will also do these games, simulcasting where necessary.

NASL 108-Game Outdoor Schedule

New York—The North American Soccer League has announced a nine-team, 108-game outdoor schedule that features a new divisional setup, a new playoff formula and matches during the 1984 Olympic Games.

The Tampa Bay Rowdies will open the NASL's 18th outdoor campaign May 5 when they play host to the Minnesota Strikers at Tampa Stadium. Tampa Bay's match against the Toronto Blizzard at Varsity Stadium on September 9 will close out the regular season.

Instead of last year's three divisions, the league has split its teams into two divisions. Minnesota, Golden Bay Earthquakes, San Diego Sockers, Soccer Bowl champion Tulsa Roughnecks and Vancouver Whitecaps will compromise the Western Division; Tampa Bay, Chicago Sting, Cosmos and Toronto will play in the Eastern Division.

The 24-matches-per-club schedule calls for teams to play each other three times.

Playoffs will involve the two division champs and the next two teams with the most points, regardless of division. The semifinals and finals will be best-of-three-games affairs.

Although the NASL earlier announced that it would not play matches during the Olympics, it has chosen to hold games involving U.S. clubs during that period.

"We know that the Canadian Soccer Association has decided to use professionals in the Olympics, should they be eligible," said NASL President Howard Samuels, "but as of now, there has been no determination by the United States Olympic Committee or the United Soccer Federation on whether the U.S. will use pros, should they be eligible."

Holy Innocents Holy Name Society Bowling League

STANDINGS

	W.	L.	PTS.
Stubby's Tap	31	17	73
U.S. Equities	29	19	71
Hi-Neighbor Foods	28½	19½	67
Zak's Lounge	27½	20½	65
Zilka Menswear	27	21	63
Casey & Son Liquors	23½	24½	52
Malec F.H.	21	27	48
Cheers	20½	27½	46½
Urbaszewski F.H.	17	31	40
Endries Fastener	15	33	34½

TOP FIFTEEN

Rafael Morales	196
John Wajda	187
Stan Czerski	185
Dave Hoffman	183
Bob Kelley	181
Joe Miaso	179
Don Traub	178
Gus Cwik	175
Chris Wimberly	173
Terry Zwirowski	172
Dan White	171
Tom Podgorny	171
Rich David	170
Ken Bender	170
David Rodriguez	169
Pat Fitzpatrick	169
Lee Smith	169

Corner Kicks

A crowd of 21,039 helped welcome the NASL back to Minnesota on Saturday, April 21 as the Cosmos edged the Strikers, 2-1, in overtime on a pair of Stan Terlecki goals. Terlecki, incidentally, credited his sons Tom and Maciej, with assists on his game-winning goal, a free kick 4:32 into the sudden death overtime. During the break between indoor and outdoor, Terlecki "took my sons to a park in River Vale (N.J.) and worked for hours on free kicks. Of course, the little ones could only chase the balls, but I worked on making the ball curve one way or the other. I also set up a small goal in my basement and I put up an obstacle and practiced curving the ball around it." . . . The NASL will hold its 1984 Outdoor Season Clinic for officials in Dallas. There were physical and written tests and on-field practical work for all the men who will officiate at NASL games this summer. NASL Director of Officials Harry Baldwin will supervise the clinics.

CITATION

File No. 80774

The People of the State of New York
By the Grace of God Free and Independent:

TO: ALICE LIPKA and DIANE LIPKA (females) and if deceased, to their children, legal representative, Executors, Administrators, spouses, distributees, legatees, devisees, and successors in interest, and to JOHN DOE and JANE DOE, said "JOHN DOE" and "JANE DOE" being fictitious names, being all of the unnamed heirs at law, next of kin and distributees of MARY S. SAJDZIKOWSKI, late of the Village of New York Mills, Oneida County, N.Y., the decedent herein, whose names and places of residence are unknown, and if any of the above described known or unknown heirs at law, next of kin and distributees of said MARY S. SAJDZIKOWSKI, have died subsequent to the death of said MARY S. SAJDZIKOWSKI, the decedent herein, to their executors, administrators, legatees, devisees, assignees and successors in interest whose names and places of residence are unknown and cannot with due diligence be ascertained.

YOU ARE HEREBY CITED TO SHOW CAUSE before the Surrogate's Court, County of Oneida, at the Surrogate's Office in the Court House, in the City of Utica in said County of Oneida on the 5th day of June, 1984, at 9:30 a.m., why a certain writing dated January 21, 1975, which has been offered for probate by MARILYN VORCE residing at 9531 Maynard Drive, Marcy, New York, should not be probated as the last Will and Testament, relating to real and personal property of MARY S. SAJDZIKOWSKI, Deceased, who was at the time of her death a resident of New York Mills in the County of Oneida New York.

Dated, Attested and Sealed, April 4, 1984.

HON. JOHN G. RINGROSE,
Surrogate of our said County of Oneida
MARTHA R. HOFFMAN
Chief Clerk of the Surrogate's Court
Martha R. Hoffman

*The will is on file in the Surrogate's Office

ATTORNEY

Name of Attorney: FIESINGER & FIESINGER, Tel. No. (315) 823-2350. Address of Attorney: 506 Garden St., Box 218, Little Falls, New York 13365.

This citation is served upon you as required by law. You are not obligated to appear in person. If you fail to appear it will be assumed that you do not object to the relief requested. You have a right to have an attorney-at-law appear for you.

Benedykt Heydenkorn

Pierwsi Polacy w Toronto

Walkę o pierwszeństwo — po Indianach — gdy chodzi o stałych mieszkańców Toronto pozostawiamy innym, w tym miłośnikom mitów, a sami ograniczymy się li tylko do ustalenia pewnych konkretnych danych. Ale i one — być może — moga być nieścisłe, niepełne. Składa się na to wiele: wadliwość i fragmentaryczność zapisów urzędowych wypływająca zarówno z winy spisujących, notujących jak i zapytywanych, informujących. Przypuszczalnie bariera językowa miała też pewien wpływ, jednakże zapewne w mniejszym stopniu — a może w ogóle żaden — odnośnie wymienionych w rejestrach miejskich, ale uwidoczniła się w pisowni nazwisk doprowadzając do ich częściowego zniekształcenia. Ale też księgi miejskie nie wszystkich mieszkańców rejestrowały, uzupełnienia albo też inne nazwiska znajdujemy w rejestrach parafialnych, w spisach ludności.

Najwybitniejszym, najsławniejszym polskim imigrantem a zarazem jednym ze znakomitych mieszkańców Toronto — jest przybyły ze Stanów Zjednoczonych w 1842 r. do Kanady emigrant polityczny, Kazimierz Stanisław Gzowski, który został nobilitowany i przeszedł do historii jako Sir Casimir. Ale ten dobrze urodzony imigrant był wysoce uzdolnionym człowiekiem, wielce obrotnym przedsiębiorcą — inżynierem, budowniczym dróg i mostów. Należał do elity towarzyskiej Toronto i wtopił się bez reszty w otoczenie, w społeczność anglosaską, protestancką. Śladem pochodzenia było tylko nazwisko, gdyż wyznanie zmienił żeniąc się z protestantką.

Gzowski nie był jednak jedynym imigrantem polskim, który przybył do Kanady via Stany Zjednoczone, ale nie będziemy tutaj odnotowywać ich wszystkich, już chociażby dlatego iż udawali się do różnych miejscowości. Kazimierz Gzowski przed przybyciem w 1845 r. do Toronto mieszkał w London, Ont. W tym samym czasie kiedy działała firma Gzowski & Co. (Toronto Rolling Mills — założona w 1859 r.), księgi miejskie rejestrują począwszy od 1868 roku kilka osób o polskich nazwiskach.

Znakomity bibliograf polski, znawca i badacz problemów emigracyjnych, opublikował w 4 numerze z 1982 r. kwartalnika "Przegląd Polonijny" artykuł informujący o poszukiwaniu przez Polonię w USA swoich "korzeni" w Polsce. A czynie należało przystąpić do poszukiwań nie tyle korzeni, ile przeszłości polskiej w Kanadzie, poza rodem Gzowskich? Żmudne to, ale chyba celowe.

Prezentujemy li tylko próbkę, ograniczoną ponadto do Toronto.

Na chwilę powróćmy do Gzowskiego. Firma Toronto Rolling Mills została założona w 1859 r., zatrudniała ponad 300 osób. Różna produkcja wyniosła 20,000 ton. Obok szyn kolejowych zakład produkował również sprzęt żelazny. I to panowie Andrzej i Maciej (Andrew i Matthew) HUBASZEK, których dalszych losów nie znamy, nie wiemy więc czy i gdzie znajdują się ich potomkowie, byli również przedsiębiorcami: producentami octu.

Firma została założona pod nazwą Toronto Vinegar Works w kwietniu 1865 przez A. Rondenstraucha a Hubaszkowie byli wspólnikami. Produkcja wynosiła przeciętnie 40 baryłek tygodniowo.

Rozgałęzioną rodziną zarejestrowaną od 1868 r. jest KUPETZ. W niektórych zapisach, rocznikach Kupitz a zapewne poprawnie nazwisko to brzmiało KOPEĆ. A zważywszy, iż owi pierwsi zanotowani nosili imiona: Edward i Juliusz — można zakładać, iż pochodzili ze Śląska, gdzie Kopeć jest popularnym nazwiskiem. Przemawia za tym też, iż byli rzeźnikami, kupcami. Obaj bracia zjawiają się równocześnie i do 1871 r. mają sklepy obok siebie przy Queen St. W., a w 1872 r. Juliusz przenosi się na 124 York St.

Bracia Kopeć mają nie tylko sklepy z mięsem. Uwieczniona jest również pani Edwardowa Kopeć, jako właścicielka sklepu "crockery & dry goods" przy 33 Queen St. W. Około 1890 r. zmarł zapewne Juliusz, gdyż księgi (City Directors) notują Mary Kopeć jako wdowę po Juliuszu, zamieszkałą przy 28 Camden St.

Jakie więzy łączyły Alfreda Kopcia z wyżej wymienionymi? Był albo młodszym bratem, albo raczej synem jednego z nich, gdyż w Directory odnotowany jest: Kupitz & Enright — butchers, 166 York St. Nie utrzymał się jednak przy tym interesie jako że w 1903 r. jest szoferem (driver), w 1909 r. "parerhanger", po czym ginie po nim ślad.

W 1893 r. zjawia się Edward młodszy, w 1896 r. Robert, ale niestety nie wiemy czyim był synem. Był stolarzem i mieszkał w 1912 r. przy 60 Dundas St.

Żeńskie przedstawicielki rodu Kopeć — znamy je jako niezamężne— Lizzie, fryzjerka w 1901 r. w. firmie W. T. Pember, zamieszkała przy 10 Maud St., tamże mieszka Edith, krawcowa, do 1909 r. kiedy przenosi się pod 307 Grace St., wreszcie Elizabeth zjawia się w 1907 r., zamieszkała w 1913 r. przy 1 Givens St.

Rodzina Kusiar — notowana w niektórych rocznikach KUSIA — osiadła w mieście nieco później, bo w 1872 r. Pierwszy to Francis, szewc. Mamy jednak i Franciszka, syna, zresztą również szewca. Starszy ma własny warsztat przy 55 Ann St. i 101 Ontario St., podczas gdy młodszy pracuje w firmie F. J. Weston & Sons. Kusiar Charles, też szewc, w 1882 r. pod adresem 101 Ontario a następnego roku 50 McGill. Jest on wraz z jednym z członków rodziny oraz pp. Wm. Brown i R. Stewart właścicielem zakładu "Fine boots & shoes" przy 13 Adelaide St. E. Kuśniarowie: Ethel, Artur, Edna i Frederick są zatrudnieni w firmie T. Eaton.

Pierwszego lekarza polskiego znajdujemy już w 1890 roku. Jest nim dr JAKUB ZIELIŃSKI, który mieszkał i praktykował kolejno pod nastepujacymi adresami: 136 Simcoe St., 4 Beverley, 21 St. Patrick Sq., 11 Soho, 284 Queen St. W i 120 Brunswick Ave, od 1908 r. do 1913 r. W 1894 r., jak wynika z listy podatku miejskiego, dr Zieliński liczył 56 lat. Rodzina składała się z trojga osób i doktor płacił podatek na szkoły katolickie.

W 1885 r. księgowym w firmie Heintzman Piano Mnfcts. Co. był Paul Szeliski, w spisie podał przed nazwiskiem "von", co dowodzi iż przybył z zaboru pruskiego i uważał za konieczne podkreślić swoje szlacheckie pochodzenie. Zmieniał zatrudnienia kilkakrotnie, zajmował się sprzedażą nieruchomości, ubezpieczeń a w 1913 r. figuruje jako przes firmy Szeliski & Stone Ltd.

Sprzedażą terenów i nieruchomości, współwłaścicielem odpowiedniej firmy był już w 1878 r. Edwin Brokowski, podczas gdy panna P. Brokowski, zamieszkała w 1879 r. przy 39 Howard figuruje jako "vocalist". Było więcej tych Brokowskich a ostatni odnotowany w 1897 r. jest Joseph — student. Jaki? Czego?

W małej grupie najdawniejszych mieszkańców Toronto a więc z lat 1860-tych, wynotujmy inne: Chalupka Henry — czyli po prostu Chałupka — kapelmistrza pułku "Queen's Own", zamieszkałego przy 141 York St. w latach 1867-68, A. KNOWSKY,"grinder" — pozłotnik w firmie Philips Richard.

W. C. Pulaski był w latach 1867-69 krojczym w firmie Hughes Bros., później wspólnikiem (partnerem był Martin) firmy "dry goods & clothing" przy 147 King St. East.

Pan Chałupka był kapelmistrzem a William Labitzky od 1867 r. był nauczycielem muzyki, zamieszkałym w 'village of Yorkville". W księdze miejskiej z 1885 r. figuruje Labitzky William J.,malarz pokojowy, "painter, tobacconist" — ostatni adres w 1910 r.: 50 Oxford St. Miejski wydział podatkowy przygotowując listę podatkową na 1907 r. odnotował co następuje: "Labitzky William, age 47, franchise, freeholder, painter, owner of the house, value of land 820, value of building: 300, Roman Catholic, separate school supporter, number of children between 5 and 21 years: 5, number of children between 5 and 16 years: 3. Total number of residents: 8".

Arystokrata — nobleman — "von Szeliski", księgowy, sprzedawca nieruchomości i ubezpieczeń — nie pozostał jedynym, jako że w 1893 r. znajdujemy w roczniku: "De Stasicki F. Karol — "professor modern languages," 24 Ross St." Jakich języków uczył nie wiemy, ale zważywszy na "de" przed nazwiskiem można zaryzykować, iż jednym z nich był francuski.

W zestawie polskich nazwisk nie sposób pominąć: Zablocki Ernest J., Figuruje jako "artist penman", zamieszkały od 1879 r., do 1884 przy 142 Ontario a później, do 1896, przy 16 Sheppard's Lane. Znikał ze spisu w następnych latach.

I jeszcze jedna osoba zasługuje na upamiętnienie, której nazwisko pojawiło się w Directory dopiero no poczatku bieżącego stulecia, dokładnie w 1901 r.: pani Mary Livinski, zawód: palmist, adres: 391 Church St.

Bliższe dane z tegoż źródła: "Know Thyself — The scientific interpretation of the palm rendered by Mme Mary Livinski. Hours 2 to 9 P.M., fee 50 cents". Jednakże przewidywania "interpretation" z dłoni musiały być nie wystarczające na utrzymanie skoro Directory informuje, że Mme Livinski pod tymże adresem prowadzi "Paper Bag Manufactures".

W skromnym liczebnie zestawie mieszkańców stałych lub czasowych Toronto o polskich nazwiskach — imigrantów — uderza rozpiętość zawodów. Godne to podkreślenia, gdyż wszystkie źródła, dokumenty wskazują, że w okresie masowego przypływu imigrantów z obszarów Polski, przytłaczającą przewagę stanowili chłopi, robotnicy rolni. Z wyrywkowych danych Toronto Directory i innych zapisów archiwalnych z lat poprzedzających ową masową polską imigrację — łatwo stwierdzić, iż była wielce zróżnicowana zawodowo a nawet społecznie. Byli "arystokraci — nobleman" obok Gzowskiego, von Szeliski i de Stasicki, byli muzycy, nauczyciele muzyki, stroiciel fortepianów, księgowi, agenci ubezpieczeniowi, krojczy, pozłotnicy, szewcy, kupcy, rzemieślnicy, handlarze bydła, robotnicy fabryczni itp.

Każdy z nich w jakiejś formie rozwijał, wznosił to miasto, wzbogacał je nie tylko materialnie. I chyba dobrze będzie o tym wiedzieć, a wobec tego znalazłszy punkt zaczepny — ów torontoński "korzeń" — cofnąć się w przeszłość i śledzić losy wybranych osób, rodzin aż do aktualnego stanu.

Związkowiec (Kanada)

Wypadki Drogowe w PRL

Według statystyk PRL w roku ubiegłym liczba wypadków drogowych w PRL wzrosła o 4.2 proc. w stosunku do roku 1982. W wypadkach tych zginęło łącznie 5.561 osób, o 26 więcej niż w roku poprzednim.

Szczególnie bolesne jest że na drogach zginęło 428 dzieci, w tym ponad połowa pozbawionych opieki najmłodszych do lat 7, a łącznie 6.586 dzieci odniosło obrażenia.

Alarmujący jest zwłaszcza wysoki udział w wypadkach pieszych przechodniów.

Nadal wśród przyczyn wysokiej wypadkowości na polskich drogach czołowe miejsce zajmuje nadużywanie alkoholu przez użytkowników dróg zarówno pieszych jak i zmotoryzowanych.

American Hospitals Zwolni 500 Pracowników

Olbrzymia firma produkująca i sprzedająca sprzęt szpitalny American Hospitals podała do wiadomości, że w najbliższych miesiącach zmuszona będzie zwolnić z pracy około 500 pracowników.

Jako powód zwolnienia tak dużej liczby pracowników podano reorganizację firmy oraz to, że zmniejszyły się nieco obroty firmy w związku z poważnymi oszczędnościami, jakie wprowadzają w swą gospodarkę szpitale w cele zmniejszenia kosztów leczenia.

Strajk Powszechny w Boliwii

(WSJ) — W Boliwii rozpoczął się we wtorek strajk powszechny, który ma potrwać 72 godziny. Obywatele protestują głównie przeciwko dewaluacji ich waluty oraz podwyżkom cen. W pierwszym dniu protestów przemysł i komunikacja były sparaliżowane.

Antysolidarność

Toruński "Informator Solidarności" przyniósł wiadomość o nowych brutalnych atakach na członków i sympatyków niezależnego związku. Podziemny biuletyn poinformował jednocześnie o utworzeniu nie znanej bliżej dotąd Organizacji Antysolidarność.

10 lutego-pisze organ RKW "Solidarność" Regionu Toruńskiego — na ulicy Grunwaldzkiej dwóch mężczyzn zatrzymało Piotra Hryniewicza, pracownika "Polchemu". Funkcjonariusze SB, nie wylegitymowawszy się uprzednio, siłą wciągnęli go do żółtej nysy, zakuli w kajdanki, zawiązali oczy i po godzinnej jeździe zawieźli do eleganckiej daczy pod Toruniem. Tam po rozkuciu i zdjęciu szalika z oczu zaczęło się "przesłuchanie".

Funkcjonariusze rozpoczęli od gróźb, że Hryniewicz zniknie bez śladu jak wiele osób w Polsce, że jego dziecko może przejechać samochód, że go zniszczą. Zarzucono mu działalność w podziemiu. Przesłuchujący wymieniali różne nazwiska: Smigiel, Żabiński, Borucki, Cichoń, Sobkowiak, Łoziński, Berek, Musielak, Mueller, Kuta, Sienkiewicz, Stankiewicz, Stawikowski. Żądali następnie potwierdzenia, że ludzie ci zajmują się drukiem prasy niezależnej i kierują podziemną działalnością "Solidarności". Namawiali też zatrzymanego do współpracy z SB. Obiecywali, że dostarczą powielacz i materiały do druku. Drukarnia miała wpaść po kilku miesiącach.

Hryniewiczowi obiecywano uwolnienie i wyjazd z kraju. Na koniec funkcjonariusze znowu skuli go kajdankami, zawiązali oczy, a po godzinie jazdy wyrzucili na ul. Nowickiego.

Jeszcze brutalniejsze metody zastosowano w dwóch następnych wypadkach. 2 marca na ul. Konfekcyjnej został porwany do różowej nyski firmy polonijnej Antoni Meżydło — pracownik Zakładu Radiowo-Telewizyjnego. Skutego w kajdanki, z workiem zarzuconym na głowę, wywieziono go do lasu w okolice Brodnicy. Tam przywiązano do drzewa, bito w głowę, kopano, każąc myśleć o podziemiu i powielaczu. Po godzinie maltretowania Meżydło przewieziono do domu wczasowego. Tam tortury rozpoczęły się na nowo.

Skutego, z zawiązanymi oczami mężczyznę kopano, bito w brzuch, w głowę, markowano cięcie żyletką po tętnicy, bito w pięty, polewano wodą, uniemożliwiano załatwienie potrzeb fizjologicznych. Tortury trwały 48 godzin. Gangsterzy ze Służby Bezpieczeństwa grozili: "nie wyjdziesz stąd", "do piachu z tobą", a dla uwiarygodnienia gróźb powoływali się na film "Ojciec chrzestny".

Celem "przesłuchania" było wymuszenie zeznań o podziemiu. Na koniec torturowanemu grożono, że zginie w upozorowanym wypadku samochodowym, w stanie zamroczenia alkoholowego. Usiłowano też wlać w usta alkohol, którym go również polewano. Po dwóch dobach zawieziono go na wysypisko śmieci w Brodnicy i wyrzucono z samochodu.

2 marca o godz. 15.30 została porwane Zofia Jastrzębska — pracownik Towarzystwa Miłośników Torunia — narzeczona Mężydły. Scenariusz porwania ten sam: kajdanki, worek, tylko zamiast nyski fiat. Znowu ponad godzinna jazda, przywiązanie do drzewa i rozkaz: — "myśl o podziemiu i powielaczu! Po godzinnym staniu pod drzewem Z. Jastrzębską zawieziono do tego samego domu wczasowego, gdzie ją także przesłuchiwano i straszono scenami z "Ojca chrzestnego." Funkcjonariusze namawiali ją do napisania apelu do narzeczonego, aby powiedział wszystko, co wie. Po 48 godzinach Z. Jastrzębską zwolniono.

O co chodzi w tym koszmarze? Czy o zastraszenie nas wszystkich, żeby nikt nigdzie i nigdy nie czuł się bezpieczny, a może o sprowokowanie kontrterroru, by uzasadniło to istnienie rozbudowanego do monstrualnych rozmiarów aparatu przemocy, który dotąd nie mógł się raczej poszczycić nadzwyczajną skutecznością? Może zresztą o jedno i o drugie. Nie zmienia to jednak faktu, że władza — czy pewne jej kręgi, obrała nową taktykę: jawnego, niczym nie zakamuflowanego terroru. Na naszych oczach w środkowej Europie zaczyna się realizować metody z Ameryki Środkowej.

Toruński "Informator Solidarności" stwierdza też, że przy Antonim Mężydle porywacze pozostawili ulotkę następującej treści:

Motto: I kłaniali się onemu smokowi, który dał moc bestyi, kłaniali się też bestyi, mówiąc, któż podobny bestyi? Któż z nią walczyć może? (Apokalipsis 13.4)

Komunikat nr 1:

Ogłaszamy utworzenie Organizacji Anty-Solidarność. Nieudolna ekipa Jaruzelskiego i zurzędniczała bezpieka nie potrafią zwalczyć raka toczącego nasze społeczeństwo, konspiracji i mody na opozycję. Solidarność jest tym rakiem. Spróbujemy odpowiedzieć na pytanie z Apokalipsy — z bestią będziemy walczyć my.

Gra rozpoczęta. Będziemy uderzać wszędzie tam, gdzie nie jesteśmy oczekiwani. Będziemy występować pod szyldem różnych instytucji, może i TKK Solidarność. Strzeżcie się. Na razie daliśmy próbkę naszych możliwości.

4.03.84

Grupa Kierownicza OAS Regionu Kujaw i Pomorza

Komentarz podziemnego pisma toruńskiego głosi: Jakie cele chcą osiągnąć autorzy i wykonawcy tych przestępczych działań?

1. Czy rzeczywiście, jak sugeruje powyższa ulotka, jest to wewnętrzna rozgrywka między frakcjami w łonie elity władzy, mająca na celu zastąpienie "dobrych" komunistów jeszcze "lepszymi"? Przypomina to doświadczenia lat 1968 i 1970.

2. Czy akcja ta ma na celu sterroryzowanie społeczeństwa przed zbliżającymi się wyborami do rad narodowych i wymuszenie w ten sposób masowego udziału ludzi pracy w tej farsie? I znów należy przypomnieć sobie nauki z lat 1946, czerwcowe referendum i 1947 ("wolne" wybory do Sejmu).

3. A może chodzi o sterroryzowanie konspiracyjnej "Solidarności" i sparaliżowanie przez to jej działalności?

4. Czy wreszcie o sprowokowanie konspiracji do działań o charakterze terrorystycznym, co umożliwiłoby aparatowi represji sięgnięcie (oficjalne) do nadzwyczajnych metod walki z "Solidarnością" i całym narodem?

Na pierwsze dwa pytania już w najbliższym czasie rozwój wydarzeń udzieli miarodajnych odpowiedzi. My ze swej strony możemy tylko wyrazić wiarę i przekonanie, że społeczeństwo w znacznym stopniu zastosuje się do wezwań konspiracyjnych władz "Solidarności" i 17 czerwca będzie mijało tzw. lokale wyborcze.

Na dwa ostatnie pytania odpowiedzi możemy udzielić już dziś. Nie zaprzestaniemy naszej walki, dopóki nie osiągniemy stawianych przed sobą celów politycznych. Ostatnie dwa lata wyraźnie pokazały naszą determinację —wszak codziennie ryzykujemy więzieniem. Nie damy się także sprowokować do terroru, wiedząc, jaką cenę przyszłoby wówczas zapłacić społeczeństwu.

Na marginesie chcielibyśmy rodzimym gangsterom przypomnieć uniwersalną lekcję historii, odnoszącą się do wszystkich tego rodzaju fenomenów — przyjdzie taki dzień, kiedy za swoje wyczyny zostaną przez społeczeństwo pociągnięci do odpowiedzialności. Na zakończenie zwróćmy uwagę na fakt, że przedmiotem akcji esbeków z OAS jest społeczeństwo — ofiarami dotychczasowych uprowadzeń byli przypadkowi ludzie zabrani wprost z ulicy. Narastające w naszym kraju bezprawie budzi oburzenie.

Gangsterzy z OAS grożą "następnym tragicznym wypadkiem" W. Cichoniowi — redaktorowi naczelnemu "Wolnego Słowa".

Podrożeją Studia

Tegoroczna jesień ma przynieść podwyższenie kosztów studiów w kolegiach i uniwersytetach. Zainteresowane koła wyjaśniają, że powodem tego będzie podwyżka płac personelu profesorskiego, jak i wzrost kosztów utrzymania terenów uczelni, gmachów i urządzeń.

Przewiduje się, że zwyżka kosztów studiowania wyniesie przeciętnie 8 proc. Większość prywatnych uczelni akademickich zdecydowała podwyżki w granicach od siedmiu do dziewięciu procent, a dotyczy to zarówno kosztów nauczania, jak i kosztów związanych z korzystaniem z kwater i utrzymania (room and board).

Interesujące jest, że wiele czołowych uczelni zanotowało bardzo poważny wzrost zainteresowania studiami, jak to wykazał napływ zgłoszeń do wstępnych klas nauki.

Środowiska kolegialne i uniwersyteckie obawiały się, że podwyżka opłat, występująca od dłuższego już czasu, spowoduje odpływ studentów z kosztownych uczelni prywatnych do tańszych uczelni publicznych, zwłaszcza tych położonych blisko domów. Tymczasem okazuje się, że nowe zgłoszenia na studia dotyczą i kosztownych uczelni.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO
Nadawane Raz w Tygodniu

NIEDZIELNE SPOTKANIA
Nowy Program Radiowy
Stacja WSBC 1240 AM
Niedziela 10:00-12:00 Rano
Zofia Boris, Kierownik Programu

AUDYCJA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW Z MERRILLVILLE, IND.
Stacja W.J.O.B. 1230 AM
Hammond, Ind.
W Każdą Niedzielę
Godz. 12 w południe

WESOŁA CHICAGOSKA FALA
Stacje WOPA 1490 KC
W Każdę Niedzielę
1 do 2 Po Poł.
Józef Zieliński, Dyrektor

PROGRAM RADIOWY JADWIGI I EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH
Stacja WSBC 1240 KC
W Każdą Niedzielę
3-3:00 Po Poł.

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
W Każdą Niedzielę
5:30 do 6 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM

NIEDZIELNY MAGAZYN RADIOWY
Audycja literacko-muzyczna
Roberta Poprawskiego
Niedziela o godz: 6 wiecz.
Stacja WOPA 1490 KC AM

"CZERWONE MAKI"
Stacja WSBC 1240 AM
W Każdą Środę o 8:30 Wiecz.
REF-REN, Właściciel

WIADOMOŚCI Z POLSKI
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
W Soboty 4:30 do 5:30 Po Poł.
WOPA 1490 KC

POLSKA PANORAMA
Stanisław Łobodziński
Kierownik
W Każdą Sobotę
Od 5:30-6:30 Wiecz.
Stacja WOPA 1490 KC

GODZINA MIĘDZYNARODOWA
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 6:30-8:30 Wiecz.
JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY
Kierownicy
Tel. 777-2800

ZBIGNIEW MOTTA
"Jak Się Masz"
Stacja WOPA 1490 KC AM
Sobota 6:30-7:30 Wieczorem

AUDYCJA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW z MERRILLVILLE, IND.
Stacja W.T.A.Q. 1300 ZM
LaGrange, IL.
Sobota 6 Wiecz.

ROBERT LEWANDOWSKI
WCIU-TV Kanal 26
W Każdą Niedzielę
5:00 Po Poł.-6 Wiecz.

INDIANA
AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni
WLTH 1370 KC
W Glen Park (Gary), Ind.
Nadawane w Każdą Niedzielę
Od 11-ej Rano do 12-ej w Południu
Anonserzy:
HELENA KUBIAK
WŁADYSŁAWA KUBIAK
CZESŁAW KUBIAK

MILWAUKEE
"RADIO HELENA"
Audycja polonijna informacyjno-rozrywkową. WYLO-540 AM, w każdą niedzielę w godzinach 10:00-11:00 przed południem. Kierownik redaktor programu — Helena Wantuch. Adres: "Radio Helena" WYLO, P.O. Box 21732, Milwaukee, WI 53221. Tel.: (414) 671-1177

ARIZONA POLKA TIME
Stacja K.C.K.Y. 1150 AM
W Każdą Niedzielę
o 5 do 6 wiecz.
Frank Raczkowski,
Kierownik i anonser

Witaj majowa jutrzenko, świeć polskiej krainie!
W sobotę, 5-go maja, spotykamy się na ul. Dearborn

POLISH CONSTITUTION DAY PARADE

MAY 5, 1984

DEARBORN STREET, CHICAGO, ILLINOIS

Sponsored by: Polish National Alliance, Aloysius A. Mazewski, President; Helen M. Szymanowicz, Vice President; Anthony Piwowarczyk, Vice President; Emil Kolasa, Secretary; Edward J. Moskal, Treasurer.
Parade Chairman: Helen M. Szymanowicz, Vice President
Grand Marshal: Hon. Frank G. Sulewski, Judge.
General Marshal: Zbigniew Romański, SPK Koło 31
Assistant General Marshal: Kazimierz Stawicki, SPK 15, Paweł Dyrda, SPK 31.
First Division Commander: Henryk Wilimczyk, SWAP.
Assistant Commanders: Edward Flor—Pogoń, Herbert Jusziewicz—Polish Legion of American Veterans.
Second Division Commander: Mieczysław Stermiński—SWAP.
Assistant Commanders: Joseph Gil—Związek Podhalan, Czesław Szymański—5th Infantry Div.
Parade Director: Larry Rzewski.

* * *

PARADE ORDER

A. Escort Division	Police Escort
B. U.S. Army Color Guard	
C. 81st U.S. Army Band	National Anthems
D. Grand Marshal	Hon. Frank G. Sulewski, Judge
E. General Marshal	Zbigniew Romański, SPK #31
F. Assistant General Marshal	Kazimierz Stawicki, SPK #15 Paweł Dyrda, SPK #31
G. Dignitaries	
H. First Division Commander:	Henryk Wilimczyk, SWAP
I. Assistant Commanders:	Edward Flor, Pogon Herbert Jusziewicz, Polish Legion American Veterans

★ ★ ★ ★ ★ ★ ★ ★

FIRST DIVISION

1. 5th Polish Infantry Div.; curb, 55 W. Wacker — Jeeps
2. Military Vehicle Collectors Club; South curb of Wacker, 50 ft. West of Dearborn — Jeeps
3. Bolingbrook H.S. Band; West sidewalk of Dearborn, South corner of Wacker — Band
4. Polish Army Veterans and Ladies Auxiliary South sidewalk of Wacker, West corner of Dearborn — Marching Unit
5. Koło Karpatczyków, Sidewalk, corner of Wacker and Dearborn, 55 W. Wacker — Marching Unit
6. Polish Paratroopers Association, South sidewalk of Wacker, 25 ft. East of Dearborn — Marching Unit
7. Polish Legion of American Veterans, South sidewalk of Wacker, 50 ft. East of Dearborn — Marching Unit
8. Lodge 2993 Charles Rozmarek Society, South curb of Wacker, 50 ft. East of Clark — Float
9. Dr. Lawrence Sadlek, South curb of Wacker East corner of Clark — Car
10. Riverside-Brookfield Band, South sidewalk of Wacker, 100 ft. West of Dearborn — Band
11. Polish Youth "Pogon," South sidewalk of Wacker 150 ft. East of Clark — Marching Unit
12. SPK #15 Polish Veterans, South sidewalk of Wacker, 100 ft. East of Clark — Marching Unit
13. Polish Veterans Post 31, South sidewalk of Wacker 75 ft. East of Clark — Marching Unit
14. Polish Home Army Veterans, South sidewalk of Wacker, 50 ft. East of Clark — Marching Unit
15. Polish Air Force Veterans, South sidewalk of Wacker, 25 ft. East of Clark — Marching Unit
16. Polish Political Prisoners, South sidewalk of Wacker, East corner of Clark — Marching Unit and Car
17. Joint Civic Committee, South curb of Wacker West corner of Clark — Float
18. PAC Illinois Division, South curb of Wacker 50 ft. West of Clark — Float
19. PAC Indiana Division, South curb of Wacker 100 ft. West of Clark — Float
20. PAC Ohio Division, South sidewalk of Wacker West corner of Clark — Marching Unit
21. Navy Band and Flag Display, South sidewalk of Wacker, 10 ft. West of Clark — Band and Flag Display
22. Knights of Columbus, South sidewalk of Wacker 50 ft. West of Clark — Marching Unit
23. PAC Michigan Division, South curb of Wacker 100 ft. East of LaSalle — Float
24. Deluxe Marching Band, South sidewalk, 121 E. Wacker — Band
25. PAC NJ Division, South curb of Wacker, 50 ft. East of LaSalle — Float
26. T. Kościuszko Polish School, North sidewalk of Wacker West corner of Dearborn — Marching Unit
27. Royal Knights Drum and Bugle Corp, South sidewalk of Wacker, 75 ft. East of LaSalle — Drum Corps
28. E. Plater Polish School, North sidewalk of Wacker 200 ft. East of Clark — Marching Unit
29. District 13 PNA, North curb of Wacker, 50 ft. West of Derborn — Float
30. District 12 PNA, North curb of Wacker, 100 ft. West of Dearborn — Float
32. Flirtette Twirlers, North sidewalk of Wacker 50 ft. East of Clark — Twirling Corps
33. PAC Downstate NY Div., North curb of Wacker West corner of Dearborn — Float
34. Legion of Young Polish Women, North curb of Wacker, 100 ft. East of Clark — Float
35. Polish American Labor Council, Northeast corner of Wacker and Clark on sidewalk — Marching Unit
36. SEIU Local #25, South curb of Wacker, East Corner of Dearborn — Float
37. Carl Sandburg H.S. Band, East sidewalk of Dearborn, South corner of Wacker — Band
38. K. Wielki Polish School, South sidewalk of Wacker, East corner of Dearborn — Marching Unit
39. Paderewski Polish School, Niles, South sidewalk of Wacker, 40 ft. East of Dearborn — Marching Unit
40. Gen. Pulaski Polish School, South sidewalk of Wacker, 60 ft. East of Dearborn — Marching Unit
41. John Paul II Lombard Polish School, South sidewalk of Wacker, 150 ft. East of Dearborn — Marching Unit
42. H. Sienkiewicz Polish School, South sidewalk of Wacker, 200 ft. East of Dearborn — Marching Unit

42A. Holy Innocent Polish School, South sidewalk of Wacker, 100 ft. West of State — Marching

43. PAC Eastern PA Division, South curb of Wacker 50 ft. East of Dearborn — Float
44. PAC Eastern MASS Div., South curb of Wacker 100 ft. East of Dearbron — Float
45. PAC Southern California, South curb of Wacker 150 ft. East of Dearborn — Float
46. Polish Women's Civic Club, South curb of Wacker 200 ft. East of Dearborn — Float
47. Chicago Police Drum and Bugle Corp, North sidewalk of Wacker, West corner of Clark — Drum Corp
48. Polish American Police Association, North sidewalk of Wacker, 25 ft. West of Clark — Marching Unit
49. Polish American Police Association, North curb of Wacker, West corner of Clark — Float
50. Polish Women's Alliance, North curb of Wacker 50 ft. West of Clark — Float
51. Guardsmen Cadets Drum and Bugle Corp, North sidewalk of Wacker, 50 ft. West of Clark — Drum Corp
52. I. Paderewski Polish School, North sidewalk of Wacker, 100 ft. West of Clark — Marching Unit
53. Gen. Anders Polish School, North sidewalk of Wacker, 100 ft. East of LaSalle — Marching Unit
54. F. Chopin Polish School, North sidewalk of Wacker 50 ft. East of LaSalle — Marching Unit
55. S. Cholewiński Polish School, North sidewalk of Wacker, East corner of LaSalle — Marching Unit
56. Rzeszowiacy Lodge 101, North sidewalk of Wacker East corner of LaSalle — Marching Unit
57. Stanley T. Kusper, North curb of Wacker 100 ft. West of Clark — Float
58. Polish American Political League, North curb of Wacker, 150 ft. West of Clark — Float
59. Notre Dame Panthers, North sidewalk of Wacker East corner of Dearborn — Band
60. Chicago Intercollegiate Council, North curb of Wacker, East corner of Dearborn — Float
61. Polish Falcons of America, North sidewalk of Wacker, 25 ft. East of Dearborn — Marching Unit
62. Polish Falcons of America, North curb of Wacker 50 ft. East of Dearborn — Float
63. DaCapo Marching Band, North sidewalk of Wacker, 75 ft. East of Dearborn — Band
64. Chicago Society, North sidewalk of Wacker, 125 ft. East of Dearborn — Marching Unit
65. Chicago Society, North curb of Wacker, 100 ft. East of Dearborn — Float
66. Police Society Lodge 911, North sidewalk of Wacker, 150 ft. East of Dearborn — Marching Unit
67. Police Society Lodge 911, North curb of Wacker 150 ft. East of Dearborn — Float
68. Polish Roman Catholic Union, North curb of Wacker, West corner of State — Float
69. M. Konopicka Polish School, South sidewalk of Wacker, West corner of LaSalle — Marching Unit
70. John Paul II Lemont Polish School, South sidewalk of Wacker, 153 W. Wacker — Marching Unit
71. Weber H.S. Marching Band, South sidewalk of Wacker, 159 W. Wacker — Band
72. PRCU Dance Groups, South sidewalk of Wacker 161 W. Wacker — Marching Unit
73. PRCU Adult Culture Group, South curb of Wacker West corner of LaSalle — Float
75. Bridgeview Starlets Baton Corp, South sidewalk of Wacker, 169 W. Wacker — Marching Unit
76. Symons YMCA Blue Knights, North sidewalk of Wacker, 50 ft. East of Wells — Color Guard
77. WMAQ TV Channel 5, South curb of Wacker 161 W. Wacker — Float
78. Ladies Auxiliary Polish Museum, South curb of Wacker, 169 W. Wacker — Float
79. Polish Singers Alliance, South curb of Wacker 50 ft. East of Wells — Float
80. Senn H.S. Elec. Sparklers, South sidewalk of Wacker, East corner of Wells — Pom Pon Squad
81. 41st Ward—Roman Puciński, North curb of Kinzie East corner of LaSalle — Float
82. Alliance of Polish Clubs, North sidewalk of Wacker, West corner of LaSalle — Marching Unit
83. Alliance of Polish Clubs, North curb of Wacker West corner of LaSalle — Float
84. Slotkowski Sausage Co., North curb of Wacker 50 ft West of LaSalle — Float
85. Silver Knights, North sidewalk of Wacker, 50 ft. West of LaSalle — Band
86. Sea League of America, North sidewalk of Wacker 75 ft. West of LaSalle — Marching Unit
87. Skarb Narodowy, North curb of Wacker, 100 ft. West of LaSalle — Float
88. Advocates Society, North curb of Wacker, 150 ft. West of LaSalle — Float
89. Cong. Dan Rostenkowski, South curb of Kinzie West corner of Dearborn — Float and Polka Band
90. Northwestern Savings and Loan, South curb of Kinzie, 50 ft. West of Dearborn — Float
91. Secretary of State Color Guard, North sidewalk of Wacker, 100 ft. West of LaSalle — Color Guard
92. St. Rita Grammar School Majorettes, North sidewalk of Wacker, 125 ft. West of LaSalle — Twirling Corp
93. Lane Tech Jr. ROTC, North sidewalk of Wacker 150 ft. West of LaSalle — Marching Unit
94. Coalition of Polish American Women, South curb of Kinzie, 100 ft. West of Dearborn
95. Sheriff Richard J. Elrod, Northeast corner of Wacker And Wells — Car, Float, etc.
96. Flashie the Clown, Northeast corner of Wacker and Wells — Clown
97. Clown Goody, Northeast corner of Wacker and Wells — Clown

SECOND DIVISION

Second Division Commander: Mieczysław Stermiński, SWAP
Assistant Commanders: Joseph Gil, Związek Podhalański
Czesław Szymański, 5th Infantry Div.

★ ★ ★ ★ ★ ★ ★ ★

98. Polish Highlanders Alliance, South sidewalk of Kinzie, West corner of Dearborn — Marching Unit
99. Polish Highlanders, South curb of Kinzie, 100 ft. East of Clark — Float
100. St. Soul Community Band, South sidewalk of Kinzie, 150 ft. West of Dearborn — Band
101. Ted Lechowicz, South curb of Kinzie, 50 ft. East fo Clark — Car
102. Northwest Mini Motors, South curb of Kinzie, East corner of Clark — Mini Motors
103. WBBM TV Channel 2, North curb of Kinzie, West corner of Dearborn — Minicam
104. Marlyn Majors Drum Corp, South sidewalk of Kinzie, East corner of Clark — Drum Corp
105. Parkway Bank and Trust, North curb of Kinzie 25 ft. West of Dearborn — Float
106. Knights of Dąbrowski, North curb of Kinzie 75 ft. West of Dearborn — Float
107. Edward Roswell, North curb of Kinzie, 125 ft. West of Dearborn — Float
108. Copernicus Cultural and Civic Club, North curb of Kinzie, East corner of Clark — Float
109. United Polish Women of America, North sidewalk of Kinzie, West corner of Dearborn — Band
110. United Polish Women of America, West curb of Dearborn, North side of Kinzie — Float
111. Navy Club—Morskie Oko, North sidewalk of Kinzie, 25 ft. West of Dearborn — Marching Unit
112. Thomas C. Hynes, South curb of Kinzie, East corner of Dearborn — Float
113. R. Clemente H.S. ROTC, North sidewalk of Kinzie 75 ft. West of Dearborn — ROTC
114. Lodge 3236 PNA, North sidewalk of Kinzie, 150 ft. West of Dearborn — Marching Unit
115. Polish Arts Club of Chicago, North sidewalk of Kinzie, 50 ft. East of Clark — Marching Unit and Antique Car
116. Schurz H.S. Jr. ROTC, North sidewalk of Kinzie East corner of Clark — Color Guard, Drill Team
118. Neil Hartigan, South curb of Kinzie, 100 ft. East of Dearborn — Float

118A. Kelly H.S. Band and Polish Club, East sidewalk of Dearborn, 50 ft. South of Kinzie

119. Polish Youth Association Harcerstwo, South sidewalk of Kinzie, 50 ft. East of Dearborn — Marching Unit
120. Polish Youth Association, Harcerstwo, south curb of Kinzie, West corner of State — Float
121. Chicago Post Office Band, North sidewalk of Kinzie, East corner of Dearborn — Band
122. Chicago Post Office, North curb of Kinzie, 50 ft. East of Dearborn — Float
123. WLS TV Channel 7, North curb of Kinzie, 24 W. Kinzie — Car
124. Beatrice Caffrey Drum Corp, North sidewalk of Kinzie, 24 W. Kinzie — Drum Corp
125. Genies Flying Carpets, North curb of Kinzie 150 ft. West of State — Mini Floats
126. Boyscouts Drum and Bugle Corp, North sidewalk of Kinzie, 50 ft. West of State — Drum Corp
127. Illinois Right to Life, North sidewalk of Kinzie 10 W. Kinzie — Marching Unit
128. Illinois Right to Life, North curb of Kinzie, 10 W. Kinzie — Float
129. Cavalier Cadets Drum Corp, South sidewalk of Hubbard, East corner of Dearborn — Drum Corp
130. Polish American Student Association, South sidewalk of Hubbard, 29 W. Hubbard — Marching Unit
131. Polish American Culture Club, South curb of Hubbard, East corner of Dearborn — Float
132. St. Mary of Nazareth Hospital, South curb of Hubbard, 29 W. Hubbard — Float
133. Kingsmen Drum and Bugle Corp, South sidewalk of Hubbard, 23 W. Hubbard — Drum Corp
134. American Red Cross, North curb of Hubbard East corner of Dearborn — Disaster Van
135. Chicago Fire Department, Curb, 30 W. Hubbard — Fire Engines

Program Obchodu Konstytucji 3 Maja

w Sobotę, 5 Maja 1984r.

POWITANIE GOŚCI NA TRYBUNIE przez wiceprezeskę ZNP Helenę Szymanowicz, generalną przewodniczącą Obchodu.

HYMNY NARODOWE — amerykański i polski — odśpiewa Stefan Wicik z orkiestrą wojskową 81 U.S. Army z Fort Sheridan, Ill.

NARRATORKAMI będą: Helena Szymanowicz wiceprezeska ZNP i Władysława Kubiak.

Program Na Richard Daley Plaza
Początek około godz. 1:30 po południu

1. OTWARCIE PROGRAMU — przez komisarza Okręgu 13 ZNP Stanisława Scibło.
2. INWOKACJA — J. E. ks biskup Alfred Abramowicz, Biskup Sufragan, Chicago.
3. POWOŁANIE — mec. Alojzego Mazewskiego, prezesa Związku Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej na przewodniczącego programu.
4. PRZEMÓWIENIE — Gubernator stanu Illinois James R. Thompson
5. PRZEMÓWIENIE — Mayor m. Chicago Harold Washington
6. GŁÓWNE PRZEMÓWIENIE — Senator Charles H. Percy.
7. PRZEMÓWIENIE — Frank Annunzio, Kongresman.
8. PRZEMÓWIENIE — red. Jan Nowak emerytowany dyrektor Radia Wolna Europa.
9. BENEDYKCJA —: J. E. ks. biskup Józef Zawistowski z Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego.

KOMITET WYKONAWCZY OBCHODÓW

HELENA SZYMANOWICZ — przewodnicząca,
KAZIMIERZ JASIŃSKI — komisarz Okręgu 12 ZNP
JEAN BINKOWSKI — komisarka Okręgu 12 ZNP
STANISŁAW SCIBŁO — komisarz Okręgu 13 ZNP
KAZIMIERA PYTEL — komisarka Okręgu 13 ZNP

Spotkanie Reagana z Papieżem

(Ciąg dalszy ze str. 1)

chaniu watykańskiego i amerykańskiego hymnu uniósł w górę ręce, błogosławiąc zgromadzonych. Dzieci wręczyły Ojcu Swiętemu bukiet białych róż, natomiast czerwone róże przeznaczyły dla Nancy Reagan.

Prezydent Reagan podkreślił, że "w okrutnym, współczesnym świecie Papież zawsze był orędownikiem miłości i pokoju. Swoją pracą i modlitwą, Ojcze Swięty, jesteś dla nas stałym źródłem inspiracji i nadziei."

Papież, który był już na Alasce w 1981 roku, zapewnił jej mieszkańców, że pamięta zarówno o nich, jak i o wszystkich obywatelach Stanów Zjednoczonych. Wezwał Amerykanów, by mieli otwarte serca, by byli gotowi zaakceptować różnice poglądów i bez uprzedzeń słuchać tych, którzy reprezentują inne opinie. "W ten sposób osiągniemy główne cele jakimi są wolność w sensie sprawiedliwości, prawa człowieka oraz powszechną solidarność pomiędzy bogatymi i biednymi, wzajemne zaufanie i braterska miłość," stwierdził Ojciec Swięty.

"Niechaj Bóg da wam siłę, by wyrazie tą harmonię poprzez siebie samych oraz poprzez związki z innymi. Niechaj da wam odwagę i błogosławieństwo. Niech Bóg błogosławi Amerykę," zakończył Papież.

Następnie Ojciec Swięty odprawił nabożeństwo, podczas którego ubrany był w eskimoską kurtkę, wręczoną Mu przez jednego z ludowych artystów. W godzinach późniejszych Ojciec Swięty — udzielił prezydentowi Reaganowi 20-minutowej audiencji, podczas której dyskutowano głównie nad połączeniem wysiłków Watykanu i Stanów Zjednoczonych w przezwyciężeniu problemu głodu na świecie. Rzecznik Białego Domu, Larry Speakes poinformował, że w czasie spotkania sporo czasu poświęcono na omówienie sytuacji w Polsce i w Ameryce Centralnej oraz na przedyskutowanie sprawy kontroli zbrojeń i obecnych stosunków pomiędzy Wschodem i Zachodem.

W dniu dzisiejszym Ojciec Swięty wylądował już na ziemi koreańskiej. Entuzjastycznie witany przez tłumy, tradycyjnie ucałował skrawek lądu, gdzie jak twierdzą obserwatorzy, najszybciej kiełkuje ziarno chrześcijaństwa. Jeszcze w roku 1950 było tam nie więcej, niż 760,000 chrześcijan. Dziś w Korei Południowej jest ich ponad 9 mln, co stanowi 25% całego społeczeństwa.

Bezpośrednio z lotniska Ojciec Swięty udał się do przygotowanej przez gospodarzy rezydencji. Na trasie Jego przejazdu, tłumy witały gościa kwiatami i chorągiewkami. Wyjątkowo starannie zadbano o bezpieczeństwo Papieża. Wzdłuż drogi, co 15 stóp, stał funkcjonariusz policji.

Łódź Nikaraguańska Natknęła Się Na Minę

(UPI) — Władze Nikaragui podały do wiadomości, że na podłożonej — przypuszczalnie w ramach kierowanej przez CIA kampanii blokowania portów nikaraguańskich minie — zatonęła łódź rybacka. Czterech rybaków zostało poranionych. Łódź stanowiła własność władz rządowych.

Jednocześnie ujawniono, że szybkie motorówki wznowiły przeprowadzane przy pomocy moździerzy ataki przeciw portom nikaraguańskim.

Komunikat nikaraguańskiego ministerstwa obrony stwierdza, że rządowa łódź rybacka "Pedro Arauz," nastknęła się w środę rano na minę.

Wypadek ten miał miejsce w pobliżu położonego nad Pacyfikiem portu Corinto, odległego o 60 mil na północny zachód od Managui.

Władze rządowe podały, że łódź zatonęła; wszelkie wysiłki mające na celu uratowanie jej, nie dały wyników.

W ostatnim czasie, wskutek specjalnych, reagujących na dźwięk min, uszkodzonych zostało w nikaraguańskich portach Corinto i Sandino 9 statków—m.in. tankowiec sowiecki, frachtowce — panamski, liberyjski, japoński i holenderski.

Poza tym, niezależnie od łodzi, która zatonęła wczoraj, uszkodzone zostały lub zatopione w ostatnich tygodniach cztery inne łodzie rybackie.

Zarówno Stany Zjedn. jak i rebelianci podali do wiadomości, że akcja minowania portów została zakończona.

Napad Na Ustawodawcę Hinduskiego

New Delhi (UPI) — Terroryści, należący przypuszczalnie do ugrupowań Sikhów, przeprowadzili napad na posła wywodzącego się z rządzącej partii Indiri Gandhi. Napastnicy zastrzelili osobistego strażnika posła.

Ustawodawca Kakha Singh został dwukrotnie trafiony w klatkę piersiową. Atak miał miejsce na farmie, gdzie Singh zamieszkuje, w Verowal, niedaleko świętego dla Sikhów miasta — Amristar.

Spadek Kursu Dolara

Londyn (UPI) — Kurs dolara spadł dziś w stosunku do większości walut zachodnioeuropejskich (2.7165 DM, 8.3310 FF, 2.2382 SF i $1.4035 za 1 ft. szt.).

Cena złota wzrosła w Londynie do $379 za uncję.

Najwyższa Kara Za Przemyt Technologii

Washington (WSJ) — W Washingtonie zakończyła się sprawa dochodzenia odnośnie złamania przez jedno ze szwedzkich przedsiębiorstw praw eksportowych Stanów Zjednoczonych i sprzedaży Związkowi Sowieckiemu nowoczesnego sprzętu wojskowego. Chodzi w tym wypadku o firmę Datasaab, należącą do koncernu L. M. Erickson AB, która wysłała do ZSRR narzędzia wyprodukowane w USA i stosowane w systemach kontroli ruchu samolotów.

Sędzia federalny Raymond Banoun ukarał przedsiębiorstwo Erickson grzywną wysokości $3,120,000 czyli najwyższą, jaką kiedykolwiek obarczono odpowiedzialnych za złamanie amerykańskich przepisów eksportowych.

W latach 1977-80, kiedy doszło do przestępstwa, połowę udziałów w przedsiębiorstwie Datasaab posiadał rząd francuski. Dokładne śledztwo dowiodło jednak niezbicie, że władze tego kraju nie mogły nic wówczas wiedzieć o przestępstwie, a tym bardziej nie były w stanie mu przeciwdziałać.

Władze Szwecji zapewniają, że w chwili obecnej w zasadniczy sposób zmieniono tam przepisy, określające wysyłkę sprzętu militarnego do krajów wschodniej Europy, toteż podobne wypadki nie mogą już mieć miejsca.

Eksodus Ludności z Afganistanu

(WSJ) — Z kręgów ruchu oporu przeciwko sowieckim najeźdźcom w Afganistanie nadeszła informacja, że wobec potężnej, wiosennej ofensywy armii ZSRR, tysiące obywateli opuszcza domy. Według orientacyjnych danych od ubiegłego tygodnia, czyli od czasu, kiedy Sowieci zbombardowai Kandahar, z południowo-wschodniego Afganistanu ponad 10,000 osób przekroczyło granicę pakistańską.

SANTO DOMINGO, DOMINIKANA. — Żołnierz przebiega ulicą Santo Domingo, gdzie trwały kilkudniowe zaburzenia w związku z podwyżką cen żywności. Zdjęcie z 25 kwietnia bież. roku. (UPI)

Sen. Percy, K. Dam i Nowak

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

w lokalnej organizacji partyjnej republikanów.

Studia z zakresu ekonomii ukończył z najwyższym odznaczeniem na University of Chicago. Służył w latach od 1943 do 1945 w Marynarce U.S.

Znany jest w Kongresie Stanów Zjednoczonych z tego, że zawsze gorąco popierał audycje Radia Wolnej Europy, Radia Swoboda i Głosu Ameryki.

Red. Jan Nowak

Po polsku mówić będzie red. Jan Nowak, emerytowany dyrektor Radia Wolna Europa, obecnie doradca Rady Bezpieczeństwa U.S. i jeden z dyrektorów Kongresu Polonii Amerykańskiej, autor popularnej książki pt. "Kurier z Warszawy".

Jan Nowak, prawdziwe imię i nazwisko: Zdzisław Jeziorański, pracował jako starszy asystent na uniwersytecie poznańskim w chwili wybuchu II Wojny. Brał udział w kampanii wrześniowej i został wzięty do niewoli, skąd zbiegł po dwóch tygodniach.

W r. 1941 wstąpił do podziemnego Związku Walki Zbrojnej, przemianowanego później na Armię Krajową. Był odpowiedzialny za kolportaż literatury dywersyjnej Akcji "N" na ziemiach przyłączonych do Rzeszy i w samej Rzeszy. W tym charakterze przekraczał wielokrotnie granice Rzeszy w przebraniu kolejarza.

Jan Nowak

Od kwietnia 1943 do stycznia 1945 odbył jako kurier a później emisariusz trzy wyprawy do Sztokholmu i Londynu. Jako emisariusz Komendanta AK był przyjęty przez premiera Churchilla, A. Edena i innych członków gabinetu wojennego. Powrócił do Warszawy przed wybuchem Powstania Warszawskiego. W czasie Powstania redagował angielskie audycje powstańczej radiostacji "Błyskawica". Po upadku powstania wysłany był po raz ostatni do Londynu, gdzie dotarł jako pierwszy uczestnik walk w Warszawie.

Za zasługi wojenne odznaczony był Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych i brytyjskim King's Medal for Courage.

Po wojnie pracował przez 3 lata jako redaktor w polskiej sekcji BBC a w grudniu 1951 objął stanowisko dyrektora Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa, które zajmował przez 24 lata.

Po przejściu na emeryturę Jan Nowak osiadł w Waszyngtonie. Od 1979 r. jest doradcą Państwowej Rady Bezpieczeństwa St. Zjednoczonych i jednym z dyrektorów Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Bankiet Kongresu Polonii Amerykańskiej

Na bankiecie z okazji 40-lecia Kongresu Polonii Amerykańskiej w sobotę, 5 maja, w hotelu Conrad Hilton, główne przemówienie wygłosi Kenneth W. Dam.

W związku ze swą podróżą do Chin, prezydent Stanów Zjednoczonych Ronald Reagan nie będzie mógł osobiście wziąć udziału w bankiecie organizowanym z okazji 40-lecia Kongresu Polonii Amerykańskiej, jaki odbędzie się w sobotę, 5 maja w hotelu Conrad Hilton (720 N. Michigan Ave., godz. 6:30 wiecz.).

Prezydent przekaże natomiast swe uwagi, nagrane na tę okazję na wideo-kasecie. Specjalnym reprezentantem Prezydenta i głównym mówcą wieczoru będzie natomiast zastępca Sekretarza Stanu, były rektor University of Chicago, Kenneth W. Dam.

Kenneth W. Dam

Stanowisko zastępcy Sekretarza Stanu objął Kenneth Dam we wrześniu 1982 r. w kilka miesięcy po mianowaniu go na to stanowisko przez prezydenta Reagana. Przed objęciem tego stanowiska był przez wiele lat rektorem University of Chicago. Karierę uniwersytecką rozpoczął objęciem katedry prawa przy tym właśnie uniwersytecie w 1960 r.

Kenneth Dam w latach 1971 do 1973 pełnił funkcję asystenta dyrektora do spraw bezpieczeństwa kraju i stosunków międzynarodowych przy krajowym biurze budżetu; w 1973 r. został mianowany dyrektorem wykonawczym (stanowisko równe kierownikowi gabinetu) w Council on Economic Policy.

Po powrocie na University of Chicago w 1974 r. Kenneth Dam nadal był doradcą zarówno biura budżetowego jak też Dept. Skarbu.

Jest członkiem wielu wpływowych organizacji między innymi zasiada w Radzie Dyrektorów Chicago Council on Foreign Relations, oraz jest członkiem oddziału nowojorskiego organizacji Council on Foreign Relations. W 1981 r. został wybrany na członka American Academy of Arts and Sciences (odpowiednik Polskiej Akademii Nauk), natomiast od 1968 r. jest członkiem American Law Institute. Jest autorem kilku książek.

Wśród wybitnych gości, jacy zapowiedzieli swoją obecność na bankiecie są: senator Charles Percy i sen. Alan Dixon; przyjaciel Polonii kongr. Frank Annunzio, który wraz z byłym kongresmanem Edwardem Derwińskim, obecnie doradcą w Departamencie Stanu zostaną uhonorowani specjalnymi nagrodami w dowód uznania za ich pomoc w uzyskaniu praw weterańskich, oraz innych przywilejów, jakie przypadły w udziale Polonii Amerykańskiej.

Przypominamy, że posiedzenie Zarządu Centralnego i Dyrekcji Kongresu Polonii Amerykańskiej odbywać się będzie w czwartek 3 i piątek 4 maja. W piątek, 4 maja o godz. 8 wiecz. odbędzie się specjalne sympozjum na temat: "Poland in 1984 and Beyond", natomiast w czasie obiadu piątkowego przemówi do zebranych Dale Herspring, dyrektor biura do spraw Wschodu w Departamencie Stanu.

Co Zostało z Monarchii Franciszka Józefa

I Wojna Swiatowa położyła kres instnieniu cesarstwa austro — węgierskiego. Związki ekonomiczne z okresu Franciszka Józefa pozostały jednak trwałe. Dr Herbert Salcher, austriacki minister finansów twierdzi, że na Węgrzech w dalszym ciągu istnieje silna tęsknota za monarchią, która w sensie psychologicznym tłumaczy może głębokie powiązania handlowe z Austrią.

Minister jest zdania, że kontakty gospodarcze Austrii z Węgrami są w chwili obecnej lepsze, niż za Habsburgów, kiedy Węgrzy czuli się zdominowani przez imperium. "W tej chwili jesteśmy dla nich pewnym symbolem nadziei", tłumaczy minister.

Austriackie przedsiębiorstwa budowlane zakończyły ostatnio prace konstrukcyjne nad kilkoma hotelami w Budapeszcie. Po Republice Federalnej Niemiec, Austria jest największym, niekomunistycznym partnerem handlowym Węgier. Austriackie programy telewizyjne są bez poważniejszych trudności odbierane w Budapeszcie, nie mówiąc już o zachodnich rejonach Węgier. "W sumie jesteśmy oknem wystawowym Zachodu", twierdzi dr Selcher. "Eksportujemy na Wschód zachodnie modele życia, wraz ze wszystkimi konsekwencjami politycznymi".

Austria, która sama uważa siebie za ośrodek handlu Wschód — Zachód, najbardziej ze wszystkich państw demokratycznych boi się zimnej wojny. "My pierwsi odczuwamy zawsze zwiększenia napięć międzynarodowych. Uważamy zatem, że dla polityki odprężenia nie ma alternatywy. Polityka taka, wraz z jej wszystkimi powiązaniami ekonomicznymi, musi przynieść sukces", mówi minister Selcher.

W okresie pierwszej republiki austriackiej, w latach 1918-1938, w kraju doszło do zaciętej walki politycznej pomiędzy różnorodnymi organizacjami i frakcjami potitycznymi. W lutym 1934 r. doszło też do ostrej, aczkolwiek krótkiej, wojny domowej. Skłóconych "pogodził" dopiero Hitler, który tak demokratów, reprezentujących klasy średnie, jak i robotniczych przywódców pozamykał w obozach koncentracyjnych.

Po wojnie odłamy i frakcje również musiały pogłębiać braterstwo, w obliczu podzielenia kraju na strefy okupacyjne (Stanów Zjednoczonych, Związku Sowieckiego, Wielkiej Brytanii i Francji). Rezultatem wewnętrznego pojednania była silna koalicja Partii Ludowej (chrześcijańscy demokraci) z partią socjalistyczną (socjaldemokraci), która przetrwała aż do roku 1966.

Później nastąpiła nacjonalizacja niektórych gałęzi przemysłu oraz głównych banków. Koalicja przede wszystkim dbała o to, by nikt nie usiadł na jej karku. Tym "kimś" byli głównie Sowieci.

Obecnie pomimo wielu poważnych trudności gospodarczych, Austria może pochwalić się również pewnymi przewagami nad światem zachodnim. Francja i Belgia mają na przykład całą masę kłopotów ze swoimi stalownikami. Austrai nie ma ich prawie wcale. Dzieje się tak po pierwsze dlatego, że Austriakom całkiem nieźle idzie sprzedaż własnej stali, ale również dlatego, iż w razie jakichkolwiek trudności, przywódcy potrafią usiąść do wspólnego stołu z robotnikami i porozmawiać o kłopotach jednych i drugich.

Przywódcy twierdzą, że lepiej rozumieją pewne problemy, jak choćby wysokie bezrobocie, niż ich koledzy w innych krajach. Austriacy doskonale pamiętają bowiem własny kryzys z okresu międzywojennego, kiedy liczba pozbawionych pracy — doszła do 33 proc.

Austriacy tłumaczą także, że tajemnicą sukcesu w zakresie budującej zgody pomiędzy partiami koalicji jest ich system "Proporz", czyli proporcji, który polega na równym i sprawiedliwym podziale wpływów. Najlepiej widać to na przykładzie znacjonalizowanych banków. Creditanstalt-Bankverein, największa instytucja bankowa w kraju jest "czarna", co oznacza, że kontrolują ją chrześcijańscy demokraci.

W drugim co do wielkości Oesterrichische Landerbank 60 proc. udziałów mają "czerwoni", czyli tu panują socjaldemokraci. W efekcie każdy jest zadowolony i kraj prosperuje bez wstrząsów.

Powodzie i Tornada w Stanach Południowych

(UPI)—Nad południowymi stanami przeszły tornada, silne wiatry i ulewne deszcze, obalając drzewa i słupy z przewodami wysokiego napięcia.

W stanie Luizjana trąby powietrzne spowodowały zniszczenia w mieście Ringgold; powodzie, jakie wystąpiły w Arkansas, zmusiły 45 osób do opuszczenia domostw. Obfite opady deszczu wzmogły groźbę powodzi oraz osuwania się lawin mułu w stanie Utah.

Trąby powietrzne pochłonęły w stanie Arkansas jedną ofiarę.

Silne burze notowano nadal dziś w godzinach porannych na całym obszarze rozciągającym się od Luizjany do Arkansas i od Alabamy do Tennessee. W ciągu drugiego dnia z kolei burze z piorunami uderzyły w obie Karoliny. Na północno-zachodnim wybrzeżu Pacyfiku notowane są opady deszczu.

W mieście Ringgold, La., tornada zniszczyły sporą ilość budynków, m.in. bank oraz ośrodek zakupów. Kilka osób uznano za zaginione. Kilkanaście doznało obrażeń.

Szkody z powodu trąb powietrznych notowane są we wschodnim rejonie Teksasu.

Wymiana Naukowa z Sowietami

Washington (NYT) — Krajowa Akademia Nauk poinformowała wczoraj o planach wysłania do Moskwy w przyszłym miesiącu delegacji w celu przedyskutowania możliwości rozszerzenia współpracy naukowej między obu krajami. Ponowne ożywienie współpracy naukowej oraz wymiany naukowców zakończyłoby trwające od ponad 2 lat zamrożenie stosunków USA-ZSRR w tej dziedzinie.

Zamrożenie w dziedzinie współpracy naukowej zapoczątkowane zostało przez Akademię najpierw w formie moratorium. Kolejnym etapem jego była odmowa przedłużenia ważności układu o wymianie naukowców, podpisanego przez przedstawicieli USA i Związku Sowieckiego. Obie decyzje Akademii miały być odpowiedzią naukowców amerykańskich na sowiecką inwazję Afganistanu, zduszenie wolnego ruchu związkowego w Polsce, na skazanie na wewnętrzne wygnanie naukowca Andreja Sacharowa oraz prześladowania innych sowieckich dysydentów.

Na czele amerykańskiej delegacji naukowców będzie stał dr Frank Press, przewodniczący Akademii. Będzie to pierwsza od wielu lat wizyta w Moskwie szefa Krajowej Akademii Nauk.

Akademia jest organizacją prywatną, działającą częściowo jako instytucja honorowa oraz częściowo jako oficjalny doradca rządu federalnego w sprawach dotyczących nauki oraz technologii.

Nowa decyzja ponownego nawiązania stosunków naukowych ze Związkiem Sowieckim nie jest decyzją nagłą, ponieważ podjęto ją właściwie już w zeszłym roku. Wyjazd delegacji amerykańskiej miał nastąpić w październiku 1983.

Demonstracje Studentów w Korei Południowej

Seul, Korea Południ. (UPI) — Policja rozpędziła przy pomocy gazu łzawiącego tłum złożony z około 2,500 studentów demonstrujących na terenie trzech miasteczek uniwersyteckich, m.in. jednej uczelni katolickiej, którą odwiedzi w tym tygodniu Papież Jan Paweł II.

Wygląda na to, że żadna z demonstracji na trzech uczelniach koreańskich nie miała żadnego związku ze zbliżającym się przyjazdem Ojca św.

Studentom chodziło o takie zagadnienia, jak utrzymanie autonomii wyższych uczelni oraz przymusowy pobór do wojska, tych studentów, którzy sprzeciwiają się świadomie służbie wojskowej.

Członek "Rodziny Mansona" Bez Prawa Warunkowego Zwolnienia

San Luis Obispo, Kalif. (CT) — Charles "Tex" Watson, członek tzw. rodziny Mansona, oskarżony o 7 morderstw, m.in. o zamordowanie aktorki Sharon Tate w sierpniu 1969 r., nie otrzymał zgody na warunkowe zwolnienie z więzienia. Decyzja podjęta została jednogłośnie.

Watson, 38, został skazany w 1972 r. na śmierć w komorze gazowej w San Quentin. Wyrok ten zamieniono później na dożywocie.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i szwagier nasz, śp.

Józef Olszewski

(brat śp. Stefana i śp. Stanisława)

Właściciel Progressive Driving School i Belmont Travel Bureau

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go maja 1984 roku, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 6-ej do 9-ej wieczorem, jutro w piątek od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 maja, o godzinie 9-ej rano, z Zarzycki Manor Chapels pnr. 5088 S. Archer (narożnik Keeler Ave.), do kościoła św. Brunona (Msza św. o 9:30), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Wiesława (z domu **Frach**), żona; **Grażyna** (**Bogdan**) **Buda**, córka i zięć; **Jan** i **Andrzej**, synowie; **Jan Olszewski**, brat; **Teresa** (**Bolesław**) **Mazur**, siostra i szwagier; **Helena** i **Janina**, bratowe; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zarzycki Manor Chapels, telefon 767-2166.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

MŁODZIEŻÓWKA POLSKI PRZEGRYWA W HISZPANII

W Saragosie rozegrano ostatnio rewanżowe ćwierćfinałowe spotkanie piłkarskie młodzieżowych mistrzostw Europy między reprezentacjami Hiszpanii i Polski, który przyniósł zdecydowane zwycięstwo gospodarzom, którzy tym samym zakwalifikowali się do półfinałowych rozgrywek.

Zwycięstwo Hiszpanów w takim stosunku sugeruje wysoką przewagę tej drużyny. Tak jednak nie było — jak podaje prasa — gdyż rezultat mógł być dużo inny, bardziej korzystny dla polskich piłkarzy, gdyby wykazali więcej zdecydowania w tym spotkaniu.

Nie było to jednak porywające widowisko, a pierwsza odsłona rozegrana była z dużą dozą ostrożności, można nawet powiedzieć z dużą dozą rezerwy. W tym okresie czasu doskonałą okazję zdobycia bramki miał napastnik Pogoni Szczecin — Marek Leśniak, który nie wykorzystał jej.

Mecz toczył się przy wysokiej temperaturze, co miało zasadniczy wpływ na wolny przebieg meczu. Nic więc dziwnego, że wynik bezbramkowy w pierwszej części gry całkowicie zadowolił Hiszpanów.

Pod koniec spotkania pierwsi "zbudzili" się piłkarze polscy. Pełnym pędem ruszyli do przodu i . . . stracili bramkę, po błędzie obrony. Dalsze próby ataku przez polską drużynę przyniosły bramki ale Hiszpanom. Hiszpanie tylko czekali na kontratak i w ciągu 15 minut zdobyli cztery bramki, a najskuteczniejszym zawodnikiem zespołu hiszpańskiego okazał się Julio Salinas, grający tylko ostatnie pół godziny. Drużyna polska zdobyła honorową bramkę ze strzału Krzysztofa Warzychy, tuż przed końcem spotkania.

Polska reprezentacja wystąpiła w następującym składzie: Wandzik — Myśliński, Kaczmarek, Sokołowski, Wdowczyk — Tarasiewicz, Dziekanowski, Świątek, Niewiadomski, Furtok, Leśniak (od 46 min. Warzycha).

Reprezentacja młodzieżowa to drużyna przyszłości o dużych możliwościach, jednak brak jej zdecydowania, które wykazała już w pierwszym ćwierćfinałowym meczu z Hiszpanami w Opolu gdzie tylko zremisowała 2:2.

* * *

KALENDARZY K.S. WISŁA

Sobota, 5 maja — zebranie sprawozdawczo-wyborcze, lokal klubowy, 4411 W. Fullerton, o 7-ej wiecz.; drugi termin 7:30 wiecz.

Niedziela, 6 maja mecz Major Division Wisła — Winged Bull w Winnemac Park o godz. 1-ej po poł.

Niedziela, 6 maja mecz Second Division Wisła "B" — W.I. Jets "B" — Washington Park, godz. 3-cia po poł. Zbiórka w klubie o 1-ej po poł.

* * *

W niedzielę, 29 kwietnia w U.S. Open Cup: Croatan (Chicago) — Croatan (Cleveland) 4:1.

W U.S. Amateur Cup: Green-White — Kickers 1:1, 2:1 w dogrywce.

W U.S. Cup "Over-30" za rok ubiegły Croatan — Wings 2:1.

* * *

Wisła przyjmie dwóch graczy do drużyny Wisła "B", która gra jako indywidualna drużyna w Second Division. Zgłoszenia w klubie, lub na treningu w Kilbourn Park przy Addison i Kilbourn Aves, wtorki i czwartki lub piątki w zależności od pogody po 7-ej wieczorem.

* * *

Z KLUBU SPORTOWEGO EAGLES-ORŁY

Już w niedzielę wystartuje Metropolitan Soccer League do nowego sezonu piłkarskiego. Kibice z utęsknieniem czekają na grę swoich ulubieńców z mieszanymi uczuciami i nadzieją w sercach — rozpoczyna swoje sprawozdanie Janusz Ciszek.

Jaki to będzie sezon?

Miejmy nadzieję, że będzie to sezon udany i mecze będą stały na odpowiednim poziomie, że pokażą się nowe talenty, kluby które zamykały tabelę na jesieni, będą chciały udowodnić, że podciągnęły się i będą walczyć również o czołowe lokaty w tabeli.

Faworytem rozgrywek jest oczywiście ubiegłoroczny mistrz a także mistrz w hali krytej — Eagles. Drużyna — jak powiedział menażer zespołu J. Pawlak jest dobrze przygotowana do sezonu, program został zrealizowany, co powinno przynieść efekty na boisku, a także dostarczyć licznym kibicom niemało emocji.

Potwierdzeniem tych słów, był dobry sparringowy mecz z drużyną "Liths" wygrany na boisku przeciwnika w stosunku 2:1, po strzałach Czesaka i Kiecy. Mecz mimo, że został rozegrany w ulewie, dostarczył kibicom wielu emocji i stał na dobrym poziomie.

Najgroźniejszymy przeciwnikami polskiego zespołu wydają się być zespoły Green-White, gdzie gra kilku Polaków(?!), Schwaben i Vikings. Wiele niespodzianek może sprawić młoda i dobrze wybiegana drużyna Wilmette. Miejmy jednak nadzieję, że i tym razem zespół Eagles, wykaże swą wyższość nad zawsze groźnymi przeciwnikami.

Okazją do zaprezentowania swych umiejętności, będzie miał Eagles już w niedzielę w Schwaben Center w Buffalo Grove. Drużyna rezerwowa rozegra mecz o godz. 1-ej po południu, natomiast pierwsza drużyna rozegra swój mecz o godz. 3:30 po poł. z Kickers. Po informacje uprasza się dzwonić do klubu na tel. 252-9551 lub wstąpić pod adres 3519 W. Fullerton Ave. w Chicago.

Uroczystość Nadania Promocji Policjantom

Już na początku tygodnia, podano wiadomość o promocjach 196 policjantów chicagoskich. Dotychczas uroczystość nie odbyła się. Zwłoka wywołała szereg kontrowersji. Mówiono, że pierwszy zastępca superintendenta Freda Rice'a, John Jemilo, nie godził się na promocje części policjantów, ze względu na ich lekki rodzaj pracy

Wśród nich znajduje się John Gibbons, który cierpi na chorobę Lou Gehriga (polegającą na degeneracji muskułów) i jest skazany na poruszanie się przy pomocy inwalidzkiego wózka. Organizacja dbająca o interesy szeregowych policjantów zaprotestowała. Grożono skierowaniem sprawy do sądu.

Jemilo zaprzeczył pogłoskom, twierdząc, że jedyną przyczyną zwłoki w promocjach jest nieobecność F. Rice'a, który udał się w służbową podróż.

Rice powrócił już do Chicago. Dziś osobiście dokona promocji. Uroczystość odbędzie się w Akademii Policji o godz. 7 wieczorem.

Jednocześnie, źródła doniosły, że Dept. Policji nosi się z zamiarem podniesienia do wyższej rangi 5 innych sierżantów, nie wymienionych na oficjalnej liście. Promocje ich musi wcześniej zatwierdzić sędzia federalny.

Poinformowano również, że ald. Gerald M. McLaughlin (45 warda), który jest policjantem a ze względu na urząd przebywa na zwolnieniu, zagroził, że w razie nie nadania mu wyższej rangi, skieruje sprawę do sądu. McLaughlin pełnił funkcję patrolowego.

Żąda by podniesiono go do rangi sierżanta.

12-letni Morderca Będzie Odpowiadał Jako Dorosły

Sąd okręgowy utrzymał prawo prokuratora do sądzenia 15-letniego Johna Visinaiza, zamieszkałego przy 6415 W. 26-ta w Berwyn, jako dorosłego. John zamordował swą matką nożem. Prawo zezwala, by 15-to i 16-to latków traktować, jako dorosłych, jeśli dopuszczą się poważnej zbrodni przy użyciu broni.

★ Pomoc Domowa

WANTED
MATURE RELIABLE WOMAN
Must speak English. Have own transportation. $4.25 per hr. Part time days. General housekeeping duties.
LORRY'S BRIGHT SPOT, INC.
(312) 739-7534

POTRZEBNA pani w średnim wieku do polskiej emerytki. Zamieszkać. 478-5514, do 3 po poł.

LIVE-IN HOUSEKEEPER/NANNY
5 days a week. Salary plus rm. & board. Loving family. Beautiful home located Schaumburg, IL (Northwest suburb). Must speak and understand some English. References required. Non smoker. Call:
JIM — days, 981-5240,
eves., 6 to 9:30 pm, 882-1364

GOSPODYNI Z ZAMIESZKANIEM
Od poniedziałku do soboty rano. Okolica Northbrook. 3 małych dzieci. Musi mówić po angielsku. Wymagane referencje. Kobieta nie paląca. Telefonując proszę mówić po angielsku.
564-5356

★ Praca Żeńska

KOBIETY
Do sprzątania domów.
392-8944

★ Praca Żeńska

EXPERIENCED WAITRESSES & HOSTESSES
Wanted days & nights. Apply within.
J. C. GEORGE'S
181 Countryside Plaza
Countryside
354-4880

POMOC DO KUCHNI
Potrzebna, młoda, odpowiedzialna kobieta, 60 godzin tygodniówo.
RIVERSIDE RESTAURANT
3422 S. Harlem, Riverside

POTRZEBNA kelnerka do pracy przy wydawaniu obiadów, znająca język angielski i polski. 237-3241

SHAMPOO PERSON
EXPERIENCED
FULL TIME
Must speak English.
PARK RIDGE BEAUTY SALOON
1057 N. Northwest Hwy
Park Ridge, IL
825-3355 or 775-3699

MAID
Experienced preferred but not necessary. Apply in person only.
BEST WESTERN
PALWAUKEE/MOTOR—INN
1090 S. Milwaukee, Wheeling, Ill.

POTRZEBNE BARMANKI I KELNERKI
Z doświadczeniem.
— oraz —
POMOC DO KUCHNI
Dzwonić po umówienie:
545-4152

KUCHARKA
Potrzebna kobieta na drugą zmianę. Musi być zamieszkała w południowo-zachodniej dzielnicy i mieć własne środki komunikacji.
Telefonować w godzinach:
9 rano — 3 po południu.
425-1720

POTRZEBNA fryzjerka do mycia i kręcenia włosów. Tel. 589-1206.

Potrzebna
Doświadczona Kelnerka
oraz Doświadczona Bartenderka
na weekendy
5215-19 West Irving Park Road

★ Praca

MACHINISTS
1st and 2nd SHIFTS
• PRECISION MACHINE ASSEMBLERS
Minimum 2-3 years experience in assembly of mechanical transmissions and gear reducers required. Work to very close tolerances.
• N.C. MILLING
• ANNUAL MILLING
• N.C. LATHE
• ANNUAL LATHE
• N.C. GRINDERS
Must be able to set-up and operate, make adjustments, change tools and cutters. Minimum 2 years experience. For all positions must have own tools and be accurate in reading scales, blueprints and other measuring devices.
Competitive salary and excellent benefits. Apply in person to: Personnel
COMMERCIAL CAM
DIV. of EMERSON ELECTRIC
1444 S. WOLF ROAD
WHEELING, ILLINOIS 60090
459-5200
Equal opportunity employer m/f

HOUSEKEEPER
Position available for a responsible and conscientious individual, to clean and maintain large near North apartment. Work during daily hours. Position available immediately. For further information call:
CHRIS GRONLI
824-1122
(9 A.M to 5 P.M.)
Monday through Friday.

ACCOUNTANT M/F
For public accounting office. No travel. Computer knowledge helpful. Please call for information.
235-8411

PRACA JANITORSKA
Mężczyzna i kobieta lub małżeństwo do sprzątania kina w Niles, Ill. Praca od czerwca. Muszą mówić trochę po angielsku do porozumienia się z kierownikiem.
Zgłaszać się osobiście lub listownie.
TOWN & COUNTRY THEATRES
555 E. Palatine Rd.,
Arlington Heights, IL 60004

TOOL & DIE MAKER
Automotive trim Division of N.I. Industries has openings for Journeymen Tool & Die Makers in N. Carolina, S. Carolina & Virginia. Must be able to maintain & repair sheetmetal dies & tools including transfer dies, draw dies & multi stage progressive dies. We offer competive salary & complete benefit package. Those qualified & interested in relocating to rural setting call Peggy Mahoney:
800—521-3270
EOE

★ Praca

KURSY ZAWODOWE W JĘZYKU POLSKIM
Tokarz—Frezer Tel. 342-6484
Mechanik samochodowy Tel. 342-4488
Automatyczna informacja całą Dobę

EXPERIENCED tailor wanted. Full Time. Tel. 664-0633.

POTRZEBNY PRACOWNIK
Z praktyką do malowania apartamentów. Tel. 878-0999 przed południem.

POTRZEBA
PIEKARZA CUKIERNIKA
Z DOŚWIADCZENIEM
oraz także potrzeba
KOBIETY DO PRACY
Do pomocy w piekarni
Do pomocy w piekarni przy wyrobach piekarskich i cukierniczych.
Stała praca i dobra zapłata i inne świadczenia. Zgłosić się osobiście pnr.
7053 W. ADDISON UL.

★ Praca Męska

POTRZEBNY AUTO GLASSMEN
Z trzech letnią praktyką. Stała praca. Dobra zapłata. Musi mówić po angielsku.
Tel. 296-7198

FULL TIME RECEPTIONIST
DOCTOR ASSISTANT
Must speak English and Polish.
Type 40 words per minute.
Call Dr. Kresman
5227 W. Belmont 777-7838

POTRZEBNY BLACHARZ SAMOCHODOWY OD ZARAZ
685-2231 lub 227-4828

CNC OPERATOR/SETUP
Machine tool builder requires operator/set-up person for CNC turning & vertical machining centers. Experience with Mazak programming desired. 5 yrs. experience required. Competitive wages & fringe ben.
Call Jim Verega
SNOW MFG. CO.—BELLWOOD
378-7142

POTRZEBNY doświadczony blacharz samochodowy. 725-2441.

POTRZEBNY pracownik do remontu domu. Tylko z doświadczeniem. — 235-0515.

POTRZEBNI doświadczeni pracownicy przy robotach stolarskich, murarskich, sidingu i dachach. — Tel. 545-4699.

Potrzebny Doświadczony masarz
Pełny etat. Tel.: 291-9224
Proszę dzwonić po 7 wieczór

DEKARZE (roofers). Największe stawki, płatne ubezpieczenie. Dzwonić wieczorem. 889-4806

POTRZEBNI TOKARZE I FREZERZY
Minimum 3-4 lata praktyki. Zgłaszać się osobiście:
ADOR MOLD & AUTOMATION
4620 N. Ronald
Harwood Heights, Illinois

Wanted: machine repair and maintenance mechanic.
2-3 years experience.
Call: J. Wisniewski
829-4200

MACHINIST and electrician wanted. Must speak English. 792-3152.

POTRZEBNI cieśle z praktyką. Dzwonić na: 777-3068.

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
Na Nocną Zmianę Tylko
do mycia i woskowania podłóg w sklepach spożywczych. Musi mieć auto, być odpowiedzialny i mieć doświadczenie janitorskie.
Dzwonić od wtorku — piątku
384-6805 od 1 — 4:30 p.pł.

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI
Do ogólnej pracy kontraktorskiej. W Milwaukee, Wisconsin. Nie muszą posiadać doświadczenia. Po bliższe informacje proszę dzwonić od 12 do 5 po południu.
685-8663

AUTOMATIC SCREW MACHINE
Experienced only. Set-up and operate B & S. 45-40 hr per week.
1515 Louis Ave.
Elk Grove Village, Ill • Tel.: 437-9330
Must Speak English

POTRZEBNY BLACHARZ I LAKIERNIK
Samochodowy z doświadczeniem. Stała praca i dobra zapłata oraz inne korzyści i dobrodziejstwa. Zainteresowani telefonować po więcej informacji.
Tel. 296-7198

★ Wycieczki

Wspaniała, jednodniowa wycieczka, z polskim przewodnikiem do Holland, Michigan, 19 maja.
Ponad 15% Zniżki Na Biletach Zapłaconych do 5 Maja
AMERPOL TRAVEL SERVICE
4722 W. Belmont
545-3443

★ AUTO

COUPE DeVille, '79, $3,500 lub oferta. 486-7212 po angielsku.

SPRZEDAM "truck traktor." 523-3619 wieczorem.

'78 CHEVROLET Impala. 4-ro drzwiowy, automatyczna transmisja, ochładzany, bardzo czysty samochód — $2,975.00. Pytać o Majka Podskarbi: 251-5300. Wilmette, IL.

'77 JEEP, napęd na 4 koła, standardowa transmisja, niski milaż. $1,975.00. Pytać o Michała: 251-5300. Wilmette, IL.

1978 CHEVY VAN — ¾ tony. Gotowy do pracy.
1976 CHEVY PICK-UP — ¾ tony. V-8 silnik. Cena do omówienia.
Nowe auta tylko $50
ponad cenę fabryczną.
Tel. 631-9005
Pytać o Adama lub Jana.

SPRZEDAM Volvo 75 rok, model 242, w dobrym stanie. Dzwonić po 6 wieczorem. 637-8901

'80 BUICK CENTURY
4 Drzwiowy, 6 cylindrowy, "Cruise control". 46,000 mil. Welurowe siedzenia, elektrycznie otwierane szyby. Stan idealny. $3,850.
685-2232 lub 227-4828

★ Interesy

OKAZJA!
Sprzedam sklep z tanią odzieżą i innymi rzeczami. Na ulicy Milwaukee. $1,500. Właściciel wyjeżdża do Polski.
794-0093 lub 772-7974

WYPRZEDAŻ URZĄDZEŃ
DO SKLEPU DELIKATESOWEGO
(Lodówki, Maszyny do krojenia, Regały i inne).
Tel. 847-6594, 585-0961

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Rozmaite

OPRAWIONY olejny obraz — 5x8. Stop. Nadający się do dekoracji dużego wnętrza — $500. Tel.: 414-248-3579.

SPRZEDAM łódź motorową. — 889-2720.

ŁADY
DO POLSKI
4 MODELE
AMERPOL TRAVEL SERVICE
4722 W. Belmont
545-3443

★ Zguby

ZGINĄŁ paszport konsularny na nazwisko Sandra, Ewa Grzegorzewska. Tel. 588-4478.

★ Psy

Z POWODU wyjazdu oddam półrocznego, ładnego i mądrego psa, ludziom kochającym zwierzęta. 428-2819.

★ Futra

SPRZEDAJEMY
ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ MEBLE

SPRZEDAM tanio stolik kawowy. 794-9496.

"SOFA, love seat", fotele. Przystępnie. 328-5139.

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE AND BOUTIQUE SALE
Piątek 4 maja od 9:30 rano do 2 po południu. Sobota, 5 maja 9:30 rano do 12 w południe.
GALEWOOD
COMMUNITY CHURCH
1776 N. Narragansett

★ LETNISKA

Floryda
OCEAN ROC MOTEL
Floryda
100 luksusowych pokoi w budynku po Holiday Inn, tuż nad oceanem, plaża, restauracja, bar. Od 1 maja do 30 września już od $20 dziennie. Specjalne ceny na tydzień i dłuższe pobyty.
OCEAN ROC MOTEL
Bezpłatny Telefon (800)
1—(800) 327-0553
PROSIC ANDY
19505 Collins Ave.
Miami Beach, FL 33160

★ Kondominium

JEFFERSON PARK
PRZEZ WŁAŚCICIELA
Otwarte niedziela 1-4 lub za umówieniem
286-6095 lub 678-3078
4572 N. MILWUAKEE — UNIT A
Luksusowe kondominium, 2 sypialnie, 2 łazienki, kuchnia z miejscem na posiłki, 22 stopowy pokój gościnny, wszystkie urządzenia, ogrzewanie w podłodze "Radiant heat". Ochładzanie, wbudowana pralka i suszarka, prywatny parking, dużo dodatków. W 60-ce.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME
IMPROVEMEWNT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

2 + 1
CONSTRUCTION COMPANY
REMODELING
KITCHEN CABINETS
PORCHES
ELECTRICAL WORK
SIDING
ROOFING
486-4747
Mówimy Po Polsku
Pytać Się o Chris lub Ben

RENEWAL
GENERAL CONTRAKTOR, INC.
Ogłasza sezonową obniżkę cen (30%) na remonty kuchni i łazienek. Wykonujemy wszelkie prace wewnątrz i na zewnątrz budynków. Gwarantujemy najlepszą jakość wykonania.
278-8978 — 736-9407
Bezpłatna wycema. Ubezpieczeni.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów w waszym mieszkaniu, V.C.R. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

NAPRAWA telewizorów kolorowych "V.C.R.". Gwarancja. 736-5605

★ Usługi

NAPRAWIAM samochody u Ciebie lub siebie. . . . . 286-6682.

★ Domy

NA SPRZEDAŻ
PRZEZ WŁAŚCICIELA
W okolicy Cragin. 33-letni, dwu-piętrowy, murowany dom. W tym 5½ pokoi, 3 sypialnie w każdym mieszkaniu. Wykończony basement. Garaż na 2 auta.
237-4965

PARAFIA ŚW. BRUNONA
5-pokojowy, duży pokój rodzinny, wykończona sypialnia na poddaszu, wykończony basement, 2-autowy garaż, centralne ochładzanie, sprężonym powietrzem ogrzewany. W kondycji 1-szej klasy. Dużo dodatków.
Właściciel wyjeżdża na Florydę.
735-7850

825 N. MARSHFIELD. Dom do sprzedania. 2 mieszkania. $18,000. Tel. 729-1538 albo 243-7140.

PRZEZ WŁASCICIELA
2 apartamentowy, murowany w Brighton Park, po 4 pokoje. Poddasze plus basement z kuchnią. Gazowe ogrzewanie — gorącą wodą w obydwóch mieszkaniach. Nowoczesne łazienki. Kryte werandy. Okna zimowe. Dużo dodatków. Budynek w doskonałym stanie. Wyceniony na szybką sprzedaż. Proszę telefonować po umówienie, od 6 wieczore.
737-0593

ARCHER — NARRAGANSETT
3 sypialniowy, 1 łazienka, murowany. Garaż na 2 auta. Centralne ochładzanie. Blisko do publicznej i katolickiej szkoły, parku, komunikacji, sklepów
Idealny stan. $72,900
586-8532 w. j. ang.

3 PIĘTROWY
MURowany BUDYNEK
2x7 i 1x6 pokoi. Dochód $13,000 na ROK. 951 N. OAKLEY
Przejedźcie obok. Po umówienie dzwonić: Tel. 486-9768 lub 486-9385
Pytać o Chester

★ Do Wynajęcia

DEVON-Western. Luksusow 1 sypialniowe, ogrzewane mieszkanie. Odnowione. Wyposażenie. 561-0265.

5 ROOM - 2 bedrooms, first floor. Stove, refrigerator, heat. 5000 N.-1400 W. Cll Ruth. 878-6632.

W DOBRZE utrzymanym budynku 3 i 4 pokojowe mieszkanie. Swieżo odnowione. Lodówka i piec. Wolimy dorosłych. 235-9659

OKOLICA św. Jacka, ładne 6 pokojowe mieszkanie. Ogrzewanie, gorąca woda włączone. Dzwonić po 5 ppł. 276-8633.

BEAUTIFUL new apartment complex for retired persons — Will be ready for occupancy July, 1984. Rent subsidies available. Federally funded equal housing opportunity. Call now for information at:
738-6143

JACKOWO. Czwórka — 2 sypialnie. Mogą być dzieci. Zwierzęta OK. — 489-5196.

6 POKOI, 2 piętro. Okolica Diversey-Long. Tel.: 889-6773.

6-POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia. Okolica Central Ave.-Lawrence. Tel. 777-8764.

2½ POKOJOWE mieszkania (studio) na parterze "Garden" $235, oraz 1 sypialniowe mieszkanie na 2-gim piętrze $330. Piec, lodówka i ogrzewanie włączone. Cicero-Addison. 677-2119.

Propozycja Podwyższenia Zarobków Ustawodawcom Stanowym o 36 Proc.

Senacki komitet Legislatury Stanowej większością głosów (7-5) zatwierdził propozycję złożoną przez sen. Kennetha Hall z East St. Louis, aby w następnej kadencji Legislatury podwyższyć uposażenia jakie otrzymują ustawodawcy, zwiększyć ich dotacje przyznawane na utrzymanie biur w swoich okręgach, oraz zwiększyć dzienne diety i "milowe" płacone w ramach zwrotu kosztów podróży służbowych, szczególnie do stolicy stanu na sesje.

Dodatkowo zatwierdzono znaczne podwyżki uposażeń dla wielu urzędników administracji stanowej zajmujących kierownicze stanowiska, łącznie ze sztabem pracowników gubernatora Thompsona.

Jeśli propozycja ta zostanie zatwierdzona przez całą Legislaturę, ustawodawcy obu Izb otrzymają podwyżki w wysokości 36% dotychczasowych poborów.

Tak więc w okresie następnych czterech lat zamiast zarabiać jak dotąd $28.000 rocznie, ustawodawcy stopniowo otrzymają za swą pracę w Legislaturze po $38.000 rocznie. Otrzymają również $10.000 więcej na utrzymanie swych biur, oraz po $45 a nie jak dotychczas po $36 dziennych diet za podróże służbowe i zwrot kosztów podróży z 20 centów od mili do 25 centów od mili.

W myśl wspomnianej propozycji 70 wyższych urzędników administracji stanowej również otrzyma wyższe uposażenia. Podwyżki wynosić będą 31%. Dla przykładu pensja dyrektora wydziału konserwacji z $40.000 rocznie, zostanie podwyższona w okresie następnych czterech lat do $63.000 rocznie. Podniesione zostaną również uposażenia prokuratorów poszczególnych powiatów, w większych powiatach o więcej, w mniejszych o mniej. Tak więc prokurator powiatu Cook zarabiać będzie $75.000 rocznie — o $17.000 więcej niż dotychczas.

Warto przypomnieć, że w listopadowych wyborach, ubiega się o wybór jedna trzecia Senatu stanowego i wszyscy reprezentanci stanowi, których jest 118. W myśl praw, muszą zadecydować o ewentulanych podwyżkach jeszcze w czasie obecnej sesji, ponieważ nie wolno ustawodawcom zmieniać zarobków dla samych siebie. Jedynie wtedy są dopuszczalne zmiany, gdy mają nastąpić wybory.

Ustawodawcy stanowi nie mieli żadnych podwyżek uposażeń do 1978 roku.

PEKIN. — Prezydent Ronald Reagan przed kompanią honorową witającą go na lotnisku pekińskim 26 kwietnia bież. roku. (UPI)

Motywy Morderstwa Popełnionego Na Byłym Policjancie-Przestępcy

Zwłoki 46-letniego Waltera G. Reese'a znaleziono na tylnej uliczce przy 7200 S. Stony Island Ave. Mężczyzna zginął od jednej kuli w tył głowy. Tym razem władze śledcze nie mają kłopotu z wyszukaniem motywów zbrodni. Jest ich aż nadto dużo. Wśród nich zemsta, próba powstrzymania go przed składaniem zeznań w sądzie, nie dotrzymanie zobowiązań wobec handlarzy narkotyków, napaść rabunkowa.

Przy zwłokach znaleziono jedynie $1. Reese został zastrzelony z bliskiej odległości, w chwilę po opuszczeniu mieszkania swej przyjaciółki. W latach 1961-73 był policjantem. Pracował w oddziale do zwalczania handlu narkotykami. Z czasem sam zaczął uprawiać ten nielegalny proceder.

Komendant detektywów z okręgu Wentworth kpt. James Delaney jest przekonany, że śmierć miała związek z handlem narkotykami.

Oficerowie dochodzeniowi twierdzą, że Reese był znany z brutalnych metod odbierania pieniędzy za narkotyki od swych klientów. Między innymi istnieją przypuszczenia, że zginął z ręki pary, która regularnie korzystała z jego usług. Informator federalny doniósł, że swego czasu Reese groził tym ludziom spaleniem ich domu przy S. Stony Island. Ich poprzedni dom, przy S. Eberhart Ave., spłonął w lipcu ub. roku. Nie jest wykluczone, że podpalenia dokonał Reese za niespłacone długi.

28 lutego br. Reese został skazany na 2 lata więzienia, gdy przyznał się do sprzedaży narkotyków współpracownikowi policji, Keithowi Freemanowi, temu samemu, który wcześniej powiadomił policję o rzekomej intrydze, mającej na celu zgładzenie mayora Washingtona.

Mimo przyznania się do winy, Reese pozostał na wolności po wpłaceniu kaucji i założeniu sprawy apelacyjnej.

Biuro prokuratora stanowego i policja z Calumet City donoszą, że w tym samym czasie Reese był podejrzany o zabicie 51-letniego Waltera Mihalicha, mieszkańca tego miasta. Sądzi się, że ten były hutnik zginął za nie wykonanie rozkazu Reese'a o zgładzeniu Freemana. W domu Mihalicha znaleziono dokładne dane na temat tego ostatniego. Reese'owi udowodniono sprzedaż kokainy Freemanowi i agentce Federalnej Administracji do Walki z Narkotykami, Patricii Collins.

Jedynie tydzień temu Reese'owi przyznano prawo nietykalności za informacje w dochodzeniu władz federalnych przeciw innym handlarzom. Motywem zbrodni mogły więc być obawy, że złoży obciążające innych zeznania.

W 1975 roku Reese'a skazano na 2 do 21 lat więzienia za strzelaninę, w rezultacie której zginął mieszkaniec Gary, 35-letni Ronald Johnson i żona właściciela motelu z Schererville, Ind., 44-letnia Phyllis Lush. Wybuch ten nastąpił zaraz po okradzeniu go w Lee Motel, przy US Hwy 30, przez dwóch zamaskowanych mężczyzn.

Reese odsiedział w więzieniu tylko 20 miesięcy. Na wolność wyszedł w 1977 roku.

O Większe Subsydia Stanowe Dla Szkół

Propozycja Poprawki Do Konstytucji Stanowej

Jeśli Senat stanowy zatwierdzi propozycję zatwierdzoną już większością głosów przez Izbę Reprezentantów Leislatury Stanowej, wyborcy Illinois będą prowdopodobnie musieli wypowiedzieć się na temat wprowadzenia zmian do Konstytucji stanowej. Chodzi tu raczej o zmiany "techniczne", dotyczące sformułowań związanych z subsydiami stanowymi na rzecz szkolnictwa. Zaproponowano bowiem, aby definitywnie określić, że stan zobowiązany jest opłacić nie mniej jak 50% kosztów potrzebnych na utrzymanie szkolnictwa stanowego.

Dotychczasowy paragraf omawiający subwencje stanowe stwierdza jedynie, że stan "posiada zobowiązanie" subsydiowania nauki w szkołach. Zobowiązanie to, jak określa Konstytucja, ma pierwszeństwo wobec innych.

O potrzebie takiej zmiany sygnalizowali zarówno wyborcy jak też niektórzy ustawodawcy zwracając uwagę, że coraz mniej pieniędzy przeznaczanych jest na szkolnictwo. Zwrócono uwagę, że subwencje te zamiast wzrastać zmniejszają się, ponieważ z 48.3% w roku szkolnym 1975-76 zmniejszyły się w bieżącym roku szkolnym do 38.3% wszystkich kosztów związanych z nauczaniem w szkolnictwie publicznym stopnia podstawowego i średniego.

Zbyt małe dotacje stanowe zmuszają poszczególne okręgi szkolne do podwyższania lokalnych podatków realnościowych, w wielu wypadkach utrudniają pracę szkół, trzeba bowiem wprowadzać bardzo poważne cięcia budżetowe.

Sup. Ruth Love przemawiając we wtorek do członków City Club of Chicago skrytykowało gub. Thompsona, który jak stwierdziła, sprzeciwia się utrzymaniu w mocy tymczasowej podwyżki podatków stanowych z których przychody mogłyby pokryć niedobory finansowe szkolnictwa publicznego nie tylko Chicago, ale wielu innych okręgów szkolnych. Supt. Love zwróciła uwagę, że deficyt jaki przewidziany jest w Chicago, w wysokości ponad $170 mln nie jest jedyny. Wiele innych okręgów szkolnych ma znacznie większy deficyt, wziąwszy pod uwagę niedobory finansowe obliczane na każdego ucznia.

Warto dodać, że wśród innych, ważnych decyzji podjętych przez komitety poszczególnych Izb Legislatury, zatwierdzono propozycję dotyczącą wymogów aby we wszystkich nowych autobusach szkolnych, obowiązywały pasy bezpieczeństwa. Propozycja ta zawiera również klauzulę stwierdzającą, że część kosztów związanych z założeniem takich pasów pokrywać będzie skarb stanu.

Izbowy Komitet Ubezpieczeń zatwierdził propozycję ustawy przewidującej ustanowienie specjalnego $3 milionowego funduszu przeznaczonego na finansowanie operacji transplantacji organów, oraz zobowiązujący firmy ubezpieczeniowe do opłacania kosztów związanych z tymi operacjami.

Propozycja ustawy ogranicza wydatki na ten cel do maksimum $200.000 dla każdego pacjenta. Nie wolno też firmom ubezpieczeniowym odmówić opłacenia kosztów takich operacji tylko dlatego, że uważane są one jako zabiegi eksperymentalne.

Wewnętrzny Wydział Dochodzeń Policji Oskarża Dwóch Braci

Chicagowscy policjancí, 54-letni Albert Cartwright i jego brat 46-letni George zostali oskarżeni o dystrybucję fotografii pornograficznych dzieci, stawianie oporu władzy, wykroczenie przeciw przepisom i naruszenie nietykalności osobistej przez pobicie.

Incydent, który doprowadził do oskarżenia obu braci wydarzył się 4 stycznia. Dochodzenie przeciw Albertowi Cartwrightowi wszczęto na wniosek Roberta Pinchama zatrudnionego w wydziale krymianlanym Dept. Sprawiedliwości, syna sędziego okręgowego sądu na powiat Cook. Pincham dowiedział się o nielegalnej działalności policjanta od młodej kobiety, która prosiła go o pomoc w odzyskaniu zdjęć pornograficznych, do których pozowała będąc uczennicą liceum. Obydwoje udali się do mieszkania A. Cartwrighta. Ten zezwolił im na przejrzenie tysięcy negatywów w poszukiwaniu filmów przedstawiających młodą kobietę. Pincham i jego towarzyszka zabrali nie tylko iei zdiecia lecz także stek innych dziewcząt i chłopców.

Następnego dnia Pincham przekazał negatywy do FBI, które zawiadomiło o tej sprawie wewnętrzyny wydział dochodzeniowy policji IAD.

4 stycznia oficerowie dochodzeniowi IAD udali się do mieszkania Cartwrighta z nakazem rewizji. W charakterze obserwatorów towarzyszyli im agenci FBI i asystent prokuratora stanowego, John Armelino.

Uzborojony w broń palną Cartwright zatrzasnął im drzwi przed nosem i zabarykadował się w mieszkaniu. Oficerowie wezwali na pomoc zespół specjalizujący się w negocjacjach z osobami grożącymi samobójstwem lub zabiciem zakładników oraz rodzinę policjanta. Na miejsce incydentu przyby również jego brat, George. Albert wpuścił go do mieszkania. Po godzinnym pobycie George wyszedł na klatkę schodową z torbą, najprawdopodobniej wypełnioną materiałami dowodowymi czyli pornograficznymi zdjęciami i negatywami. Jeden z oczekujących na zewnątrz policjantów usiłował przeszkodzić mu w wyrzuceniu torby do zsypu na śmieci. George Cartwright odepchnął do tak silnie, że policjant został poturbowany.

Jest rzeczą oczywistą, że George pomógł bratu w usuwaniu materiału dowodowego. Gdy policja ostatecznie dostała się do mieszkania w zlewie znaleziono spopielone negatywy.

Prawo stanowe nie zabrania posiadania zdjęć pornograficznych dzieci. Karalne jest robienie takich zdjęć, pokazywanie i dystrybucja. Pierwsze przesłuchania obydwu braci odbędą się 22 maja.

Farmaceuta Skazany Na 5 Lat Więzienia

Farmaceuta, 59-letni Eugene Singleton został skazany na 5 lat więzienia za nielegalne posiadanie i dystrybucję syropu i środków odurzających, używanych jako substytuty heroiny. W jego aptece "Jeffery Pharmacy," przy 1958 E. 79-ta, znaleziono 600 galonów syropu z kodeiną i 55,600 tabletek "Doridenu." Ponieważ Singleton nie prowadził rejestru tych środków nie znaleziono dowodów świadczących bezpośrednio o ich sprzedaży. Sąd nie miał jednak wątpliwości, że środki te farmaceuta sprzedawał nielegalnie.

Mniejsze Szanse Na Wygraną w "Lotto"

Począwszy od 13 maja szanse na wygraną w stanowej loterii "Lotto" zmniejszą się z obecnej jednej na 1.9 miliona do jednej na 3.5 miliona. Ta niefortunna zmiana wiąże się z nowym regulaminem loterii, który rozszerza pojedyńczą tabelę o 4 numery. Dotychczas skreślano 6 numerów w 40-cyfrowej tabeli. Jedyną pocieszającą wiadomością jest to, że choć szanse na wygraną zmniejszą się, główna wygrana z pewnością będzie większa, właśnie ze względu na dodatkową trudność w "ustrzeleniu" szczęśliwych numerów. W ten sposób dojdzie do zgromadzenia pieniędzy z kilku tygodni, tak jak to zresztą miało miejsce w dotychczasowym 40-cyfrowym systemie, gdy w okresie 26 tygodni trzykrotnie nie padła główna wygrana, w tym po raz ostatni i ubiegłym tygodniu. Dzięki temu zwycięzca ciągnienia w najbliższą sobotę wygra $12 milionów.

Chicagoski Policjant Wśród Oskarżonych o Oszustwa Podatkowe

Czterech dzierżawców stacji benzynowych firmy Shell oskarżono o umyślne zaniżanie dochodów od sprzedaży, by uniknąć płacenia wysokich podatków. Wśród oskarżonych znaleźli się: 39-letni Charles Eady, policjant chicagoski i swego czasu osobisty strażnik ald. Eugene Sawyera (6 warda); 40-letni Harvey Washington z Richton Park; 39-letni Robert Boyd i 46-letni Homer Lockett. Pierwsza trójka została oskarżona przez federalny sąd przysięgłych, Lockett przez asystenta prokuratora federalnego Johna Podliskę.

Lockett jest podejrzany o oszustwa podatkowe za lata 1977-81, kiedy to świadomie zataił $7.4 milionowe dochody ze sprzedaży benzyny. Nie zapłacił $469,000 w podatkach od stacji benzynowych mieszczących się przy: 425 S. Pulaski Rd.; 2401 W. Roosevelt Rd.; 1160 W. Van Buren.

Z takiego samego oskarżenia będzie odpowiadał Boyd, który nie zgłosił prawdziwych dochodów ze stacji przy 601 S. Western Ave. i 1400 W. Division St. Mężczyzna nie ujawnił dochodów wysokości $1.2 mln o oszukał skarb państwa na $90,000 w należnych z tego tytułu podatkach.

Eady został oskarżony o oszustwa podatkowe w latch 1977-79. W zeznaniach nie zgłosił sprzedaży benzyny wartości $2.3 mln nie płacąc podatków dochodowych wysokości $161,000.

Eady pracuje w policji od 8 lat. Obecnie jest zatrudniony w dziale drogowym.

Prasa nie podała bliższych informacji o oszustwach dokonanych przez Harvey Washingtona.

Oskarżenia wysunięto w wyniku dochodzeń federalnych, prowadzonych przeciw biznesmenom z terenu Chicago, podejrzanym o podatkowe oszustwa. Śledztwo podjęły jednocześnie biuro prokuratora federalnego, Komisja Kontroli Poczt, Federalne Biuro Podatkowe i stanowy Dept. Dochodów.

Wyżej wymieniona czwórka będzie odpowiadać za nie wywiązanie się z obowiązku spłacenia podatków Retailers Occupation Tax i Regional Transportation Authority Tax.

Obrady Zarządu i Dyrekcji K.P.A.

Już dzisiaj po południu rozpocznie się dwudniowe posiedzenie krajowego zarządu i dyrekcji Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Obrady odbywać się będą w hotelu Conrad Hilton. Jutro, tj. w piątek, 4 maja, o godz. 8 wieczorem w ramach zebrania odbędzie się sympozjum na temat: "Poland 1984 and beyond," w którym udział wezmą: red. Jan Nowak, były dyrektor Radia Wolna Europa a obecnie doradca w Radzie Bezpieczeństwa, prof. Zbigniew Fallenbuchl z Univerisity of Windsor, Ontario, Kanada, oraz Jacek Kalabiński — prezes warszawskiego oddziału Związku Dziennikarzy Polskich, który przebywa obecnie w U.S. na Yale University.

W sobotę członkowie zarządu i dyrekcji K.P.A. wezmą udział w uroczystościach z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja a wieczorem, w bankiecie zorganizowanym z okazji 40-lecia Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Wyróżnieni Za Bohaterstwo

Dwaj pracownicy CTA zostali w czasie specjalnej ceremonii jaka odbyła się w środę w budynku administracji agencji wyróżnieni, za swe bohaterstwo, gdy z narażeniem własnego życia wydobyli ze stawu w parku Garfield, tonącego 12-letniego Ernesta Bell.

Wyróżnieni zostali dwaj elektrycy: Harry Walter i Raymond King. Uratowali oni chłopca pod koniec marca bież. roku.

Specjalna Asystentka Do Spraw Kobiet

Gubernator Thompson mianował w środę Ednę J. Schade z Deerfield jako swą specjalną asystentkę do spraw kobiet. Pani Schade była prezeską ERA w czasie zeszłorocznej kampanii za zatwierdzeniem poprawki do konstytucji o równouprawnieniu kobiet.

Pani Schade na nowym stanowisku będzie zarabiać $28,000.

Klasy Specjalne "Wylęgarnią" Przyszłych Członków Band

Oskarżenia Członków Organizacji Rodzicielskiej

Członkowie organizacji zrzeszającej rodziców uczniów uczęszczających do szkół na terenie Evanston, w czasie przesłuchań przed specjalą komisją federalną badającą sytuację szkolnictwa publicznego stwierdzili, że klasy specjalne, do których skierowuje się uczniów szkół podstawowych, z którymi są poważne problemy dyscyplinarne, są raczej "wylęgarnią" przyszłych członków band ulicznych, grasujących na terenie przedmieść.

Bettye Palmer, dyrektorka organizacji Children and Adult Network Unlimited, stwierdziła, że wielu murzyńskich chłopców, którzy zostali kiedyś skierowani do takich klas specjalnych na terenie miasteczka, należy teraz do band. Poznali się i zżyli właśnie w klasach specjalnych.

Należy wyjaśnić czym się różnią te klasy od "klas normalnych". W klasach specjalnych przeznaczonych dla uczniów z problemami dyscyplinarnymi, jest ich znacznie mniej, odseperowani są od reszty rówieśników, a uczy ich nauczyciel posiadający specjalne przygotowanie do postępowania z dziećmi trudnymi do prowadzenia.

Najpoważniejszym zarzutem wspomnianej grupy rodziców jest fakt, że uczniowie skierowani do klas specjalnych zdani są na swoje własne towarzystwo, nie kontaktują się z innymi uczniami szkoły, tym samym nie mają odpowiednich modeli przykładów, z których mogliby czerpać chęć do poprawienia się.

Zwrócono uwagę, że w Evanston 61% uczniów znajdujących się w omawianych klasach specjalnych, to dzieci murzyńskie, mimo że Murzyni stanowią jedynie 4% wszystkich uczniów evanstońskich szkół publicznych.

Policja z Evanston obliczyła, że na terenie miasteczka w 1983 r. grasowały cztery bandy wyrostków, do których należało ponad 400 młodych ludzi, w większości młodych Murzynów.

W Evanston mieszka 73,000 mieszkańców. W pierwszej połowie 1983 r. policja w Evanston zanotowała: 2 próby morderstwa, 5 wypadków strzelania, 72 incydenty strzelania do domów — wszystkie mające powiązania z działalnością band ulicznych.

Opanowano Rozprzestrzenianie Się Brudnicy Nieparki w Illinois

Władze stanowego Departamentu Rolnictwa podały do wiadomości, że kilkuletnia akcja prowadzona na terenie stanu, szczególnie w powiatach Du Page i Lake, dała w końcu rezultaty, ponieważ zdołano skutecznie powstrzymać rozprzestrzenianie się w lasach stanu szkodnika brudnicę nieparkę.

Jest to szkodnik — motyl, który przyniesiony został na teren naszego stanu, jak przypuszczają specjaliści, przez mieszkańców wschodnich stanów U.S., którzy osiedlili się w Illinois. Szkodnik ten atakuje drzewa, objadając je zupełnie z liści, co kolejno powoduje obumarcie drzewa.

W okresie ostatnich kilku lat opryskiwano drzewa szczególnie we wspomnianych dwóch powiatach, bo właśnie tam najwięcej spostrzeżono motyli szkodnika. Obecnie, jak stwierdzają specjaliści, zarówno dzięki akcji spryskiwawczej, jak też temu, że zima tegoroczna była szczególnie ciężka, a i wiosna jest zimna, szkodników jest coraz mniej.

W ubiegłym roku powstała kontrowersja odnośnie środka wykorzystywanego do spryskiwania zagrożonych terenów. Mieszkańcy silnie oponowali przeciwko spryskiwaniu lasów środkiem chemicznym, wyprodukowanym na bazie olejowej zwanym "Sevin-4 oil". Protestujący twierdzili bowiem, że środek ten jest również niebezpieczny dla otoczenia. Władze z niechęcią rozpoczęły spryskiwać tereny innym środkiem, tzw. naturalnym, o którym nie ma pewności, że jest skuteczny, ma być natomiast bezpieczniejszy dla otoczenia. Nazywa się on Bacillus thuringiensis (B.t.).

Akcji spryskiwania drzew przeciw brudnicy napierce poddano w 1982 r. w Illinois 2,200 akrów ziemi, w 1983 r. nieco mniej, bo 1,400 akrów. W tym roku planuje się jedynie spryskanie niewielkich terenów znajdujących się w sąsiedztwie Aurora (3 akry) oraz w sąsiedztwie Mundelein (również 3 akry).

MORGAN HILL, KALIFORNIA. — W wyniku ostatniego trzęsienia ziemi jakie nawiedziło Kalifornię, lawiny kamieni i gruzów uniemożliwiły przejście na wielu odcinkach dróg. Na zdjęciu zasypany most niedaleko miejscowości Morgan Hill. (UPI)

Kaucja Dla Syna Edmunda Kelly

Sędzia wyznaczył kaucję w wysokości $5,000 dla syna superintendenta parków Edmunda Kelley — Roberta, ponieważ nie stawił się on do sądu na rozprawę, w której miał odpowiadać za prowadzenie samochodu po pijanemu.

Młody Kelly został zatrzymany przez policję 23 miesiące temu (w czerwcu 1982 r.) i oskarżony o prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwym.

Jak stwierdzają znajomi, Robert Kelly pracuje obecnie na Florydzie i na pewno stawi się na następną rozprawę.